

ZACZNIJ PRZYCIĄGAĆ PIENIĄDZE

Joe Vitale

Autor bestsellerów
„Hipnotyczny Marketing”
i „Prawo Przyciągania”

**ŁATWA FORMUŁA
7 KROKÓW**

**ZŁOTE
MYŚLI**

© Copyright by Wydawnictwo **Złote Myśli** & Joe Vitale
rok 2010

**Publikacja dostępna w specjalnej akcji
Ściągnij i przeczytaj, ZANIM zapłacisz, dostarczona
przez:**

Wydawnictwo Złote Myśli

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z [regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli](#).

Data: 28.04.2010

Tytuł: Zaczynij przyciągać pieniądze

Tytuł oryginału: Attract Money Now

Autor: Joe Vitale

Tłumaczenie: Anna Buriak

Wydanie I

ISBN: 978-83-7701-043-3

Projekt okładki: Marzena Osuchowicz

Redakcja: Magda Wasilewska, Sylwia Fortuna

Skład: Marcin Górniakowski

Internetowe Wydawnictwo Złote Myśli sp. z o.o.

ul. Daszyńskiego 5

44-100 Gliwice

WWW: [www. ZloteMysli.pl](http://www.ZloteMysli.pl)

EMAIL: kontakt@zlotemysli.pl

Autor oraz Wydawnictwo „Złote Myśli” dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo „Złote Myśli” nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

**Wszelkie prawa zastrzeżone.
All rights reserved.**

Z przyjemnością czytałem wszystkie z książek Joe Vitale i z każdej nauczyłem się czegoś nowego i wartościowego. „Zacznij przyciągać pieniądze” jest kolejnym murowanym sukcesem! To książka pełna wnikliwych spostrzeżeń, inspirujących historii i praktycznych strategii. Szczerze polecam!

Jack Canfield, współautor serii książek „Balsam dla Duszy” oraz książki „Zasady odnoszenia sukcesu”

Joe Vitale tłumaczy krok po kroku, w jaki sposób prosić, przyciągać, dostawać i wydawać pieniądze, z perspektywy dobrobytu, a nie niedostatku. Ta książka, wypełniona jest istotnymi rozróżnieniami oraz inspirującymi historiami o porażkach i sukcesach, pokazuje drogę od nędzy do bogactwa oraz w jaki sposób wykorzystać cały swój potencjał, żeby stać się osobą, która wnosi coś cennego. „Zacznij przyciągać pieniądze” stanowi cenne źródło dla każdego, kto na poważnie szuka finansowego dobrobytu.

Steve Pavlina, autor „Rozwoju osobistego dla mądrych ludzi”

Pomimo że pieniądze nie są odpowiedzią na wszystko, są ważną częścią prawdziwej harmonii i dobrego samopoczucia. Bardzo niewielu ludzi rozumie, że pieniądze to sposób myślenia. Mój przyjaciel Joe nie tylko to rozumie... nauczy Cię, jak to osiągnąć. Zawsze doceniałem bezpośredni i konkretny sposób komunikowania rzeczy przez Joe. Niemiejsza publikacja zawiera wnikliwe spostrzeżenia oraz prostą w zastosowaniu Formułę siedmiu kroków, która naprawdę działa! Przeczytaj tę książkę, a przede wszystkim zastosuj to, co jest w niej napisane.

– James Arthur Ray, autor bestsellera „New York Times”, pt. „Harmonijna bogactwo: sekret przyciągania życia, którego pragniesz”

DARMOWE PIENIĄDZE!

No cóż, może nie do końca.

Ale cyfrową wersję tej książki możesz przeczytać, ZANIM za nią zapłacisz.

Przeczytaj ją online, skorzystaj z niej, a będziesz mógł przyciągać do siebie pieniądze teraz.

Książkę możesz pobrać ze strony:

<http://vitale.pl>

*Jesteś Michałem Aniołem swojego własnego życia. Dawid, którego
rzeźbisz, to Ty sam.*

Dr. Joe Vitale, w popularnym filmie „Sekret”

Podziękowania

Nikt nie pisze książki zupełnie sam. Peter Wink, mój wiceprezes od marketingu, zajął się pieczołowicie redakcją tej książki, tak samo jak Suzanne Burns, moja publicystka i główny zarządca. Za wstępne poszukiwania i strukturę książki odpowiada Dee Burks. Wiele innych osób pomagało mi w tym procesie, w tym Nerissa, moja partnerka życiowa zajmowała się zwierzątkami, żebym mógł skupić się na tworzeniu tej książki. Ted Angel stworzył okładkę i układ książki. Brian Fitzsimmons wykonał zdjęcie na okładkę. Mam w swoim wewnętrznym kręgu przyjaciół wiele osób, które mnie wspierają, a niektórzy z nich to Pat O'Bryan, Craig Perrine, Bill Hibbler, Mark Ryan, Rick i Mary Barrettowie oraz Victoria Belue Schaefer. Jest wielu nauczycieli dobrobytu, którzy mieli na mnie wpływ, w tym wielebny Ike, Catherine Ponder, Joseph Murphy, Edwene Gaines, Eric Butterworth, Charles Fillmore, Elizabeth Towne, William Walker Atkinson, Robert Collier, Neville Goddard, Vernon Howard, Stuart Wilde, Terri Cole Whittaker oraz Bob Proctor. Jeśli zapomniałem o kimś istotnym, kto miał udział w tworzeniu tej książki, proszę mi wybaczyć. Jestem wdzięczny Wam wszystkim, również Tobie, drogi Czytelniku. Bez Ciebie ta książka nie byłaby konieczna. Czerp z niej radość, żyj długo i w dostatku.

DEDYKUJĘ
Bobby'emu Birdsallowi

SPIS TREŚCI

<u>PODZIĘKOWANIA</u>	6
<u>PRZEŁOMOWY, NOWY, UDOWODNIONY SPOSÓB, BY PRZYCIĄGAĆ DO SIEBIE PIENIĄDZE</u>	11
<u>NIESAMOWITY WSTĘP OD AUTORA</u>	13
<u>CREDO OPTYMISTY</u>	16
<u>ZDOBYĆ CEL W ŻYCIU</u>	18
<u>Dowód historii</u>	25
<u>Kochamy chaos</u>	28
<u>Pieniądże znajdują się w umyśle</u>	32
<u>Zdobyc cel w życiu</u>	35
<u>Prawdy i gotowe rozwiązania</u>	35
<u>Podjmij kroki</u>	36
<u>{KROK 1} ZMIEN SPOSÓB MYŚLENIA</u>	37
<u>Kocham siebie</u>	38
<u>Zasługujesz na to, żeby odnieść sukces</u>	40
<u>Pieniądże są narzędziem czynienia dobra</u>	42
<u>Dar uwolnienia</u>	46
<u>KROK 1: Zmień sposób myślenia</u>	50
<u>Prawdy i gotowe rozwiązania</u>	50
<u>Podjmij kroki</u>	50
<u>{KROK 2} DAWAJ, NIE OCZEKUJĄC NIC W ZAMIAN</u> ...	51
<u>Wejdz w przepływ</u>	54
<u>Dwa poziomy dawania</u>	55
<u>Otwieranie drzwi</u>	57
<u>Bądź słoniem, nie komarem</u>	61
<u>KROK 2: Dawaj bez oczekiwań</u>	63
<u>Prawdy i gotowe rozwiązania</u>	63
<u>Podjmij kroki</u>	64
<u>{KROK 3} ZAMOŻNE WYDAWANIE</u>	65
<u>Proste to nie jest</u>	68
<u>Naucz się wydawać</u>	71
<u>KROK 3: Zamożne wydawanie</u>	80
<u>Prawdy i gotowe rozwiązania</u>	80
<u>Podjmij kroki</u>	81
<u>{KROK 4} POPROŚ O POMOC</u>	82
<u>Proście, a będzie Wam dane</u>	83
<u>Planowanie i organizowanie sukcesu</u>	85
<u>Życzliwość wobec obcych</u>	89
<u>KROK 4: Proś o pomoc</u>	94

<u>Prawdy i gotowe rozwiązania</u>	94
<u>Podjmij kroki</u>	94
<u>{KROK 5} „ZNEVILLUJ” SWOJE CELE</u>	95
<u>Wprowadź to w czyn</u>	97
<u>Rozszerz swoją wizję</u>	99
<u>Twój plan działania</u>	101
<u>Mapowanie wizji</u>	103
<u>KROK 5: Znevilluj swoje cele</u>	107
<u>Prawdy i gotowe rozwiązania</u>	107
<u>Podjmij kroki</u>	108
<u>{KROK 6} MYŚL JAK PRZEDSIĘBIORCA</u>	109
<u>Milioner z sąsiedztwa</u>	112
<u>Pogadajmy o pieniądzach</u>	115
<u>Internet jest Twoim przyjacielem</u>	118
<u>KROK 6: Myśl jak przedsiębiorca</u>	122
<u>Prawdy i gotowe rozwiązania</u>	122
<u>Podjmij kroki</u>	123
<u>{KROK 7} POMÓŻ SWOJEJ SPOŁECZNOŚCI I SWOJEMU ŚWIATU</u>	124
<u>Ty kontrolujesz wszechświat</u>	128
<u>Wytrwałość woli</u>	131
<u>Bądź inspiracją dla innych</u>	135
<u>KROK 7: Pomagaj swojej społeczności i swojemu światu</u>	137
<u>Prawdy i gotowe rozwiązania</u>	137
<u>Podjmij kroki</u>	138
<u>WOLNOŚĆ ŻYCIA!</u>	139
<u>Trwaj we wdzięczności</u>	143
<u>Potęga chwili obecnej</u>	145
<u>Wnieść się na wyżyny</u>	149
<u>Wolność życia!</u>	152
<u>Prawdy i gotowe rozwiązania. Kroki do przyciągania pieniędzy do Twojego życia</u>	152
<u>Podjmij działania</u>	152
<u>{POSŁOWIE} JUŻ TERAZ PODEJMIJ DZIAŁANIA KIEROWANE INSPIRACJĄ!</u>	153
<u>{BONUS} 29 SPOSOBÓW NA PRZYCIĄGANIE PIENIĘDZY</u>	154
<u>{SUPER BONUS} SEKRET PRZYCIĄGANIA PIENIĘDZY TERAZ!</u>	156
<u>Oto jak: ustalanie skutecznych celów</u>	156
<u>Ustalanie skutecznych celów</u>	158
<u>Hierarchia celów</u>	160

<u>Cele długoterminowe i krótkoterminowe</u>	161
<u>Mark – nauczyciel matematyki</u>	162
<u>Lydia – instruktorka jogi</u>	163
<u>{BONUS}</u>	170
<u>Boski sposób na pozbycie się ograniczających przekonań</u> <u>dotyczących pieniędzy</u>	170
<u>BIBLIOGRAFIA</u>	175
<u>{ZASOBY} POMOC DLA CIEBIE</u>	186
<u>KATALOG PRODUKTÓW</u>	190
<u>O AUTORZE</u>	207

Przełomowy, nowy, udowodniony sposób, by przyciągać do siebie pieniądze

GWARANTOWANY EFEKT

Potrzebujesz pieniędzy? *Zacznij przyciągać pieniądze* to idealny plan działania, aby uwolnić się od długów, niedostatku, zmagania i strachu. Jest to dokładnie ten sam plan działań, którego użył Dr. Joe Vitale, aby z bezdomnego człowieka, który był nikiem, stać się sławnym multimilionerem. Jest to duchowy i praktyczny system, który będzie działał dla CIEBIE.

W Zacznij przyciągać pieniądze poznasz...

- ◆ Sprawdzoną formułę 7 kroków, która przyciągnie pieniądze SZYBKO i będzie skuteczna dla CIEBIE.
- ◆ Jak pokonać kluczowe ukryte przekonania, które odpychają od Ciebie pieniądze.
- ◆ Jak korzystać z udowodnionej techniki, która sprawi, że pieniądze pojawią się szybko.
- ◆ Jaki jest jeden z najlepiej strzeżonych sekretów ludzi bogatych na przyciąganie pieniędzy.
- ◆ Czym różni się myślenie ludzi bogatych od tego, jak Ty myślisz o pieniądzach.
- ◆ Całkowicie nowy sekret, jak wydawać tak, żeby przyciągać do siebie pieniądze.

Zaczynij przyciągać pieniądze — Joe Vitale

Przełomowy, nowy, udowodniony sposób, by przyciągać do siebie pieniądze

- ◆ Dwa zadziwiające i mało znane sposoby proszenia o pieniądze, które zawsze działają.
- ◆ Jedną rzecz, którą należy robić, która ZAWSZE prowadzi do większej ilości pieniędzy.
- ◆ 29 sposobów na przyciąganie do siebie pieniędzy TERAŻ!

I wiele więcej!

Z przyjemnością czytałem wszystkie z książek Joe Vitale i z każdej nauczyłem się czegoś nowego i wartościowego. „Zaczynij przyciągać pieniądze” jest kolejnym murowanym sukcesem! To książka pełna wnikliwych spostrzeżeń, inspirujących historii i praktycznych strategii. Szczerze polecam!

Jack Canfield, współautor serii książek „Balsam dla Duszy” oraz książki „Zasady odnoszenia sukcesu”

Dr. Joe Vitale jest wyróżniającą się gwiazdą popularnego filmu *Sekret*, *The Compass* i *Leap!*. Joe jest autorem wielu bestsellerów, włączając w to takie książki jak *Prawo przyciągania* i *Zero limits*.

www.JoeVitale.com

© Hypnotic Marketing, Inc., Wimberley, TX, wszelkie prawa zastrzeżone.

Niesamowity wstęp od Autora

Pieniądze odzwierciedlają Twój stan umysłu. Zmień swój sposób myślenia, a zaczniesz przyciągać do siebie pieniądze.

Dr. Joe Vitale

Jeśli zmagasz się z problemami finansowymi lub martwisz się o swoją pracę albo przyszłość, dobrze trafiłeś.

Jeśli zastanawiałeś się, jak przyciągnąć więcej pieniędzy za pomocą technik, o których być może słyszałeś, takich jak Prawo Przyciągania, to dobrze trafiłeś.

Jeśli czujesz się zdezorientowany odnośnie tego, jak zarabiać pieniądze w trudnych czasach dla ekonomii, gdy media mówią o tym, że mamy recesję, a nawet depresję, dobrze trafiłeś.

Nazywam się Joe Vitale i zamierzam Ci pomóc przyciągnąć do siebie pieniądze teraz. Nie interesuje mnie, kim jesteś ani gdzie się znajdujesz. Nie obchodzi mnie Twoje wykształcenie ani doświadczenie. Nie interesuje mnie to, czy masz teraz pracę, czy prowadzisz firmę. Obchodzi mnie *Ty* i nie muszę wiedzieć więcej poza tym, że jesteś gotów na zmianę. Skąd o tym wiem? Ponieważ czytasz tę książkę. Zasygnalizowałeś, że jesteś gotów na to, by otrzymać pomoc.

Gwarantuję, że mogę Ci pomóc, jeśli podejmiesz działania inspirowane tym, czego nauczysz się z *Zacznij przyciągać pieniądze*. Opracowałem system siedmiu kroków, który zadziała. Będziesz działać, pomogę Ci. Już na zawsze możesz zostawić za sobą trudne zmagania. Nareszcie możesz uwolnić się od desperacji i znaleźć się w miejscu, gdzie panuje spokój, dobrobyt i szczęście.

Istnieje mnóstwo książek i kursów o tym, jak kupować nieruchomości, inwestować w akcje czy rozpocząć działalność gospodarczą. Wszystkie z nich z góry zakładają, że masz już pieniądze. A jeśli ich nie masz? A co, jeśli naprawdę jesteś zdesperowany? Co, jeśli jesteś naprawdę spłukany? Co, jeśli nie jesteś pewien, co zrobić z niewielką sumą pieniędzy, którą być może posiadasz?

Jestem tak mocno przekonany o tym, że mój przepis siedmiu kroków zadziała w Twoim przypadku, jak i każdej innej osoby — że oddaję cyfrową wersję tej książki za darmo.

Dlaczego jestem tak bardzo pewien tego, że te siedem kroków zadziała?

W połowie lat 70. byłem bezdomny. Bez samochodu. Bez domu. Bez pieniędzy. Bez pracy. Bez jedzenia. Bez przyjaciół. Bez nadziei. Bez grosza przy duszy.

W późnych latach 70. i wczesnych 80. żyłem w nędzy. Mieszkałem w pokoiku w domu. Toaleta znajdowała się za zasłonką w dużym pokoju. Mieszkanie w tym miejscu kosztowało mnie 200 \$ miesięcznie i zazwyczaj ciężko było mi zbierać tę sumę.

Dzisiaj jestem autorem kilku świetnie sprzedających się książek, występowałem w ogólnokrajowej telewizji, łącznie z programem *Larry King Live*, w wielu filmach, takich jak *Sekret* i *The Compass*, stworzyłem wiele nagrań, DVD, kursów, z których można korzystać w domu, oraz słynny na całym świecie program *Miracles Coaching*.

Mam również samochód, gitarę i kolekcję książek. Oddałem setki dolarów zupełnie obcym ludziom, zapoczątkowałem ruch o nazwie *Operacja TAK* na rzecz skończenia z bezdomnością, oraz pracuję z grupami w całym kraju na rzecz powstrzymania biedy.

W jaki sposób z osoby bezdomnej i żyjącej w ubóstwie stałem się sławnym multimilionerem?

W jaki sposób stworzyłem słynny na całym świecie *Miracles Coaching program*, aby pomagać tysiącom ludzi?

Korzystałem z siedmiu kroków ujawnionych w tej książce. W moim przypadku zadziałały. Zadziałały też na innych. Na Ciebie też zadziałają. Jeśli jesteś gotów na to, żeby doświadczyć zmiany — od problemów do bezpieczeństwa, od zmartwień do bogactwa, od strachu do wolności, po prostu przewróć stronę.

Spodziewaj się Cudów!

Dr. Joe Vitale

www.JoeVitale.com

PS Jeśli znasz kogoś, kto potrzebuje pomocy w przyciąganiu pieniędzy, odeślij, proszę, tę osobę na moją stronę, gdzie można pobrać darmowy elektroniczny egzemplarz tej książki: <http://www.attractmoneynow.com>.

Credo optymisty

Opublikowane po raz pierwszy w 1912 roku, w książce *Your Forces and How to Use Them*, słynne credo Christiana D. Larsona, warte jest tego, żeby je czytać każdego ranka i wieczora.

OBIECAJ SOBIE, ŻE...¹

Będziesz tak silny, że nic nie zmąci Twojego spokoju ducha.

Będziesz rozmawiał o zdrowiu, szczęściu i dobrobycie z każdą osobą, którą spotkasz.

Postarasz się, żeby każdy Twój przyjaciel poczuł się wyjątkowy.

Będziesz tryskał optymizmem i szukał dobrych stron każdej sytuacji.

Będziesz zawsze myślał o najlepszym, pracował dla najlepszych i oczekiwał najlepszego.

Będziesz tak samo entuzjastyczny wobec sukcesów innych ludzi, jak wobec własnych.

Zapomnisz o błędach z przeszłości i skupisz się na tym, co chcesz osiągnąć w przyszłości.

Zachowasz pogodę ducha bez względu na okoliczności i obdarzysz uśmiechem każdego, kogo spotkasz na Twojej drodze.

Skupisz się na udoskonalaniu siebie tak bardzo, że nie będziesz miał już czasu na krytykowanie innych.

¹ Tłumaczenie popularne, autor nieznan.

Będziesz zbyt pogodny, żeby się martwić, zbyt szlachetny, żeby się złościć, zbyt silny, żeby się bać i zbyt szczęśliwy, by myśleć o kłopotach.

Będziesz myślał dobrze o sobie i ogłaszał ten fakt całemu światu — nie głośnymi słowami, lecz wspaniałymi czynami.

Będziesz żył w przekonaniu, że cały świat jest po Twojej stronie, jeśli tylko pozostaniesz wierny temu, co jest w Tobie najlepsze.

Zdobyć cel w życiu

*Szybki sposób na sukces: miłość pozwala przewyciężyć sytuacje,
które wydają się beznadziejne.*

Catherine Ponder

Pewnego wieczoru podczas kolacji jedna z przyjaciółek spojrzała na mnie i zadała pytanie, którego nie chciałem usłyszeć.

— Jak to się stało, że stałeś się bezdomny?

Większość osób pewnie już słyszała moją historię o tym, jak żyłem na ulicach Dallas w późnych latach 70. i borykałem się z biedą w Houston kilka lat po tym.

Nigdy jednak nie wyjaśniłem, *jak* to się stało, że znalazłem się w tak trudnej sytuacji. Gdy odpowiedziałem na to pytanie przy kolacji, wszyscy się na mnie gapili. Kobieta, która je zadała, siedziała z rozdziawioną buzią, a powieka nawet jej nie drgnęła. Zapytała:

— Dlaczego nigdy wcześniej o tym nie powiedziałeś?

Mój przyjaciel, Mark Ryan, który również siedział przy stole i się gapił, powiedział:

— Odkąd cię znam, nigdy nie opowiadałeś tej historii. Jest porywająca. To wszystko zmienia.

Wszystko zmienia?

Porywająca?

Wszyscy powiedzieli, że teraz muszę opowiedzieć tę historię.

Więc oto i ona...

Wiedziałem, że chcę pisać, już gdy byłem nastolatkiem. Chciałem pisać książki i sztuki, które uszczęśliwiałyby ludzi. Gdziekolwiek nie spojrziałem, widziałem nieszczęśliwych ludzi. Wierzyłem, że mogę im pomóc za pomocą humoru i opowiadań.

W tamtym okresie, czyli w połowie lat 70., oglądałem dużo sportu. Teraz tego nie robię, ale wtedy wokół drużyny Dallas Cowboys panowało szaleństwo. Roger Staubach i Tom Landry byli bohaterami. Dałem się ponieść temu szaleństwu i poczułem, że miejsce, w którym chcę zasłynąć, to właśnie Dallas, w stanie Teksas.

W tamtym okresie mieszkałem w Ohio. Tam się urodziłem i wychowałem. Pracowałem na kolei jako robotnik torowy, wykonując przez cały dzień ciężką pracę fizyczną oraz pracując w weekendy i wakacje od 5. roku życia.

Zaoszczędziłem pieniądze, spakowałem plecak i wsiadłem w autobus do Dallas. Dotarcie tam zajęło mi trzy dni. Oczywiście zgubiłem się w wielkim mieście. Dorastanie w małym miasteczku w Ohio nie przygotowało mnie na szum i pośpiech miasta rozmiaru Dallas.

Nie upłynęło sporo czasu, a już chciałem wracać.

Wciąż jednak pragnąłem być pisarzem.

W tamtym okresie wielkie firmy kładły rurociągi gazowe na Alasce i Środkowym Wschodzie i były gotowe nieźle płacić, jeśli ktoś był gotów udać się w któreś z tych miejsc. Nie chciałem jechać do obcego kraju i jeszcze więcej pracować, ale dostrzegłem okazję do zarobienia, oszczędzania i zasycia się gdzieś na kilka miesięcy, a może nawet rok, gdzie mógłbym pisać. Wydawało mi się, że to świetna strategia.

Odpowiedziałem na jedno z ogłoszeń w gazecie, w którym oferowano pracę przy rurociągach za niesamowitą stawkę za godzinę. Poszedłem

do biura firmy, gdzie spotkałem się z roześmianym sprzedawcą, któremu w końcu oddałem wszystkie pieniądze — moje całe oszczędności, około 1000 \$ — za obietnicę, że w przeciągu tygodnia lub dwóch będę miał pracę za Oceanem. Możecie się domyślić tego, co stało później — ale nie domyślacie się wszystkiego.

Okolo tygodnia później firma, która zabrała wszystkie moje pieniądze, zwinęła interes. Drzwi były zamknięte, nikt nie odpowiadał na telefony, nie było adresu, gdzie można byłoby przekierowywać korespondencję. Krótka po tym firma zbankrutowała. Niedługo po tym właściciel dopełnił samobójstwo. Nie było już nikogo, od kogo mógłbym starać się odzyskać pieniądze.

Byłem sam.

Byłam splukany.

Byłam w Dallas, z dala od domu.

Muszę przyznać, że moje ego weszło mi w drogę. Moja rodzina w Ohio przyjęłaby mnie z powrotem do domu. Ale byłem uparty i zdeterminowany, żeby jakoś przetrwać.

I rzeczywiście przetrwałem — śpiąc w kościelnych ławkach, na schodach urzędu pocztowego czy na przystanku autobusowym. Ale to nie był łatwy okres, jak sobie możecie wyobrazić, i nigdy o nim nie mówiłem. Byłem tym zbyt zażenowany.

Gdy opowiedziałem tę historię przy kolacji, wszyscy zgodzili się, że muszę się nią podzielić z Wami. Mówili, że ludzie sami znajdują się w takich sytuacjach — że zaufali rządowi, korporacji, osobie lub bankowi, a teraz tracą swoje domy i pracę.

Dla Ciebie to również powinno być inspirujące, że przeszedłem przez to samo trzy dekady temu, i nie tylko przetrwałem, ale wzbogaciłem się

do takiego stopnia, że Joe Vitale sprzed 30 lat nie mógłby sobie tego nawet wyobrazić.

Udało mi się zniknąć z ulic i wyjść z biedy poprzez nieustanną pracę nad sobą — czytanie poradników, działania, szamotanie się czasami, poprzez podejmowanie się każdej pracy, jaką mogłem znaleźć, ale zawsze, zawsze, *zawsze* skupiałem się na swojej wizji: że pewnego dnia będę autorem książek, które pomogą ludziom być szczęśliwymi i będą ich inspirować. Po drodze stworzyłem siedem kroków, które wyjawię Ci w tej książce.

Jeśli w tej chwili znajdujesz się w sytuacji, w której nie czujesz się zbyt dobrze lub zbyt bezpiecznie, przypominaj sobie, proszę, o tym, że jest to tylko chwilowe. W swojej książce *Attractor Factor* piszę o tym, że jest to tylko obecna rzeczywistość, a obecna rzeczywistość może się zmienić. Można jej pomóc poprzez robienie tego, o czym się wie, że trzeba zrobić i czego się potrzebuje. (Zawsze wiesz, co powinieneś zrobić. Jest tylko kwestia *zrobienia* tego.)

Ale pamiętaj, słońce znowu zaświeci.

Zawsze tak jest.

Twoim zadaniem teraz jest skupić się na tym, czego chcesz i mieć to na widoku.

Tak, cały czas podejmuj działania; tak, bądź pozytywnie nastawiony i otaczaj się pozytywnymi ludźmi; tak, wspieraj innych.

Ale pamiętaj, jeżeli ja i ktokolwiek inny jest w stanie przetrwać bycie bezdomnym, nędzę, utratę pracy czy inne trudności, *Ty* też możesz to przetrwać.

Trzymaj się.

Ostatnia sprawa.

Przyznaję, że były chwile, gdy chciałem to wszystko rzucić w ką i skończyć z takim życiem. Dzięki Bogu tak nie zrobiłem. Gdybym skończył wcześniej, przegapiłbym życie pełne magii, cudów, sukcesu, sławy, o której nigdy nie śniłem, bezcennych związków oraz doświadczeń i wielu innych rzeczy.

Nie mam pojęcia, jakie wspaniałe rzeczy Cię jeszcze czekają — i Ty też tego nie wiesz. Musisz pozostać na obranym kursie i kierować się sercem. Opisałem w tej książce siedem kroków, które pomogą Ci przyciągać pieniądze. Wiem, jak to jest walczyć i wiem, jak to jest odnieść sukces.

To drugie jest o wiele lepsze.

Pozwól więc, że powiem Ci, jak zmienić swoje życie...

W przeciągu ostatnich kilku lat bardzo dużo podróżowałem — od początku okresu, który zaczęto nazywać najgorszą recesją od czasów Wielkiej Depresji lat 30. — i mówiłem tysiącom osób, jak przyciągać to, czego w życiu pragną. Nawet ci, którzy byli sceptycznie nastawieni, teraz są o wiele bardziej zainteresowani tym, żeby się dowiedzieć, jak przyciągać bogactwo. Ludzie są zwalniani lub tracą swoje posady, podczas gdy wartość ich domów i majątków dramatycznie maleje, a oni sami zainteresowani są teraz tym, co mam do powiedzenia. Ci, którym kiedyś z łatwością przychodziło radosne patrzenie w przyszłość i optymizm, teraz są przestraszeni i stracili tę pewność.

Jakie jest rozwiązanie tego wszystkiego?

Spędziłem sporo czasu na opracowaniu wielu programów pomagających odnaleźć ludziom w swoim życiu radość, szczęście i wolność finansową. Dotychczas jednak wiele osób decydowało się trzymać z boku. Uważali, że ich życie jest w porządku, związki też, zaś ich kariera czy firma są na dobrych torach. Nie czuli potrzeby spróbowania niczego nowego. Byli ograniczeni. Teraz stoimy w obliczu innego świata. Życie dosłownie milionów ludzi osiągnęło krytyczny moment. Czują się

oni tak, jakby skończyły im się opcje do wyboru i szukają czegokolwiek, co mogłoby pomóc — nawet jeśli sądzili wcześniej, że jakiś sposób jest dla nich nieco przesadzony.

Już samo pisanie o tym sprawia, że się uśmiecham, ponieważ sam byłem kiedyś jedną z najbardziej sceptycznie i negatywnie nastawionych osób. Nie miałem przy sobie złamanego grosza, dachu nad głową i pożyczałem pieniądze od kogo tylko mogłem, nie mając pojęcia, jak to wszystko spłaceć. Co ciekawe, działo się to w latach 70. i wczesnych 80., gdy doszło do zapaści rynku naftowego, a bezrobocie poszybowało w górę.

Brzmi znajomo, prawda?

Wiem, jak to jest nie móc sobie nawet wyobrazić przyszłości, gdy wszystko, w co wierzyłeś, legło w gruzach. W owych czasach zgrzytałem zębami, gdy „gadające głowy” dyskutowały o zmartwieniach ludzi, o tym, jak odejdą na emerytury lub kiedy ich majątki odzyskają wartość. A ja miałem tylko nadzieję, że znajdę jakiś sposób, żeby zapłacić za jedzenie!

Każdego ranka w owym strasznym okresie widziałem w lustrze ten sam zrezygnowany i pozbawiony nadziei wyraz twarzy — identyczny jak ten, który widzę dziś na twarzach wielu ludzi. Pomimo że rozumiem, jak się czują, i jak Ty być może się czujesz w swojej sytuacji finansowej, wiem, że strasznej walce i trudnościom towarzyszą ogromne możliwości.

Co?!

Możliwości???

Wiem, że słyszałeś już o tym wcześniej i być może nie wzięłeś tego na poważnie, ale to prawda. My, ludzie, mamy tendencję do tego, żeby płynąć z prądem i robić to, co jest najprostsze i najbardziej nam znajome. Zostajemy w naszym bezpiecznym kręgu. Może być kiepski, ale jest przynajmniej znajomy. Dopiero gdy dzieje się coś, co wprowadza

zamęt w nasze życie, zaczynamy je oceniać i wtedy, tylko wtedy, nasze umysły są w końcu otwarte na zmiany.

Wiem o tym, ponieważ mnie to spotkało. Gdybym nie był bezdomny i bez środków do życia, być może posuwałbym się mozolnie do przodu i prowadził nudne, przeciętne życie przez następnych kilka dziesięcioleci. Ale byłem w strasznej sytuacji. Nie mogłem żyć dalej w ten sam sposób. To nie działało i stało się oczywiste — nawet dla osoby tak upartej i nieustępliwej jak ja w owym czasie.

Trudności finansowe potrafią pozbawić człowieka dumy. Niestety niszczą również pewność siebie, a Ty zaczynasz żywić przekonanie, że jesteś beznadziejny. Tutaj leży prawdziwy problem. Już w nic nie wierzysz. Ani w siebie, ani w swoje możliwości pokonania trudności, ani w wiedzę, że jutrzejszy dzień to kolejna szansa. Nie trać nadziei.

Mogę Ci powiedzieć z własnego doświadczenia, że ten brak wiary nie dotyczy rzeczywistości — dotyczy postrzegania. To, że masz mniej pieniędzy w kieszeni niż inni, nie oznacza, że jesteś mniej wartościowym człowiekiem — ale może sprawić, że tak się właśnie *poczujesz*. Gdy wszystko wokół Ciebie się sypie, trudno jest dostrzec dobre rzeczy. Ale nie oznacza to, że ich tam nie ma. Szanse są wokół Ciebie. Wystarczy jedna, by całkowicie odmienić bieg swojego życia.

Możesz sobie myśleć: „nie potrafiłbym przyciągać pieniędzy, nawet gdybyś mnie obtoczył w miodzie i przeturlał przez skarbiec w banku!”. Ale nie jest tak w rzeczywistości. Każdy może przyciągnąć bogactwo do swojego życia, jeśli tak zdecyduje. Nie ma znaczenia, jakie panują warunki ekonomiczne, czy to, co się dzieje na giełdzie. Właściwie cały świat mógłby się pograżać w chaosie, a Ty wciąż mógłbyś przyciągać pieniądze!

Nie wierzysz mi?

Dowód historii

Być może słyszałeś, że milionerami ludzie stają się w okresach ekonomicznych trudności. W okresie Wielkiej Depresji powstało wiele milionowych fortun. Bez wątplenia dla wielu ludzi był to najgorszy okres, ale czy to znaczyło również, że znikły szanse? NIE! Tysiące ludzi zostało milionerami. A wtedy milion dolarów oznaczał o wiele więcej niż dzisiaj.

W przeciągu ostatnich 100 lat ludzie wielokrotnie udowodnili, że przyciąganie pieniędzy nie ma nic wspólnego z odpowiednim wykształceniem czy znajomościami z odpowiednimi ludźmi. W pierwszej kolejności dotyczy Twoich przekonań na temat pieniędzy. Powtarzałem to wiele razy, ale powtórzę jeszcze raz: jeśli nie idzie Ci tak dobrze, jakbyś chciał, jedyna osoba, która stoi Ci na przeszkodzie, to ta, której twarz widzisz codziennie w lustrze. Jeśli pozwolisz, by sceptyczne i negatywne nastawienie zdominowało Twoje myśli, wkrótce wyczyści ono Twoje konto bankowe. Pieniądze zawsze będą stanowić odbicie Twojego umysłu.

ZAPAMIĘTAJ: PIENIĄDZE ZAWSZE BĘDĄ STANOWIĆ ODBICIE TWOJEGO UMYSŁU.

Wbrew popularnym przekonaniom, czasy ekonomicznej bessy są dobrym okresem na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Koszty rozpoczęcia działalności są znacznie niższe w czasie recesji niż w okresach boomu. Sprytni przedsiębiorcy myślą o tym, czego ludzie będą potrzebowali, gdy stan gospodarki się poprawi, a później pojawiają się, gdzie trzeba, by oferować swoje towary lub usługi. Prawdą jest również, że wiele słabo zarządzanych firm zwija swoje podwoje w czasie recesji, a ich sprzęt lub majątek można kupić po śmiesznie niskich cenach. Wynajem przestrzeni biurowej staje się niedrogi, a gdy rośnie bezrobocie, dostępnych jest wielu pracowników. To stwarza wiele możliwości.

Dobrym przykładem jest David, mężczyzna, którego spotkałem kilka lat temu. Wykonywał małe, dorywcze prace budowlane w okolicy, ale tak naprawdę był wykwalifikowanym szefem kuchni, którego kilka lat wcześniej zwolniono z lokalnego country clubu². Zdecydował, że szczęście przyniesie mu jedynie otwarcie własnej restauracji. Przeszkodą, która była pozornie nie do przeskoczenia, było uzbieranie sumy 200 000 \$ potrzebnych do otwarcia tego biznesu. Jego rodzina pracowała w branży budowlanej, więc i on tam pracował. To pozwoliło mu zarobić na życie na przyzwoitym poziomie i oszczędzać na swoje marzenie — restaurację „inspirowaną Jamajką”. Zachęcałem go, żeby skoncentrował się na swoim marzeniu, a szanse same się pojawią, by je urzeczywistnić.

Kilka miesięcy temu spotkałem znów Davida i zapytałem, jak mu się układa. Był tak podekscytowany, że ledwie dało się go zrozumieć, tak szybko mówił! Jeden z klientów, dla którego wykonywał jakieś prace budowlane, miał pusty lokal w świetnej lokalizacji. Wcześniej znajdowała się tam restauracja, którą zamknięto. Całe wyposażenie, naczynia i armatura pozostały w budynku. Mężczyzna powiedział Davidowi, że jeśli on to naprawi i otworzy ponownie, przez pierwszy rok nie będzie płacił za wynajem lokalu, a przez kolejne dwa lata dostanie znaczącą zniżkę.

Nie trzeba chyba dodawać, że doświadczenie w budownictwie bardzo się Davidowi przydało. Odremontował wnętrze i w przeciągu dwóch miesięcy otworzył swoją wymarzoną restaurację, która zaczęła przynosić zyski już od pierwszego dnia, dzięki niskim kosztom ogólnym. Czy taka szansa pojawiłaby się w okresie rozkwitu ekonomicznego? Zapewne nie. Pewnie by się też nie pojawiła, gdyby David nie dzielił się swoim marzeniem ze wszystkimi swoimi klientami. David skupił się na ma-

² W Stanach Zjednoczonych country cluby to prywatne kluby, które oferują obiekty sportowe na obrzeżach miasta.

rzeniu, a gdy przysła odpowiednia pora, wszystko mu sprzyjało, by jego marzenie przerodziło się w sukces.

Tak samo jak właściciele firm w czasach Depresji, którzy otworzą się na szanse dzisiaj, będą przyciągać pieniądze! *Właśnie teraz*, gdy to czytasz. Dzieje się to cały czas i może przytrafić się Tobie, ale stanie się tak tylko wtedy, gdy nie pozwolisz, by obezwładnił Cię strach. Zawsze, gdy widzę lub słyszę coś negatywnego związanego z gospodarką, natychmiast myślę: „Cóż, mnie to nie dotyczy”. To dlatego, że wiem, jak przyciągać pieniądze.

Zazwyczaj, gdy mówię o recesjach z przeszłości i szansach, które stworzyły, ktoś mówi: „ale teraz jest inaczej”. Moja odpowiedź brzmi, że zarówno jest, jak i nie jest inaczej. Tak, żyjemy w innym środowisku niż poprzednie pokolenia. Technologia ułatwiła nam życie i jednocześnie je skomplikowała — przyniosła nam również jeszcze więcej możliwości. W dzisiejszych czasach można rozpocząć prowadzenie firmy przy użyciu komputera, nie trzeba fizycznie gdzieś iść, żeby znaleźć rynek, ani otwierać fizycznie sklepu, jak to kiedyś było.

Jedną z moich ulubionych historii jest ta, która przydarzyła się Ashley Qualls — która własnymi siłami stała się milionerką, będąc jeszcze nastolatką. Ashley, która wtedy miała zaledwie 16 lat, założyła stronę internetową *whateverlife.com* siedząc przy biurku w domu w Michigan. Chciała udostępnić przyjaciołom fajne szablony na stronę internetową MySpace oraz umożliwić dostęp do łatwych do zrozumienia kursów tworzenia stron internetowych za pomocą języka HTML.

Gdy otworzyła swoją stronę, wszystkie szablony udostępniała za darmo. Zarabiała na reklamach. To był bardzo prosty pomysł. Ashley zauważyła potrzebę i chciała, żeby dzieciaki w jej wieku dostały naprawdę ładne projekty szablonów za darmo. Strona ma w tej chwili więcej odsłon niż popularne czasopisma dla nastolatków, takie jak „Seventeen”, „Teen”, „Vogue!” — wzięte razem.

W 2006 roku ktoś próbował kupić od niej whateverlife.com za 1 500 000 \$, ale odrzuciła ofertę. We wrześniu 2006 roku Ashley przyciągnęła na tyle pieniędzy, żeby kupić dom wart 250 000 \$ za gotówkę. Pracuje w piwnicy, zatrudniając rodzinę i przyjaciół i codziennie przyciąga do siebie pieniądze.

Kochamy chaos

Gdy mówię, że możesz przyciągać do siebie pieniądze właśnie teraz, nawet nie jestem w stanie podać Ci liczby osób, które myślą, że oznacza to, że mogą siedzieć na kanapie, sączyć margaritę, podczas gdy pieniądze będą cudownie wpadały przez okno i lądowały im na kolanach. To nie tak działa.

Aby przyciągnąć pieniądze do swojego życia, musisz podążać za siedmioma krokami, które przedstawiłem w tej książce — żaden z nich nie mówi, żeby siedzieć na kanapie i czekać. Przyciąganie pieniędzy wymaga działań i skupienia; nie da się ich zepchnąć na bok lub iść na ustępstwa. Niestety ludzie jak magnes przyciągają chaos, więc dopóki nie dokonamy niezbędnych kroków, żeby zmienić nasze życie, będziemy przyciągać do siebie przeszkody i problemy, które staną na naszej drodze do sukcesu.

Niektórzy krytykowali mnie również za to, że prezentuję program, który skupia się na przyciąganiu pieniędzy. Prawda jest taka, że większość moich programów skupia się na przyciąganiu bogactwa jako pewnej całości. Różnica pomiędzy bogactwem a pieniędzmi jest taka, że bogactwo to to, co Ci zostanie, gdy nie będziesz miał żadnych pieniędzy lub zostaną Ci one odebrane.

Pomyśl o tym. Możesz mieć bogactwo miłości, bogactwo w swoim życiu duchowym, a także wiele innych rzeczy, które nie mają nic wspólnego

z fizyczną gotówką w banku. Z drugiej strony, pieniądze stanowią podstawę codziennego życia. To Twój zasób. Bez pieniędzy albo jakiegoś zasobu pozwalającego przetrwać nie możesz się skupić na zdobywaniu bogactwa w żadnej innej sferze życia.

Ale pieniądze to tylko pierwszy krok w zdobywaniu lepszego życia, co w końcu pomoże Ci się stać bardziej bogatym duchowo.

Mogę za to ręczyć osobiście. Gdy nie masz pracy lub nie wiesz, skąd weźmiesz kolejny posiłek, bogactwo duchowe lub emocjonalne to ostatnia rzecz, o której myślisz. Życie dzisiaj wymaga pieniędzy, a gdy będziesz już miał stabilne podstawy, pomoże Ci to w podążaniu za większymi ideałami. Pieniądze są potrzebne i pieniądze są dobre. Z tej książki dowiesz się również, że pieniądze są potężnym środkiem czynienia dobra dla innych. Pieniądze nie są ostatecznym celem w życiu. Jeśli tak myślisz, nie dostrzegasz prawdziwego bogactwa i oddajesz zbyt dużo władzy pieniądзом. Pieniądze to tylko narzędzie. Przydatne, ale jednak tylko narzędzie. Zamieniamy pieniądze w problem z przyzwyczajenia oraz z powodu nastawienia.

Pozwól, że wyjaśnię. Cechą ludzi jest to, że znajdujemy problemy, stwarzamy je i przyciągamy. Gdy rozwiązesz jakiś problem, niemal natychmiast zastępujesz go kolejnym. Robimy to, nie zdając sobie z tego sprawy. Musisz zrozumieć, że gdy jeden problem znika, kolejny wskakuje na jego miejsce. Tak działa ludzki umysł. Niektórzy lubią, gdy robi się chaos i jest dramatycznie, bardziej od innych, ale najwyraźniej my wszyscy przyciągamy problemy ze zwykłego ludzkiego przyzwyczajenia. Taka jest nasza obecna natura. Taki jest nasz program. A wiele z naszych problemów obraca się wokół pieniędzy.

Cytując Buddę, można powiedzieć, że życie jest cierpieniem, ale gdy zdasz sobie sprawę z tego, że życie jest cierpieniem, nie musisz już cierpieć. Jesteś wolny. W tej chwili zdajesz sobie sprawę z tego, że życie jest przeżyciem teatralnym, a Ty tylko odgrywasz swoją rolę w scena-

riuszu. Jesteś zdystansowany. Jesteś na wiele sposobów przebudzony. Tak, jesteśmy istotami stwarzającymi problemy, ale możesz się również odciąć od doświadczeń problemów. Możesz być ich świadkiem. Możesz je oglądać, tak jak oglądasz operę mydlaną w telewizji.

Często obserwuję to na lotniskach, gdy opóźniają się loty. Zawsze znajdzie się ktoś, kto postrada zmysły, krzyczy i się awanturuje. Czy to sprawi, że samolot wystartuje szybciej? Nie. Czy dotrze na miejsce przede mną? Nie. Czy uwielbia chaos i dramat? Tak. Mogę siedzieć i oglądać tę scenę z dystansu, ponieważ wiem, że opóźnienia są częścią gry. Tak właśnie jest — ale wielu ludzi jeszcze tego nie odkryło.

Problem jednej osoby może się okazać błogosławieństwem dla drugiej osoby. To zależy od Twoich intencji, które kierują Twoim postrzeganiem. Gdzie więc leży prawdziwy problem? Czy w ogóle istnieje? Dr. Hew Len, współautor mojej książki *Zero Limits*, często pyta: „Czy zauważyłeś, że gdziekolwiek pojawia się problem, Ty zawsze tam jesteś?”. Ma na myśli to, że problem jest Twój — Twój w postrzeganiu i odpowiedzialności. Zlikwiduj przekonania, które w Tobie tkwią i postrzegają coś jako problem, a problem zniknie. Puff!

Twój sposób postrzegania pieniędzy decyduje o tym, czy są one darem, czy problemem. Wybór tkwi w Twoim umyśle.

Ostatnio spotkałem młodą parę, obydwoje pracujący jako technicy chirurgiczni w szpitalu w okolicy, których właśnie czekało przejęcie domu przez wierzyciela. Mąż, Kenny, powiedział, że od tygodni ma depresję i nie widzi żadnych opcji. Zapytałem:

— Jakich opcji?

— Żeby zatrzymać nasz dom — odpowiedział.

— Dlaczego jesteś tak mocno przekonany o tym, że to są jedyne opcje?

Przez chwilę patrzył się na mnie, jakbym urwał się z choinki. Ale dom jest tylko rzeczą — niczym więcej, niczym mniej. Jego przywiązanie emocjonalne do tego domu zmieniało jego sposób postrzegania. Istnieje wiele opcji i możliwości, które napotykamy każdego dnia, ale jesteśmy tak bardzo przekonani o tym, że tylko jeden rodzaj opcji lub możliwości będzie dla nas odpowiedni, że nawet nie bierzemy pod uwagę innych. Nie oznacza to, że jest to proste. Kenny i jego żona chcieli rozwiązania, które zakładałoby uchronienie ich domu przed wierzycielem. Zapytałem:

— Co by się stało, gdybyście stracili dom. Co wtedy?

Zastanowił się przez chwilę:

— Musielibyśmy zacząć od nowa.

— A jakby to wyglądało?

Znów pomyślał:

— No cóż, moglibyśmy się przenieść w okolice, gdzie lepiej płacą, ponieważ ostatnio obcięto nam godziny w szpitalu.

Jego żona się dołączyła:

— Moglibyśmy nawet zostać podróżującymi technikami, którzy zarabiają jeszcze więcej pieniędzy, ponieważ nie mielibyśmy domu, który by tu nas trzymał.

Gdy tak mówili, pojawiały się kolejne pomysły. W przeciągu godziny byli przekonani o tym, że utrata domu to być może najlepsza rzecz, jaka mogła ich w życiu spotkać, ponieważ dom powstrzymywał ich od podążania za innymi możliwościami, które przyciągnęłyby jeszcze więcej pieniędzy. Byli tak bardzo pochłonięci dramatem i chaosem związanym z przejęciem domu, że nie patrzyli na to obiektywnie, z dystansu. Gdy już udało im się oddalić wszelkie negatywne emocje związane

z tym wydarzeniem, byli w stanie pomyśleć o wielu dobrych rzeczach, które mogły z tego wyniknąć.

Gdy napotykasz w swoim życiu wyzwania lub problemy, są one problemami, ponieważ nie akceptujesz tego, co masz i skupiasz się na tym, czego chcesz z uczuciem braku lub desperacji. Musisz być wdzięczny na za to, co masz teraz *oraz* chcieć więcej. Gdy zrobisz to świadomie i z dystansem, dana kwestia nie będzie tak naprawdę problemem, tylko Twoją następną czynnością. Gdy zdejmiesz z siebie napięcie, będziesz mógł wyraźnie zobaczyć swój następny ruch.

Pozwól, że wyjaśnię.

Pieniądze znajdują się w umyśle

Zawsze wiedziałem, że idea pieniędzy znajduje się w umyśle. Większość pieniędzy to tylko kawałek papieru lub moneta, która oznacza coś tylko dla osoby ją dającej i otrzymującej. Jest to uzgodniona wymiana wartości. Jest to bardzo ważna idea, o której należy pamiętać. Często, gdy ludzie myślą o przyciąganiu pieniędzy, mówią o gotówce, którą mogą zabrać do banku. Gotówka jest tego częścią, ale należą tu też inne wartościowe rzeczy, które pochodzą z innych źródeł.

Na przykład gdy David chciał otworzyć restaurację, oferta darmowego wynajmu przez rok była równie dobra jak pieniądze, ponieważ były to pieniądze, których nie musiał wydać. Zawsze jestem zdumiony prezentami, które wydają się przychodzić do mnie bez wysiłku. Nie zawsze są to pieniądze. Czasami może to być pokrycie wydatków odwiedzin w takich egzotycznych miejscach jak Peru — gdzie mogę stać na starożytnych schodach Machu Picchu i doświadczać cudownych przeżyć. Innym razem może to być prezent, który pojawi się niespodziewanie, tak jak piękna, ręcznie robiona torba ze skóry, którą kiedyś dostałem.

Gdy myślisz o przyciąganiu pieniędzy, myśl o przyciąganiu czegokolwiek wartościowego, co polepszy Twoje życie. Nie tylko ja tego doświadczam, dowiaduję się o różnych prezentach cały czas poprzez swój blog i email, jak inni uczą się przyciągać dla siebie pieniądze. Pomimo że możesz uważać, że opieramy się na systemie pieniężnym, wciąż wiele rzeczy można zdobyć poprzez wymianę lub porozumienie bez użycia pieniędzy. To stwarza nowe pole możliwości.

Idea mówiąca o tym, że pieniądze tkwią w umyśle, podkreśla fakt, że to, jakie są Twoje uczucia wobec pieniędzy, jak o nich myślisz i co wiesz na ich temat, decyduje o Twoich możliwościach przyciągania pieniędzy. Znowu okazuje się, że pieniądze są odzwierciedleniem umysłu. Wielu z nas ma za sobą burzliwe przejścia z pieniędzmi na przestrzeni lat. Gdy w końcu zdałem sobie sprawę z tego, że sam stworzyłem sobie (z powodu przekonań i sposobu postrzegania) problemy, z którymi się zmagalem, w końcu podniosłem tamę i pieniądze zaczęły spływać do mojego życia.

Często zdarza mi się, że ktoś do mnie podchodzi i mówi: „Nie chcę słuchać tego bełkotu na temat Prawa Przyciągania, po prostu powiedz mi, jak zarabiać pieniądze!”.

Jak możesz oczekiwać, że zaczniesz przyciągać pieniądze, gdy nie rozumiesz, jak to robić? Tak samo jak nie da się gonić za szczęściem, nie da się gonić za pieniędzmi. Jeśli tak zrobisz, staniesz się niewolnikiem pogoni. Jedyne rozwiązanie na to, żeby doświadczyć prawdziwej wolności, to przyciągnąć pieniądze do siebie, pozwolić im płynąć i krążyć dla dobra Twojego i wszystkich innych ludzi.

Ci, którzy desperacko poszukują pieniędzy, często latają w kółko w szaleńczej panice, nie rozumiejąc, że ten sposób myślenia zamyka drzwi do wszelkich bogactw, które normalnie płynęłyby w ich stronę. Panika przyciąga jeszcze więcej paniki. Zmartwienia przyciągają więcej zmar-

twień. Desperacja przyciąga więcej desperacji. W tym przypadku, podobne przyciąga podobne!

STOP!

Pierwszy krok to zatrzymać wszystkie czynności, które wykonywałeś i ocenić siebie oraz swoje nastawienie. Nie ma sposobu, żebyś mógł podjąć skoncentrowane działania we właściwym kierunku, gdy nie jesteś świadom swoich ograniczających przekonań, które mogą stawać Ci na drodze. Dopóki nie zaangażujesz się w pracę nad sobą i swoim podejściem do pieniędzy, zawsze będą Ci one umykać.

Przyciąganie pieniędzy nie polega na posiadaniu szczęścia. Nie chodzi o jedną-na-milion szansę. Jest to zrozumienie, w jaki sposób działają pieniądze i co je do Ciebie przyciąga — kontra to, co je od Ciebie odstrasza. Żyłem najgorszym rodzajem życia, a teraz żyję najlepszym. To dobre życie może być również Twoje. Nie jestem wyjątkowy ani błogosławiony w żaden sposób. Nie istnieje nic, co sprawia, że dla mnie jest łatwiej, a dla Ciebie trudniej. Wszyscy jesteśmy na tym samym polu. Jestem tylko kilka kroków do przodu, ale mam nadzieję, że nie na długo.

W następnych kilku rozdziałach odkryję siedem kroków, które możesz wykonać, żeby z łatwością przyciągać pieniądze. Pomimo że uczyłem tysiące ludzi, jak przyciągać różne rzeczy w życiu, wielu z nich wciąż ma trudności w stosowaniu tego do swoich finansów. Stosują te idee w swoich związkach, duchowości, a nawet karierach, ale jeśli chodzi o pieniądze, po prostu nie potrafią ich przyciągnąć.

W tej książce zauważysz, jak mówię: „Zrób to, nie tamto” albo „Wybierz A, nie B”. To dlatego, że chcę, żebyś był bogaty! Chcę, żebyś zamknął tę książkę i zrozumiał ścieżkę, którą musisz podążać, aby przyciągnąć pieniądze do swojego życia — żadnych pytań lub założeń — tylko fakty.

Jeśli jesteś gotów na to, aby nauczyć się prostej formuły siedmiu kroków na przyciąganie pieniędzy teraz, czytaj dalej...

Zdobyć cel w życiu

Prawdy i gotowe rozwiązania

- ◆ Recesje i depresje w gospodarce zawsze stwarzały ogromne możliwości dla ludzi, którzy byli gotowi zignorować negatywne nastawienie.
- ◆ Ludzie wybierają życie w finansowym chaosie i nie mają pojęcia o tym, że mogą wybrać inną ścieżkę.
- ◆ Przyciąganie pieniędzy wymaga działań pełnych inspiracji i całkowitego skupienia. Nie da się tego odepchnąć na bok lub zrobić połowicznie.
- ◆ Problem jednej osoby może dla innej być błogosławieństwem. To zależy od Twoich intencji — które kierują Twoim postrzeganiem.
- ◆ Gdy w swoim życiu stawiasz czoła wyzwaniom, dzieje się tak, ponieważ nie akceptujesz tego, co masz, i skupiasz się na tym, czego pragniesz, z uczuciem braku lub nawet desperacji.
- ◆ Idea, która mówi o tym, że pieniądze znajdują się w umyśle, podkreśla fakt, że to, jakie są Twoje uczucia wobec pieniędzy, jak o nich myślisz i co wiesz na ich temat, decyduje o Twoich możliwościach przyciągania pieniędzy.
- ◆ Przyciąganie pieniędzy nie polega na posiadaniu szczęścia. Nie chodzi o jedną-na-milion szansę. Jest to zrozumienie, w jaki sposób działają pieniądze i co je do Ciebie przyciąga, kontra to, co je od Ciebie odstrasza.
- ◆ Będziesz przyciągać pieniądze zgodnie ze stanem Twojego umysłu.

Podejmij kroki

- ◆ Spisz swoje przekonania na temat pieniędzy.
- ◆ Zadaj sobie pytanie, czy te przekonania Ci służą, czy też może powstrzymują od przyciągania pieniędzy.
- ◆ Jakich jest pięć pozytywnych powodów, dla których chcesz teraz przyciągać więcej pieniędzy?
- ◆ Napisz na kartce problem lub skargę, jaką obecnie masz.
- ◆ Napisz sposób, w jaki można przekształcić ten problem lub skargę na produkt lub usługę.

{KROK 1} Zmień sposób myślenia

Bogactwo jest efektem umiejętności myślenia człowieka.

Ayn Rand

Ograniczające przekonania są niczym złodzieje w nocy. Niektóre z Twoich przekonań kosztują Cię więcej niż pozostałe. Kierunek Twoich myśli i wytłumaczenia, które sam tworzysz, są niezwykle ważne w decydowaniu o tym, czy będziesz przyciągał czy odstraszał pieniądze. Pierwszym krokiem do przyciągania pieniędzy jest zrozumienie swojego sposobu myślenia i zmienienie go. Aby to zrobić, musisz sięgnąć do ukrytych przekonań — i nawet przez chwilę nie myśl, że możesz pominąć ten krok i przejść do pozostałych. Jeśli tak zrobisz, na pewno Ci się nie uda, więc niech Cię nie kusi, żeby potraktować to lekko. Ten pierwszy krok jest niezbędny dla Twojego sukcesu, żebyś mógł przyciągać pieniądze.

Ludzie, którzy zazwyczaj biorą udział w moim programie *Miracles Coaching*, robią to, ponieważ wszystko, czego spróbowali, zawiodło albo było tylko częściowo skuteczne. Mówią, że „próbowali już wszystkiego” — i rzeczywiście tak jest, oprócz tego pierwszego kroku! Musisz dopasować swój umysł do tego, dokąd zmierzasz i kim chcesz być, na długo przed tym, zanim staniesz się tą osobą. W podobny sposób musisz zrozumieć, jak działają pieniądze i co naprawdę dla Ciebie znaczą, zanim pokonasz jakiegokolwiek przeszkody. W przeciwnym razie będziesz cały czas sabotować swoje wysiłki.

Czy kiedykolwiek miałeś wrażenie, że coś, czego chciałeś, było już niemal w Twoim zasięgu, ale w ostatniej chwili to zaprzepąciłeś? Tak się

często dzieje w sporcie. Jedna z drużyn ma już prawie zwycięstwo w garści, po czym popełnia błąd za błędem i w końcu przegrywa.

Dlaczego tak się dzieje?

Nastawienie umysłowe.

Jeśli nie masz umysłu mistrza, nigdy nim nie będziesz. Ludziom wydaje się, że będą mieć umysł człowieka bogatego, gdy uda im się już zarobić mnóstwo pieniędzy. Dzieje się zupełnie odwrotnie. Musisz mieć nastawienie człowieka bogatego, zanim się nim staniesz, ponieważ jeśli tego nie zrobisz, często będziesz się przybliżał do celu, ale nigdy nie osiągniesz swojego marzenia. Myśl „zamożnie” teraz, a zaczniesz przyciągać do siebie pieniądze od zaraz. Proste.

Istnieją trzy najważniejsze przekonania, których należy się pozbyć, jeśli chcesz przyciągnąć pieniądze do swojego życia. Nie ma sposobu, żeby je obejść i unikać ich bez należytej staranności. Musisz je za sobą zostawić albo zawsze będą kraść Twój potencjał.

Oto one.

Kocham siebie

Najważniejszym przekonaniem, które trzeba wyrzucić z Twojego umysłu, jest „Nie kocham siebie”. To jest pierwszy złodziej. Zanim przewrócisz oczami i będziesz się zastanawiał, co to ma do diaska wspólnego z zarabianiem pieniędzy, posłuchaj. W zależności od tego, jak postrzeżasz siebie, tyle pieniędzy (i wszelkich innych dobrych rzeczy) przypłynie do Twojego życia.

Czy wiesz, że wszystkie osoby, które nie przyciągnęły tego, czego chciały, ograniczają się tym właśnie przekonaniem? Nie kochają siebie. Do-

póki nie pozbędą się tego przekonania, nie będą przyciągać pieniędzy, nie doświadczą sukcesu i nie będą mieć niczego, czego pragną. Będą chcieli lub mieli nadzieję, że osiągną swoje cele, będą się starać, ale później zaczną tracić zapał i sfrustrowani będą się zastanawiać „Dla czego wszystkim innym się udaje, a mnie nie?”.

Gdy mówię, że musisz kochać siebie, oznacza to, że musisz wykazać ogromną akceptację dla wszystkich swoich dobrych cech i pracować nad innymi, które chcesz poprawić. Nie jest to idea, gdzie kiedykolwiek osiąga się perfekcję. Zawsze będzie coś więcej do osiągnięcia, nowe kwestie, którymi trzeba się zająć. W miarę zdobywania wiedzy i zrozumienia osiągniesz swój potencjał. Zawsze będziesz pracować nad sobą. Tak ja do tego podchodzę oraz wszyscy moi znajomi. Nie mam wszystkich odpowiedzi, ale ich aktywnie poszukuję. Zawsze też jestem gotów pracować nad czymkolwiek, co we mnie jest, a co może powstrzymać mnie przed przyciągnięciem tego, czego chcę.

Wszystko to przypomina obieranie cebuli. Zawsze, gdy pracujesz nad jedną warstwą, pojawia się kolejna. W Twojej sferze finansowej te warstwy i wyzwania nie mają nic wspólnego ze środowiskiem zewnętrznym. Nieważne, czy jest recesja czy nie, kto jest prezydentem Stanów Zjednoczonych ani jak sobie radzi giełda. Jest to tylko i wyłącznie sprawa wewnętrzna — wewnątrz Ciebie. To jeden z powodów, dla których tak trudno jest zmienić ograniczające nas przekonania. Są niewidoczne i niesamowicie destrukcyjne.

Na pewno znasz osoby, którym się wiedzie świetnie finansowo. Jeśli nie, na pewno o takich czytałeś. Istnieje prawdopodobieństwo, że radzą sobie *naprawdę* dobrze, bez względu na to, co się dzieje w kraju. Jeśli przyjrzyś się historiom z okresu Wielkiej Depresji lub innych trudnych czasów, zauważysz, że wielu ludziom wiodło się świetnie, a interesy kwitły — wielu z nich wciąż jest wokół nas.

Ludzie tacy jak pułkownik Sanders³, który w czasie Depresji stworzył przepis na kurczaka i nazwał go swoim imieniem, otworzył restaurację, a dziś jego firma ma lokale na całym świecie. Firma taka jak John Deere⁴, w przypadku której można by oczekiwać, że zniknie w czasie Wielkiej Depresji, wyszła z niej jeszcze silniejsza i nadal świetnie sobie radzi. Tego typu firmy są wszędzie wokół nas i są przykładami tego, co można osiągnąć. Aż prosi się, żeby postawić pytanie — dlaczego te firmy przetrwały, gdy tak wiele innych upadło? To dlatego, że nastawienie psychiczne ich dyrektorów było niewzruszone wobec warunków ekonomicznych. Wierzyli, że potrafią przetrwać kryzys i go przetrwali. Odkryli, że złe wiadomości są jak choroba i można zdecydować, czy chcemy się nią zarazić czy nie.

Zasługujesz na to, żeby odnieść sukces

Drugi złodziej nosi imię „Nie zasługuję na to”. Jest bezpośrednio związany z „Nie kocham siebie”. Jeśli masz jakiś ważny cel i uważasz, że jest on cenny i wartościowy, np. „Chcę mieć nową pracę. Chcę dostać podwyżkę. Chcę, żeby sprzedaż wzrosła” — ale go nie osiągasz, musisz spojrzeć głębiej. Powodem, dla którego nie poruszasz się do przodu, jest prawdopodobnie to, że wierzysz, że na to nie zasługujesz.

Może Ci się wydawać, że jest to nieracjonalne, ale czy tak naprawdę jest? Czy miałeś kiedyś garnitur, który nosiłeś tylko na wyjątkowe okazje? Albo specjalną zastawę, której używałeś tylko w czasie świąt? Motywacja, która kryje się za takimi zachowaniami, polega na tym, że uważasz, że te rzeczy są za dobre, żebyś mógł się nimi cieszyć codziennie.

³ Pułkownik Sanders był założycielem sieci restauracji szybkiej obsługi KFC. Jego twarz do dzisiaj jest na logo firmy [przyp. tłum.].

⁴ Firma istnieje od 1837 roku i jest jednym z największych na świecie producentów maszyn rolniczych [przyp. tłum.].

Kiedyś miałem znajomego, który miał małe ranczo. Pewnej jesieni kupił sobie nowiutką, dopasowaną na zamówienie ciężarówkę i wpadł do mnie, żeby mi ją pokazać. Była wspaniała. On cały zaś aż jaśniał z dumy i można było zauważyć subtelną różnicę w sposobie, w jaki chodził — jakby urósł ze dwa metry. Następnego tygodnia zauważyłem, że znów jeździ swoim starym wozem, więc zapytałem, co się stało. Odpowiedział:

— Nowego wozu używam tylko, gdy jest wyjątkowa okazja, jest zbyt ładny, żeby nim jeździć po ranczu.

Tak naprawdę mówił, że uważa, że ta ciężarówka jest ponad nim. Nie mogła być częścią jego codziennego życia, ponieważ uważał, że zasługuje na nią tylko w przypadku wyjątkowych okazji. Widzicie i słyszycie, jak ten złodziej wystawia swój łeb każdego dnia, gdy ktoś mówi, że inna osoba jest od niego o wiele lepsza, że ktoś nie może czegoś przyciągnąć, ponieważ pewne rzeczy nie są dla niego.

To wyraźnie pokazuje, na czym się skupiają — nie na spełnianiu marzeń, ale na tym, dlaczego na nie nie zasługują lub ktoś inny zasługuje bardziej. To pokazuje, że takie osoby nie cenią siebie, ani tego, co wnoszą do własnego życia. Myśląc tak, będziesz przekonany, że dobre rzeczy trafiają się tylko innym — i że Tobie nie są pisane.

Być może musisz się nawet świadomie zmusić do tego, żeby powiedzieć: „Naprawdę kocham siebie. Spójrz na to, jaką fajną osobą jestem i jakie fajne rzeczy robię”. Jeśli jednak nie widzisz pozytywnych rezultatów, oznacza to, że blokują je ograniczające przekonania, które tkwią głęboko w Tobie. To, co jest na zewnątrz, zawsze odzwierciedla to, co wewnątrz. Gdy doświadczasz braku osiągnięć lub gdy jesteś blisko celu, a wszystko kończy się fiaskiem w ostatniej chwili, oznacza to, że zmagasz się z przekonaniem, którym musisz się przyzrzeć.

Znam dosłownie tysiące ludzi, którzy każdego dnia używają pozytywnych afirmacji jako narzędzia do zmiany swoich przekonań. Potrafią być one bardzo skuteczne. Idea jest taka, że im częściej będziesz coś

powtarzał, tym szybciej przyjmiesz to jako przekonanie. Niestety te afirmacje nie poradzą sobie z ograniczającymi przekonaniem, które kryją się w Tobie. Pozytywy, które starasz się przyjąć, odbijają się jak piłeczka pingpongowa od ściany. Jedynym sposobem, żeby zmienić tę sytuację, jest to, żeby przyjąć do wiadomości istnienie ograniczającego przekonania i najpierw sobie z nim poradzić.

Pieniądze są narzędziem czynienia dobra

Jest jeszcze jedno przekonanie dotyczące pieniędzy, które towarzyszy dwóm poprzednim złodziejom. Największym, najgorszym, najbardziej zuchwałym i najbardziej zdradzieckim przekonaniem dotyczącym pieniędzy, które towarzyszy nam dosłownie od tysięcy lat i wciąż jest aktualne, jest przekonanie, że pieniądze są źródłem wszelkiego zła.

No tak!

Z takim przekonaniem jak w ogóle możesz myśleć, że przyciągniesz do swojego życia pieniądze, jednocześnie będąc dobrą, uduchowioną, świętą osobą? Możesz mieć pieniądze tymczasowo. Na tyle, żeby przetrwać. Ale w głębi Twoja podświadomość będzie odstraszać od Ciebie pieniądze, ponieważ nie chcesz mieć nic wspólnego ze złem. Częścią tego jest również sabotowanie własnych wysiłków na drodze do sukcesu.

To jedno przekonanie wystarczyło, żeby wiele pokoleń żyło na granicy nędzy od zarania dziejów. Co gorsza, to przekonanie nie jest nawet prawdziwe. Pieniądze nie są źródłem zła, a już zwłaszcza wszelkiego zła. George Bernard Shaw wyraził to kiedyś najlepiej, mówiąc: „to brak pieniędzy jest źródłem wszelkiego zła”. Jest w tym sporo prawdy. Brak pieniędzy sprawia, że ludzie zaczynają myśleć w desperacki sposób i to jest prawdziwym złem. Myśląc w taki sposób, robią rzeczy, o których

nigdy by normalnie nie pomyśleli, a te rzeczy są często bardzo destrukcyjne — dla nich samych i dla innych.

Przekonanie, że pieniądze są złe, wywodzi się z cytatu z Biblii, który mówi: „Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy⁵”. Chciwość odnosi się do kogoś, kto goni za każdym dolarem kosztem wszystkiego innego w życiu. To sprawia, że w życiu pojawia się chciwość i egoizm. Gonienie za pieniędzmi oznacza nastawienie na rywalizację, gdzie dla większej ilości pieniędzy można zrobić wszystko. Nie oznacza to, że pieniądze same w sobie są złe, ale że osoby, które chciwie ich pożądają, mogą takie być. Bohater *Opowieści wigilijnej* Dickensa, Scrooge, jest idealnym przykładem takiego nastawienia. Kochał swoje pieniądze i chciał ich tylko więcej — kosztem wszelkich innych rzeczy w życiu.

Oczywiście jeśli w Biblii mamy cytat, który ma taką moc, nic dziwnego, że wraz z upływem czasu uległ zniekształceniu. Gdy coraz więcej ludzi zaczyna wierzyć w to, że pieniądze to zło, może być ciężko zmienić takie postrzeżenie i zdać sobie sprawę z tego, jaka jest prawda.

Czy pamiętasz, jak w poprzednim rozdziale mówiłem, że pieniądze nie mają emocji i tylko uwydatniają Twoje cechy? Pomyśl o tym. Najbogatsi ludzie na świecie, milionerzy, a nawet miliarderzy nie kochają pieniędzy. NIE. Nie kochają ich. Kochają wolność, którą dają pieniądze. Pieniądze to tylko kartka do zapisywania wyników. Zawsze pamiętaj o tym, że nie osiągniesz sukcesu finansowego, dopóki nie będziesz podążał za swoją pasją. Pieniądze to kwestia drugorzędna. Pieniądze płyną do bogatych ludzi, ponieważ oni za nimi nie gonią dla samej chęci posiadania większej ilości pieniędzy. Oni pragną wolności. Nie pragną pieniędzy. To ważne rozróżnienie!

Gdy zrozumiesz, że pieniądze są neutralne i stanowią po prostu uzgodniony między ludźmi środek wymiany wartości, od razu zaczniesz przy-

⁵ List do Tymoteusza 6,10. Polskie tłumaczenie wg Biblii Tysiąclecia [przyp. tłum.].

ciągać pieniądze do swojego życia. Dopóki będziesz myślał, że pieniądze są niedobre, złe, zepsute, lub że źli ludzie są bogaci, a bogaci ludzie to źli ludzie — nie pozwolisz bogactwu finansowemu wejść w Twoje życie. Pieniądze będą się od Ciebie odbijały niczym gumowa piłeczka, a Ty tego nawet nie zauważysz, chyba że dopiero gdy zajrzysz na swoje konto. Będziesz wiedział, że nie masz żadnych pieniędzy i będziesz się zastanawiał, dlaczego tak jest.

Jakiś czas temu pojechałem do Ohio, aby odwiedzić rodzinę i widziałem się z jednym ze swoich braci, najmłodszym w rodzinie. Ma miłą rodzinę i ładny dom. Jest mechanikiem i całkiem przyzwoicie zarabia. Ciężko pracuje i prowadzi życie, które większość osób określiłoby jako normalne i przeciętne. Ale patrzy na moje życie i nie może się nadziwić. Wiem, że w pewnym sensie jest zdezorientowany, ponieważ nie rozumie, jak to się stało, że osoba taka jak ja przyciągnęła tyle pieniędzy — osoba, z którą dorastał i którą postrzega jako normalną i przeciętną.

Kiedy mnie zapytał: „jak to zrobiłeś”, odpowiadając mu, po prostu podałem te same informacje, które przekazuję teraz Tobie. Powiedziałem mu, w jaki sposób działają pieniądze, o tym, co nas powstrzymuje, w jaki sposób pokonałem swoje przekonania i jak pomagam innym robić to samo. Odpowiedział: „Na mnie to nigdy nie zadziała. Nigdy nie mógłbym tego zrobić”.

Byłem zdumiony. Zastanawiałem się: „jak on w ogóle może tak myśleć?”. Ale w jego umyśle, w jego świecie, na podstawie doświadczeń z przeszłości, nie ma pojęcia, jak przyciągać pieniądze do swojego życia. Przekonał sam siebie, że jest mechanikiem — tylko mechanikiem — i że to będzie robił do końca życia. Oznacza to, że będzie zarabiał tyle i tyle na godzinę i że mu to wystarcza. Gdy spojrzysz na to z jego perspektywy, zrozumiesz jego ograniczający sposób myślenia. Wychowuje dzieci i ma ludzi, których kocha i o których się troszczy. Ma swoją małą nieruchomość i samochód. Radzi sobie dobrze. Jemu to wystarcza. Ale

nie widzi swojego własnego procesu myślenia ani nie rozumie, w jaki sposób jego ograniczające przekonania powstrzymują go od jeszcze lepszego życia.

Później zaczęliśmy rozmawiać o mojej kolekcji samochodów, która go zdumiała. Brat mnie zapytał:

— Jak to się stało, że nie masz corvetty?

Odpowiedziałem mu:

— Teraz nie mam. Wiesz co, mogłaby być następna na liście. Przychodzą z czasem.

Z mojej strony nie jest to ograniczające przekonanie, po prostu mój garaż nie jest wystarczająco duży (choć teraz, gdy piszę tę książkę, buduję większy). Jest ograniczona liczba samochodów, które by się tam zmieściły w jednym momencie!

Odpowiedział mi:

— Ja nigdy nie mógłbym mieć corvetty.

Ponownie się zdziwiłem. Zapytałem sam siebie, co dzieje się w jego umyśle lub w umysłach innych ludzi, co stawia takie ograniczenia.

Nastawienie mojego brata jest takie, jak większości ludzi. Wykonuje pracę za jakąś sumę pieniędzy. O tym wie i tak widzi swoją przyszłość. Nie widzi szerszej perspektywy ani możliwości. Nawet gdy ja stoję przed nim, jako przykład tego, co jest możliwe, on wciąż tego nie widzi.

Podczas gdy on mówi, ja myślę sobie po cichu. Mógłbym wymienić trzy sposoby, żebyś zdobył corvetę. W tym momencie uderzyło mnie to, jak różne są nasze sposoby myślenia. Mój proces myślenia jest w stanie wymyślić przeróżne opcje, różne możliwości. Słucham różnych ludzi i po około 20 minutach myślę. Istnieje pomysł, którego nawet nie wykorzystują. Jest coś, z czego mogliby czerpać i zamienić to na produkt. Ale tego nie robią. Właściwie nawet tego nie dostrzegają.

Czasami sam się dziwię, jak bardzo zmienił się mój sposób myślenia. Wcale nie twierdzę, że jestem przebudzony. Wciąż cały czas nad sobą pracuję — każdego dnia — dzielę się z Tobą tym, co zadziało w moim przypadku. Dla mnie jest to dowód na to, że jeśli będziesz wykonywał taką pracę każdego dnia, dokonasz postępu, nawet nie zdając sobie z tego sprawy.

Tak samo jak bardzo czasami jestem zdumiony tym, jak daleko doszedłem, zdarzają się chwile, gdy oczywiste staje się to, ile jeszcze jest przede mną do osiągnięcia. Ostatnio jadłem kolację z Kevinem Trudeau, autorem serii książek *Naturalne leki*. Opowiadałem mu o tym, że opublikowałem ponad 30 książek, z czego kilka stało się bestsellerami.

On zaś powiedział mi, że sprzedał 30 milionów egzemplarzy jednej ze swoich książek. Nagle sobie pomyślałem: „nic nie udało mi się osiągnąć!”. Chcę jednak pokazać, że myślimy w różny sposób. On myśli odważniej, niż ja myślałem do tej pory, a to oznacza, że sporo jeszcze przede mną. Zawsze będzie można dążyć do czegoś więcej i więcej osiągnąć. Proces zmiany myślenia, żeby zaakceptować nowy poziom osiągnięć w życiu, jest prawdziwym wyzwaniem.

Dar uwolnienia

Pierwsze pytanie, które zadaje ktoś, komu mówię o trzech złodziejach, brzmi: „w jaki sposób mogę zmienić swoje przekonania i myśli na temat pieniędzy?”.

Pierwszy krok to ocenić, w co się wierzy i dlaczego. Świadomość jest podstawą, ponieważ musisz zidentyfikować, co Cię powstrzymuje, żeby móc sobie z tym poradzić. Gdy już uda Ci się zidentyfikować idee, które chcesz zmienić, musisz się ich pozbyć i uwolnić się spod ich wpływu. Napisałem wiele książek i przedstawiłem mnóstwo technik dotyczą-

cych tego, jak pozbyć się starych przekonań i zawsze jestem otwarty na nowe lub inne techniki.

Pierwszym krokiem w technice oczyszczania jest połączenie się z przekonaniem i bycie świadomym emocji, które się do niego przywiązuje. Jeśli czujesz, że na coś nie zasługujesz, pierwszą rzeczą, którą powinieś zrobić, to połączyć się z tym uczuciem. Czujesz się smutny, zły, bezwartościowy? Zdadz sobie teraz sprawę z tego, że jest to tylko Twoje ostrzeżenie. To Twój wybór, żeby się tak czuć i możesz dokonać wyboru, żeby pozbyć się tego uczucia. Często napotykam to przekonanie u osób, które były źle traktowane lub wykorzystywane. Czują, że na coś nie zasługują, bo tak im wpojono w dzieciństwie. Ale czy to prawda? NIE.

Pozostawienie za sobą starych przekonań oznacza wystawienie ich na światło dzienne, zbadanie, czy są one prawdziwe. Zazwyczaj, w 99,9% przypadków, nie są prawdziwe. Nosimy ze sobą cały bagaż przekonań z dzieciństwa. Jeśli ktoś z Ciebie żartował w drugiej klasie szkoły podstawowej, ponieważ bałeś się mówić na forum przed całą klasą, mogło to spowodować długotrwały strach przed publicznym występowaniem. Ale skąd bierze się ten strach? Jeśli zapomnisz jakiegoś słowa, czy publiczność wskoczy na scenę, żeby Cię pożreć? NIE. Twój logicznie myślący mózg dorosłego człowieka to wie, ale musisz również pozbyć się emocjonalnego powiązania. To jest prawdziwe wyzwanie.

Pomyśl o jakimś konkretnym wydarzeniu z przeszłości i przypomnij sobie towarzyszące Ci emocje. Czy czujesz ucisk w klatce piersiowej? Czy wstrzymujesz oddech i kulisz się ze strachu? Te reakcje nie są odpowiedzią na prawdziwe zagrożenie — to Twój umysł odtwarza stary incydent, który nie może Ci już nawet nic zrobić, chyba że będziesz się kurczowo trzymać tych starych emocji — one blokują Twój postęp.

Wielu ludzi wierzy, że pozytywne afirmacje pokonają ograniczające przekonania, ale ja się z tym nie zgadzam. Jeśli nie zmierzysz się z problemem w sposób bezpośredni i po prostu użyjesz pozytywnych afir-

macji, nie uwolnisz negatywnych emocji, które powstrzymują Twój postęp. Dlatego też, jeśli użyjesz tylko afirmacji, bez sięgnięcia głębiej, odniesiesz tylko połowiczny sukces, ponieważ ograniczające przekonania wciąż tam będą.

Istnieje wiele różnych odmian techniki oczyszczania. Brad Yates i ja stworzyliśmy cały program audio o nazwie *Money Beyond Belief*⁶. Jest dostępny na stronie www.moneybeyondbelief.com. Seria ta skupia się całkowicie na wyeliminowaniu blokujących Cię przekonań dotyczących pieniędzy. Możesz wykonać to samodzielnie w przypadku takich przekonań, jak: „nie kocham siebie”, „nie zasługuję na pieniądze” czy „pieniądze są złe”. Żadne z tych przekonań nie jest prawdziwe, więc uwolnij się od nich.

Chcę, żebyś zdawał sobie sprawę z tego, że wszystko, co powstrzymuje Cię od przyciągania pieniędzy, możesz zostawić za sobą właśnie teraz. Twoje życie może się zmienić w mgnieniu oka. Pamiętam, że gdy zacząłem prowadzić seminaria, ludzie pytali: „Czy naprawdę mogę tego dokonać w weekend? Czy naprawdę mogę zmienić swoje życie w weekend?”.

Jedynie, co mogę zrobić, to opowiedzieć im swoje własne doświadczenia. Były chwile w moim życiu, gdy zmieniłem się, z powodu historii, którą ktoś mi opowiedział przy obiedzie. Były chwile w moim życiu, gdy zmieniłem się z powodu czegoś, co zobaczyłem na filmie. Były też takie momenty w moim życiu, gdy byłem na jakimś seminarium i ktoś coś powiedział — tylko zdanie lub wyjaśnienie jakiegoś konceptu, i mógł to nawet powiedzieć ktoś, kto nie był osobą prowadzącą seminarium — a coś się we mnie zmieniło i się przebudziłem.

Możesz przeżyć przebudzenie w każdej chwili, nawet teraz, gdy czytasz te słowa. Znam wielu ludzi, których życie zmieniło się po przeczytaniu książki. Nieważne, czy z powodu nowego pomysłu, którego nigdy nie

⁶ Dosł. tłum.: „Pieniądze wolne od przekonań” lub „Pieniądze, które trudno sobie wyobrazić” [przyp. tłum.].

widzieli, czy też starego pomysłu, którego byli wreszcie gotowi wysłuchać. Słowa ich przebudziły i zmieniły życie.

Napisałem tę książkę, ponieważ moim celem jest pomóc Ci przełamać Twoje finansowe bariery. Większość ludzi zdoła zmienić inne sfery swojego życia — ale pieniądze okazują się najtrudniejszą kwestią do uchwycenia. Nie powinieneś wpaść w pułapkę siedzenia obok, podczas gdy inni przyciągają pieniądze, których część mógłbyś mieć Ty. I nie musisz.

Ale musisz zdecydować. Czy jesteś gotów zajrzeć w ciemne zakamarki długu utrzymywanych przekonań i pozbyć się ich raz na zawsze? Czy wykazujesz wolę zrobienia tego, co konieczne, a niekoniecznie tego, co najłatwiejsze? Czy jesteś gotów powiedzieć: „Hej, pieniądze! Tu jestem! Jestem gotów, by was przyjąć!”? Jeśli tak, to znaczy, że jesteś gotów na to, żeby nauczyć się pozostałych kroków, które Cię do tego zaprowadzą, ale musisz zobowiązać się do wykonania ich wszystkich. Każdego w pełni. Wtedy i tylko wtedy zniesiesz bariery dzielące Cię od Twojej nowej, dostatniej przyszłości.

Pamiętaj, pierwszy krok to zmienić sposób, w jaki myślisz o pieniądzach. Gdy zdasz sobie sprawę z tego, że są one neutralną siłą do czynienia dobra, i że na nie nie zasługujesz, wtedy będziesz mógł rozpocząć proces przyciągania pieniędzy od razu.

Ale zrozumienie i zmiana sposobu myślenia to tylko jeden krok.

Przejdźmy do kroku drugiego.

KROK 1: Zmień sposób myślenia

Prawdy i gotowe rozwiązania

- ◆ Ograniczające przekonania są jak złodzieje w nocy. Pierwszy krok do przyciągania pieniędzy — zmienić myśli i przyjrzeć się tym ukrytym ograniczającym przekonaniom.
- ◆ Musisz myśleć „zamożnie”, zanim osiągniesz bogactwo, ponieważ jeśli tego nie zrobisz, często będziesz się do niego zbliżał, ale nigdy tak naprawdę nie spełnisz swojego marzenia.
- ◆ Wszystko to przypomina obieranie cebuli. Gdy uda Ci się usunąć jedną warstwę, pojawia się kolejna.
- ◆ Jeśli nie kochasz siebie, nie będziesz wierzył, że zasługujesz na coś wartościowego w życiu.
- ◆ Porzucenie starych przekonań oznacza wystawienie ich na światło dzienne i zdecydowanie, czy są prawdziwe — w 99,9% przypadków nie są.
- ◆ Wszystko, co powstrzymuje Cię od przyciągania pieniędzy, możesz w tej chwili zostawić za sobą.

Podjmij kroki

- ◆ Zastanów się nad trzema kluczowymi ograniczającym przekonaniem i zapisz na kartce, które z nich dotyczą Ciebie w tej chwili.
- ◆ Napisz na kartce przeciwieństwa ograniczających przekonań i zastanów się, jakie to uczucie, gdy się na coś zasługuje i można cieszyć się pieniędzmi.
- ◆ Zastanów się nad innymi przekonaniem, które mogą Cię powstrzymać od przyciągania pieniędzy i pomyśl nad ich przeciwieństwami, tak abyś wiedział, że teraz zasługujesz na pieniądze.

{KROK 2} Dawaj, nie oczekując nic w zamian

*Twoje bogactwo kryje się dokładnie pod tym, czego obawiasz się
zrobić.*

Joe Vitale

Jeśli spojrzysz na pieniądze w sposób obiektywny oraz na to, jak działają, możesz poczuć się naprawdę zdezorientowany. Wydaje się, że ci, którzy mają pieniądze, ciągle dostają ich coraz więcej — zaś ci, którzy nie mają pieniędzy, cały czas się zmagają z ich brakiem. To tak, jakby istniał jakiś sekret, o którym wiedzą bogaci i o którym nikomu nie mówią. Istnieje sekret, ale nie dotyczy on tego, jak gromadzić pieniądze. Właściwie nie dotyczy on pieniędzy. Bogaci wiedzą, że jeśli będziesz gonić za pieniędzmi, one będą Cię unikać. Wiedzą również, że pieniądze muszą krążyć, co oznacza, że jesteś tylko przewodem, przez który płyną pieniądze, a nie zbiornikiem.

To jest sekret, który powoduje tyle zamieszania. Większość ludzi uważa, że mają być zbiornikiem na pieniądze. Przyciągasz pieniądze do swojego życia, a one trzymają się tam, niczym przyklejone klejem. W rzeczywistości one przez Ciebie przepływają. Nie jesteś miejscem postoju, tylko przewodem. Porównuję to do ruchu na ruchliwej ulicy.

Wyobraź sobie, że masz kontrolę nad wszystkimi światłami ulicznymi na ruchliwej ulicy. Przejeżdżające samochody to dolary. Jeśli spróbujesz wskoczyć w sam środek ruchu, żeby je złapać, spowodujesz tylko chaos. Podobnie, jeśli ustawisz wszystkie światła na czerwone, aby zatrzymać tak dużo pieniędzy, jak to tylko jest możliwe — powstrzymasz

całkowicie płynność ruchu. Rozruszanie go na nowo będzie wymagało więcej czasu i energii. Zgarnięcie kilku konkretnych dolarów nie jest tak samo istotne, jak kontrolowanie całego strumienia pieniędzy. Możesz kierować tym strumieniem wedle woli — co pozwoli Ci żyć takim życiem, o jakim marzysz.

Ludzie bogaci rozumieją, że koncepcja kierowania strumieniem pieniędzy jest ważniejsza niż ich zbieranie. Wiedzą, że pieniądze, które są w ruchu, to potężne narzędzie, zaś pieniądze, które leżą, nie robią nic oprócz tracenia na wartości. Niestety ludzie, którzy chcą przyciągać pieniądze do swojego życia, po prostu siedzą i czekają, aby móc je odbierać. To nie tak działa. Nie możesz siedzieć w domu, licząc na to, że fortuna przyjdzie do Ciebie, a Ty złapiesz ją w garść. Jeśli tak zrobisz, wszystkie Twoje wysiłki okażą się tylko połowicznym sukcesem, ponieważ stoisz im na drodze!

Gdy tłumaczę tę ideę, zazwyczaj cała sala wypełniona ludźmi potakuje i zgadza się, jakby wszyscy rozumieli. Jednak zrozumienie tego na poziomie życia codziennego może być trudne. Dzieje się tak, ponieważ na nas wszystkich mają wpływ ludzie, których znamy oraz wszystko, co słyszeliśmy o tym, że droga do bogactwa prowadzi przez jego gromadzenie. Dlatego mamy fundusze emerytalne i oszczędzamy na czarną godzinę. Nie jest to znowu do końca złe, ale sama idea, że tego typu nastawienie jest drogą do prawdziwego bogactwa, jest po prostu nieprawdziwa. Gdy uda Ci się już ujrzeć prawdziwą siłę kierowania strumieniami przychodów raczej, niż gromadzenia pieniędzy, stanie się jasne, że same plany oszczędnościowe nie zapewnią Ci życia, którego naprawdę pragniesz.

Nie namawiam, żeby być finansowo nierozsądnym, ale dopóki nie zmienisz nastawienia i nie pozbedziesz się przekonañ o pieniądzach, w które obecnie wierzysz, jesteś skazany na walkę bez względu na to, ile pieniędzy posiadasz.

Wszyscy znamy ludzi, którzy co miesiąc ledwo wiążą koniec z końcem. Nieważne, czy zarabiają 50 000 \$ czy 200 000 \$ rocznie. Ich umysł skupia się raczej na tym, czego im brakuje, niż na byciu przewodnikiem dla pieniędzy. Cały czas starają się gonić za pieniędzmi albo w pełni je wykorzystywać.

Spędziłem trochę czasu z człowiekiem, który przez kilka lat był moim znajomym. Od wielu lat zajmował się inwestycjami w nieruchomości i przy każdej okazji oszczędzał. Jego inwestycje w nieruchomości zawsze zdawały ledwo się udawać i nie przynosić dużych zysków, których chciał. Wystarczyło spędzić w jego towarzystwie pięć minut, żeby od razu zauważyć jego nastawienie na „brak” — nie zostawiał napiwku, w restauracjach nie chciał pić niczego innego do obiadu oprócz wody i był gotów przejechać pół miasta, żeby oszczędzić pięć centów na litrze benzyny!

Nie muszę chyba mówić, że moje pomysły dotyczące przyciągania pieniędzy były jak rzucanie grochem o ścianę. Był przekonany o tym, że zarabianie pieniędzy jest trudne. Opowiadał historię o tym, jak jego rodzice ledwo przetrwali okres Depresji. Uważali, że dawanie pieniędzy innym to grzech. Przeżywałem go Scrooge, ponieważ uważał, że każdy, kto wydaje pieniądze, jest głupi jak but z lewej nogi. Nie muszę dodawać, że do dzisiaj twierdzi, że jestem szalony. Ale moje dochody poszybowały w górę, podczas gdy jego pozostały właściwie takie same jak 10 lat temu, co oznacza, że się cofa, zamiast posuwać do przodu. Jest tak skupiony na każdym dolarze, że nie potrafi zrobić kroku do tyłu, żeby spojrzeć na wszystko z perspektywy. Dlatego jego pieniądze nie rosną.

Powszechnym błędnym przekonaniem jest to, że aby do czegokolwiek dojść, potrzeba mieć dużo pieniędzy. To po prostu nieprawda. Nawet niewielka suma pieniędzy wykorzystana w odpowiedni sposób może przynieść ogromne rezultaty. Nie tak dawno temu, po jednej z okrytych złą sławą ulew w Teksasie, zadzwonił do mnie przyjaciel i powiedział, że zawalił mu się kawałek sufitu. Nigdy nie zauważył, żeby coś ciekło.

A z czasem — kropelka po kropelce — woda przedarła się przez dach, a sufit zgnił. Wystarczyła jedna porządna ulewa, a wszystko runęło. Gdy myślisz o kropli wody, wygląda i wydaje się być nieszkodliwa — ale z upływem czasu krople wody wydrążyły Wielki Kanion Kolorado. Nie lekceważ siły dobrze spożytkowanej niewielkiej sumy pieniędzy, ponieważ może ona przewyższyć ogromne sumy, które by się roztrwonilo.

Wejdz w przepływ

Skoro więc pieniądze muszą krążyć, od czego zacząć? Zanim odpowiem na to pytanie, powiem, że musisz zdecydować się na porzucenie starych przekonań na temat pieniędzy — w przeciwnym razie ten pomysł sprawi, że spanikujesz.

Sekret, który sprawi, że pieniądze będą płynąć przez Ciebie i będą do Ciebie ciągnąć, polega na tym, żeby JE ROZDAĆ. Przeczytaj to zdanie kilka razy. Pamiętasz, co mówiłem o odstawieniu na bok starych przekonań? Założę się, że powróciły natychmiast, gdy pojawił się pomysł, żeby oddać pieniądze. W jaki sposób oddawanie pieniędzy może przyciągnąć jeszcze więcej pieniędzy? Wygląda na coś odwrotnego, prawda? Ale nie jest. Gdy gromadzisz pieniądze, powstrzymujesz przepływ. Dawanie bez oczekiwania niczego w zamian z konkretnego źródła, jest drugim krokiem do przyciągania pieniędzy do Twojego życia.

Sporo mówiłem i napisałem na temat Prawa Przyciągania. To prawo nie jest niczym nowym ani innym od tego, czego nauczyłeś się jako dziecko. Po prostu: „to, co dasz, wróci do Ciebie ze zwiellokrotnioną siłą”. Jeśli to, co z siebie dajesz, jest pozytywne, otrzymasz coś pozytywnego. Jeśli tworzysz coś negatywnego, otrzymujesz coś negatywnego. To takie proste. Gdy byłeś młody, pewnie uczono Cię, żeby „służyć innym” i że „lepiej jest dawać, niż otrzymywać” i tak dalej. Te idee są

prostymi przekazami Prawa Przyciągania. Jeśli oddajesz coś za darmo, nie oczekując niczego w zamian, otrzymasz coś podobnego po wielokroć — nie wspominając o czystej radości, którą dawanie wniesie w Twoje życie.

Niektórzy ludzie twierdzą, że dawanie nie ma nic wspólnego z zarabianiem pieniędzy. Ja wierzę, że są powiązane. Im więcej dajesz, tym więcej otrzymujesz — co pozwala Ci dawać jeszcze więcej. Możesz dawać coś tym, których kochasz, bądź tym, którzy są dla Ciebie inspiracją. Możesz wesprzeć swoją organizację religijną lub dobroczynną. Nieważne, komu dajesz, dopóki czujesz się z tym dobrze. W skrócie, daj pieniądze na cokolwiek lub komukolwiek, kto sprawił, że poczułeś się podniesiony na duchu, zainspirowany, zachęcony lub szczęśliwszy.

Dwa poziomy dawania

Właściwie istnieją dwa poziomy dawania. Pierwszy z nich jest dobrze znany większości ludziom. Nosi nazwę dziesięciny. Ten poziom polega na tym, że przeznaczasz się 10% lub więcej swoich przychodów brutto na coś, co jest dla Ciebie duchową strawą lub stanowi inspirację.

Jestem pewien, że słyszałeś o tym, że powinieneś oddać 10%. Muszę przyznać, że zmagalem się z tym pomysłem całe lata. Częściowo działa się tak dlatego, że słyszałem to od kogoś, kto miał interes w tym, żebym w to wierzył! Ludzie tacy jak pastory, organizacje non-profit czy organizacje dobroczynne. Myślałem, że chcą, żebym im coś dawał, żeby mogli uszczknąć dla siebie część moich pieniędzy.

W owym czasie, gdy próbowałem zniknąć z ulic i uporządkować swoje życie, chodziłem do kościoła i słuchałem tych, którzy mówili o dawaniu jako o ścieżce do otrzymania i dostatku. Uważałem, że to totalne oszustwo! Siedziałem i słuchałem podejrzliwie, nie dając się przekonać

do kupienia czegoś, co uważałem, że próbuje mi się sprzedać. Nie chciałem tego przyjąć. Prawda jest jednak taka, że dopóki nie dałem się przekonać, nie otrzymywałem pieniędzy. Blokowałem dostawy, zanim się jeszcze zaczęły.

Nawet gdybym wydobyl ze swojego portfela kilka dolców, czekałbym niecierpliwie, aby otrzymać je z powrotem. Problemem było moje nastawienie. Dawałem niechętnie; nie szczerze i bez radości. Dawałem, oczekując natychmiastowego zwrotu i liczyłem dolary, które uważałem, że ktoś jest mi winien za moje dawanie. Dopiero gdy nauczyłem się wdzięczności i prawdziwej radości dawania, mogłem wejść w strumień otrzymywania. To właśnie radość dawania bez oczekiwania niczego w zamian musi być opanowana, zanim będziesz mógł przejść do następnego poziomu, to jest zasiewania.

Istnieje wspaniała książka pod tytułem *Zasiej pieniądze, żeby rosły*, autorstwa Johna Spellera. John mówi o zasianiu nasion przyciągania. To nasiono — to dawanie. A dawanie ma moc przyciągania większej ilości bogactw do Twojego życia. To oznacza dawanie więcej niż 10%, które oddawałeś w ramach dziesięciny. Aby przyciągnąć więcej pieniędzy do swojego życia, musisz dawać. To uniwersalna zasada, nie psychologiczna. Gdy dajesz, otwierasz drzwi do otrzymywania. Im więcej dajesz, tym szerzej otwierają się drzwi. Dawanie wraca do Ciebie, ale tylko przez te same drzwi, które uchylłeś. Jeśli więc otworzyłeś drzwi tylko troszeczkę, wtedy jedynie tylko trochę może do Ciebie wrócić.

Jeśli więc siedzisz i zastanawiasz się, „gdzie są pieniądze?“, to pierwsze pytanie, które powinieneś sobie zadać, brzmi: „czy dawałem pieniądze?“. Jeśli tak, to „komu?“.

Czy dawałeś czemuś lub komuś, kto był dla Ciebie źródłem duchowej strawy i inspiracji? To ważne, ponieważ chcesz również przyciągać więcej duchowości i inspiracji na swojej drodze. Tym źródłem może być każdy. Może to być kelnerka, która pracuje na dwie zmiany, żeby móc

wrócić do szkoły, lub ktoś o niesamowitym talencie. To może być kierowca ciężarówki, który opowiada podnoszącą na duchu historię, albo kobieta z kościoła, która zawsze myśli o innych. To może być każdy.

Czasami, gdy ludzie słyszą, jak mówię o tym, żeby dawać tam, skąd się otrzymało inspirację, odpowiadają że nie wiedzą, skąd ją otrzymali. To zawsze mnie zadziwia. Po prostu zatrzymaj się, pomyśl i bądź uczciwy wobec siebie. Zapytaj — kto mnie dzisiaj zainspirował? Twoja inspiracja może płynąć skądkolwiek lub od kogokolwiek. Może to był uśmiech, którym obdarzył Cię nieznajomy. Może to ciasteczko z wróżbą⁷. A może inspiracja pochodziła od pastora, polityka (może się tak zdarzyć), członka rodziny lub przyjaciela.

Gdy jesteś wyczulony na otrzymywanie inspiracji, zauważysz ją. Gdy ją zauważysz, sięgnij do kieszeni i oddaj trochę pieniędzy tej osobie, temu miejscu, lub źródłu.

Otwieranie drzwi

Kilka lat temu usłyszałem historię o małym chłopcu o imieniu Kirk. Sześć tygodni po urodzeniu miał udar dziecięcy. Nie wiedziałem, że takie coś istnieje. Udar oznacza, że Kirk nie może chodzić ani mówić. Nasz wspólny znajomy, Kevin Hogan, opowiedział mi o Kirku. Kevin zbierał pieniądze na potrzebną Kirkowi terapię. Powiedziałem Kevinowi „nie”. Powiedziałem: „już dużo daję”. Powiedziałem „stop” i stwierdziłem: „nie znam tego dzieciaka ani jego mamy”.

Nie minęło wiele godzin, a zaczęło mnie to dręczyć i powiedziałem: „dobra, zrobię to”. Wysłałem 1 000 \$ — to było wspaniałe uczucie! Kilka miesięcy później pomyślałem: „ciekawe, czego malutki Kirk jeszcze potrzebuje?”. Dlatego napisałem do mamy Kirka. Mama Kirka odpisała mi,

⁷ Ciasteczka z wróżbą w środku podaje się w chińskich restauracjach [przyp. tłum.].

że potrzebuje maszyny do ćwiczeń. Kirk mógłby być do niej przypięty, a terapeuci mogliby poruszać jego ciałem w sposób, który pomógłby nawiązać połączenie pomiędzy jego umysłem a ciałem. Maszyna sprawiłaby, że jego mózg i fizyczne ciało mogłyby znów pracować razem.

Maszyna kosztowała 15 000 \$. Dlatego też na swoim blogu powiedziałem czytelnikom, że potrzebuję pomocy w zebraniu pieniędzy. Opowiedziałem całą historię oraz zamieściłem zdjęcia Kirka i maszyny. Założyłem konto w serwisie PayPal, dzięki któremu przesłane pieniądze trafiły prosto do mamy Kirka. W krótkim czasie zebrałem kilka tysięcy dolarów. Byłem zawiedziony. Pomyślałem: „dlaczego ludzie nie chcą dawać?”. A potem pomyślałem sobie: „dlaczego ja nie daję?”. Wyjąłem więc książeczkę czekową i wypisałem czek na pełną sumę 15 000 \$. Wysłałem ją mamie Kirka.

Pieniądze te miały być przekazane obcej osobie, której nigdy nie spotkałem, na maszynę, której nigdy nie widziałem. Czynność wypisywania czeku na 15 000 \$ była jednym z najradośniejszych doświadczeń w moim życiu. To było coś absolutnie wyjątkowego! Nie jestem w stanie wyrazić, jak dobrze się czułem, wiedząc, że wypisuję czek na 15 000 \$. W pewnym okresie swojego życia byłem bezdomny, żyłem w nędzy. Byłem na zasiłku dla bezrobotnych, aż rząd mi go zabrał. Cierpiałem, walczyłem, przechodziłem straszny okres. A teraz mogłem wypisać czek na 15 000 \$ zupełnie obcej osobie. To było fantastyczne uczucie.

Moc tego prezentu otworzyła drzwi dawania jeszcze szerzej w moim życiu — pozwoliła na wpłynięcie jeszcze większej ilości rzeczy do mojego życia, niż w ogóle byłem w stanie sobie wyobrazić. Tego samego dnia, gdy wysłałem mamie Kirka 15 000 \$, otrzymałem niespodziewanie czek na 35 000 \$. Nie wypisałem czeku po to, żeby dostać pieniądze. Nie szukałem tych pieniędzy. To nie były pieniądze, które ktoś był mi winien, a ja niecierpliwie mówiłem: „kiedy przyjdzie poczta i przyniosą mi mój czek?”. Nie szukałem tego, nie myślałem o niczym takim. Da-

wałem coś osobie, która szczerze mnie inspirowała, mimo że nie miałem z nią nic wspólnego.

Kirk jest dla mnie inspiracją. Na zdjęciach wygląda jak mały Budda. Ma wielki uśmiech, jasne oczy i miłość, która topi moje serce. Patrząc na jego zdjęcia i doznając ogromnego wzruszenia. Patrząc na te zdjęcia, a mój wewnętrzny głos mówi: „Jakież my mamy do diaska powody do narzekania? Nie mamy żadnych wymówek”. Ten mały chłopczyk nie może poruszać swoim ciałem, a jest szczęśliwy. Dla mnie było to warte tych 15 000 \$. A później nieoczekiwanie otrzymałem 35 000 \$. Niesamowicie!

Zrozumiałem, że dawanie ma ogromną moc. Naprawdę chcę, żebyś zrozumiał, że musisz dawać. Ale musisz dawać tam, skąd otrzymujesz duchowe wsparcie. Nie dawaj bezmyślnie i automatycznie. Wejrzyj w swoje serce i w to, co jest strawą dla Twojej duszy. Dawno temu zrobiłem sobie koszulkę z napisem: „Skąd otrzymałeś dzisiaj najwięcej radości?”. Skądkolwiek otrzymałeś dziś najwięcej radości — tam daj.

Możesz dawać na wiele różnych sposobów. To, co ja opisuję, to duchowa zasada oddawania 10% dochodów — nosząca nazwę *dziesięciny*. To pierwszy krok na drodze przyciągania większej ilości pieniędzy do Twojego życia. Jeśli chcesz pójść o krok dalej, następny poziom to zasada *zasiewania* pieniędzy. Oznacza to oddawanie co najmniej dodatkowych 10% komuś lub czemuś, skąd czerpiesz inspirację. Te 10% należy dodać do tego, co oddałeś wcześniej.

Gdy było mi trudno i szukałem swojej ścieżki, bywały chwile, że zaglądałem do kieszeni i znajdowałem tam tylko 5 \$. To wszystko! I wtedy sobie myślałem: „cóż, 10% z 5 \$ to tylko 50 centów”. Wydawało się, że nie warto nawet dawać takiej małej kwoty. Ale patrzyłem na to ze złej strony. Myślałem bardziej o tym, co można kupić za te 50 centów, zamiast o tym, jak szeroko zdołają one otworzyć dla mnie drzwi do otrzymywania. Nie chodziło o pieniądze, tylko o ducha dawania tego, co mogłem oddać.

Niemal każdy dochodzi do takiego momentu, gdzie nie chce dawać. Ludzie chcą trzymać się swoich pieniędzy albo uważają, że dawanie to marnotrawstwo. Łatwo jest założyć, że „Będę dawać, gdy będę mieć pieniądze, żeby je dawać. Będę dawać, gdy będę mieć miliony dolarów. Po prostu zaprowadź mnie do miliona dolarów, a wtedy zacznę dawać”. Ale to nie działa w ten sposób. Tak samo jak musisz mieć psychiczne nastawienie sukcesu, zanim zaczniesz odnosić sukcesy, tak musisz mieć psychiczne nastawienie dawania, zanim będziesz miał dużo do oddania. To dlatego, że dawanie otwiera drzwi. A jeśli nie będziesz dawać tego, co masz teraz, nie otrzymasz więcej pieniędzy, żeby je dawać później. Gdy będziesz dawał, otrzymasz nawet więcej. Musisz tylko trzymać się zasady — daj 10% tam, skąd otrzymujesz duchowe wsparcie i rób tak cały czas.

W 1924 roku John D. Rockefeller napisał list do swojego syna, w którym tłumaczył, dlaczego oddał swoje pieniądze. Pisał: „[...] na początku, gdy zdobyłem pieniądze jeszcze w czasach dzieciństwa, zacząłem je oddawać i zwiększałem wartość swoich prezentów, w miarę jak zwiększały się moje dochody [...]”. Zauważ, że nie powiedział, że czekał, aż się wzbogaci, żeby rozdawać pieniądze. Zaczął to robić, będąc dzieckiem i kontynuował przez całe swoje życie. Szacuje się, że Rockefeller oddał 550 milionów dolarów.

Lata temu napisałem książkę o P.T. Barnumie, sławnym założycielu cyrku. Wierzył w „dochodową filantropię”. Był przekonany o tym, że dawanie prowadzi do otrzymania. I miał rację. Później został jednym z najbogatszych ludzi na świecie.

Idea dawania stała się gorącym tematem w korporacjach. Wiele firm zaczyna rozumieć, że ekspansja biznesowa jest blisko związana z chęcią dawania. To otwiera drzwi do otrzymania na skalę globalną. Zaś najważniejszy rodzaj dawania jest osobisty i indywidualny.

Bądź słoniem, nie komarem

Z mojej perspektywy największym błędem, jaki ludzie popełniają, jest dawanie swoich darów, jakby je odmierzali kropłomierzem. Dają zbyt mało i tracą możliwość otrzymania bogactw, które mogłyby być ich. Musisz oddać znaczny procent tego, co masz, aby znaleźć się w strumieniu otrzymywania.

Zbyt długo zajęło mi zrozumienie tego. Przez lata dawałem tak, jakby sprawiało mi to fizyczny ból. Dawałem tak mało, jak mogłem. To, co otrzymywałem w zamian, było równie małe i mizerne. To był dowód na to, że to nie działało. Gdzie podziały się moje bogactwa? Oczekiwałem, że wszechświat wciśnie mi słonia przez drzwi, gdy zostawiłem drzwi uchylone tylko dla komara! Oczywiście to, co dostawałem w zamian, było proporcjonalne do tego, co dawałem. Dawałem bardzo niewiele i otrzymywałem bardzo niewiele — ale i tak chciałem słonia!

W końcu zdecydowałem się na to, żeby przetestować teorię „dawania”. Już od jakiegoś czasu czytałem inspirujące historie Mike'a Dooleya ze strony www.tut.com. Naprawdę podobały mi się te historie i stanowiły dla mnie niesamowitą inspirację. Zdecydowałem więc dać coś swojemu źródłu inspiracji i wysłałem Mike'owi trochę pieniędzy. W przeszłości, mogłem wysłać mu 5 \$ (komara), ale tym razem wypisałem czek na 1 000 \$ (słonia)! Wtedy był to dla mnie największy datek w moim życiu. Spowodowało to u mnie lekkie uczucie podenerwowania i ekscytacji — takie samo jak towarzyszy nam przed otwieraniem prezentów w Boże Narodzenie. Wielką różnicą było to, że zamiast otrzymywania prezentu, dawałem go komuś.

Mike był zdumiony. Otrzymał mój czek pocztą i niemal zjechał z drogi, gdy wracał do domu. Nie mógł w to uwierzyć i zadzwonił, żeby mi podziękować. Był podekscytowany i rozentuzjasmowany niczym dziecko — sprawiło mi to radość. Sprawilo, że *poczułem* się jak milion dolarów.

I to naprawdę się liczyło. Ponieważ gdy czujesz się jak milion dolarów, dzięki wydarzeniu, do którego się przyczyniłeś, przyciągasz więcej pieniędzy, żeby znów to zrobić.

Szybko zdałem sobie sprawę z tego, że czysta radość, której doświadczałem, dając pieniądze, nieporównywalnie przerasta tę, której doświadczałem, otrzymując je. To był wewnętrzny impuls, żeby mu pomóc. Wciąż cieszę się, że wysłałem mu pieniądze i samo myślenie o tym wywołuje uśmiech na mojej twarzy.

Dałem, nie oczekując zysku i zaczęły dziać się pewne niesamowite rzeczy. Nagle otrzymałem telefon od osoby, która chciała, żebym został współautorem jej książki — była to praca, za którą otrzymałem wielokrotność tego, co dałem (słoni!). Krótco później skontaktował się ze mną wydawca w Japonii, ponieważ chciał zakupić prawa do tłumaczenia mojego bestsellera, *Duchowego Marketingu* (później książka została rozszerzona i otrzymała tytuł *The Attractor Factor*). To również przyniosło mi wielokrotność tego, co dałem Mike'owi w darze (słoń numer dwa!). Otworzyłem szeroko drzwi i otrzymałem o wiele więcej, niż dałem.

Prawdziwy sceptyk mógłby powiedzieć, że te wydarzenia nie są ze sobą powiązane. Być może w umyśle sceptyka nie są. W moim zdecydowanie są. Gdy dałem pieniądze Mike'owi, wysłałem sygnał do samego siebie i świata, że jestem człowiekiem sukcesu i wszedłem w strumień przepływu bogactwa. Wprowadziłem również w ruch Prawo Przyciągania. To przyciągnęło pieniądze z różnych źródeł — które znacznie przewyższyły sumę samego daru.

Pomyśl o osobie lub organizacji, która zainspirowała Cię w ciągu tygodnia. O kimś, kto sprawił, że pomyślałeś dobrze o sobie, swoim życiu, marzeniach czy o swoich celach. Daj tej osobie trochę pieniędzy. Daj im coś ze swojego serca. Nie bądź skąpy. Nieś bogactwo, nie niedostatek. Dawaj, nie oczekując niczego w zamian. To na pewno do Ciebie wróci innymi ścieżkami. Robiąc tak, zobaczysz, że Twoje własne bogac-

two będzie rosło, a Twoje życie będzie pełne słoni i nie będzie w nim tych nieznośnych komarów!

Pamiętaj, drugim krokiem jest dawanie pieniędzy, nie oczekując, że wrócą z jakiegoś konkretnego źródła. Jeśli tak zrobisz, zaczniesz Przyciągać Pieniądze Teraz.

A teraz przejdźmy do kroku trzeciego.

KROK 2: Dawaj bez oczekiwań

Prawdy i gotowe rozwiązania

- ◆ Gdy przyciągasz pieniądze do Twojego życia, Twoim celem nie powinno być trzymanie się ich kurczowo. Nie jesteś przystankiem — jesteś przewodem.
- ◆ Ludzie bogaci rozumieją, że ważna jest koncepcja kierowania strumieniem pieniędzy, bardziej niż ich gromadzenie.
- ◆ Nawet niewielka suma pieniędzy, wykorzystana w odpowiedni sposób, może przynieść ogromne rezultaty.
- ◆ Jeśli dajesz szczodrze, nie oczekując zwrotu, otrzymasz coś podobnego w zamian ze zwielokrotnioną siłą. Dawanie to drugi krok do przyciągnięcia pieniędzy do Twojego życia.
- ◆ Ważne jest, żeby mieć umysł nastawiony na sukces, żebyś mógł odnosić sukcesy. Musisz również być umysłowo nastawiony na dawanie, zanim jeszcze będziesz miał wiele do oddania.
- ◆ Największy błąd, jaki ludzie robią, to wydzielanie swoich prezentów niczym za pomocą kropłomierza.
- ◆ Nie bądź skąpy. Stój na miejscu bogactwa, nie niedostatku. Dawaj, nie oczekując niczego w zamian.

Podejmij kroki

- ◆ Napisz, skąd dzisiaj otrzymałeś inspirację.
- ◆ Daj pieniądze tym, którzy Cię zainspirowali.
- ◆ Oczekuj, że pieniądze pojawią się w Twoim życiu, ale nie oczekuj, że wrócą do Ciebie z tego samego miejsca, gdzie je dałeś.

{KROK 3} Zamożne wydawanie

Ktokolwiek powiedział, że pieniądze nie kupią szczęścia, po prostu nie wiedział, gdzie pójść na zakupy.

Bo Derek

Wielu ludzi mówi o mentalności niedostatku. Stało się to popularne po tym, jak Steven Covey opublikował swoją książkę pt. *7 nawyków ludzi sukcesu*. Niektórzy mówią, że mentalność niedostatku jest świadomością tego, czego nie mamy w naszym życiu, tak jakby była to siła statyczna: „nie mam fajnego samochodu, nie mam ładnego domu, nie mam pieniędzy”. To wygląda jak stwierdzenie faktu. Ale jest to tylko litania ograniczających przekonań.

Mentalność niedostatku jest aktywną, działającą siłą w Twoim życiu. Gdy skupiasz się na tym, czego nie masz, czego nie chcesz, co nie sprawia Ci przyjemności — jedyne, co dostajesz, to jeszcze więcej niedostatku w Twoim życiu. To jest luka w rozumieniu. Aby dotrzeć finansowo tam, gdzie chcesz być, musisz zrozumieć, gdzie się znajdujesz. Przekierowanie uwagi tam, gdzie chcesz dotrzeć, zamiast skupiania się na tym, czego nie masz, sprawia, że Twoje myślenie przedstawia się z niedostatku na otrzymanie.

Czy masz przyjaciół lub członków rodziny, którzy ciągle mówią o każdej złej lub negatywnej rzeczy, która spotkała ich każdego dnia — nawet o tych najmniej istotnych, o których można by w ogóle pomyśleć? Ja mam. Mówią o tym, jak kiepską mają pracę, jak to nigdy nie mogą posunąć się do przodu, o tym, że państwo upada, jak ceny benzyny, cytryn czy czegokolwiek innego rosną i rujną ich życie. Pamiętają rów-

nież zawsze o tym, żeby powiedzieć Ci, że żaden plan lub program dla nich nie działa oraz że nie mają czasu nawet zrobić czegoś innego, ponieważ i tak to nie zadziała. Uważam, że tacy ludzie są frustrujący. Staram się pomóc tym ludziom, a oni trzaskają mi drzwiami przed nosem.

Pamiętaj, Twój brak pieniędzy, miłości, zdrowia, bogactwa i szczęścia płynie bezpośrednio z Twojego nastawienia umysłowego.

Nie tak dawno temu przyjaciel opowiedział mi historię o dziewczynie o imieniu Alicia. Dobiegała już czterdziestki, a nigdy nie miała męża. Alicia strasznie pragnęła znaleźć partnera i założyć rodzinę. Cały czas narzekała swoim znajomym, że nie może poznać ani znaleźć właściwej osoby. Wszelkie rady, które jej oferowali, zbywała, mówiąc szybko: „próbowałam, nie działa”.

Alicia pracowała w dużym banku jako kierownik ds. HR i cały czas spotykała kawalerów do wzięcia — ale nawet na nich nie spojrzała. Była tak skupiona na pozornym fakcie, że nie może nikogo spotkać, że nie pozwalała samej sobie zobaczyć możliwości, które przed nią były. Gdyby przestawiła swoją mentalność na: „spotkam wspaniałą osobę, z którą będę mogła dzielić życie”, zamiast samotności i desperacji, mogłaby łatwo być już zamężna i mieć dzieci. Ale to są przeszkody, które sami przed sobą stawiamy.

Kształtujemy naszą finansową mentalność pod wpływem osób wokół nas. Jeśli osoby te są negatywne, wtedy dorastamy z negatywną mentalnością dotyczącą pieniędzy. Gdy cofniesz się pamięcią do dzieciństwa, zapewne przypomnisz sobie, że nie miałeś wtedy zbyt wielu zmartwień na temat pieniędzy. Większość z nas miała jedzenie, ubrania, zabawki i podstawowe rzeczy, których potrzebowaliśmy. Równocześnie słyszeliśmy dorosłych, którzy dyskutowali o pieniądzach oraz o przekonaniach, które mieli odnośnie swoich finansów.

Nie znam Cię, ale jedyne, co pamiętam w przypadku swoich rodziców, były to same negatywne rzeczy. Nawet gdy dobrze nam się wiodło, moi

rodzice zawsze kłócili się o pieniądze. Jeśli je mieliśmy, ktoś z nas wydawał je nie na to, co trzeba. Jeśli ich nie mieliśmy, nie było sposobu na opłacenie rachunków. Oczywiście wiele z tego, co dotyczyło pieniędzy i w co moi rodzice wierzyli, było prawdą, ponieważ przyciągali to, na czym się skupiali — niedostatek. Pamiętam zażenowanie, które czułem, gdy usłyszałem, że mam używać tylko dwóch kawałków papieru toaletowego, ponieważ był drogi!

Nasze normalne życie było naznaczone brakiem. Co jest najdziwniejsze, moi rodzice doświadczali niedostatku, nawet gdy mój ojciec był zatrudniony i nie żyliśmy ponad stan.

Ludzie często przychodzili do mnie zdziwieni, że dwa domy z podobnymi dochodami mogą mieć tak różne doświadczenia. W jednym zawsze wydaje się, że brakuje pieniędzy, zaś w drugim domownicy jeżdżą na wakacje, kupują nowe rzeczy i wydają się być o wiele mniej zestresowani. Wbrew powszechnym przekonaniom, nie zachodzi tutaj jakaś dziwna matematyka. To po prostu różnica, z jaką myślą o pieniądzach. W efekcie osiągają inne wyniki. Twoja sytuacja finansowa, dobra lub zła, jest bezpośrednim odbiciem tego, co dzieje się w Twoim umyśle. Nie jest to sytuacja stworzona przez zewnętrzne czynniki, gospodarkę, Twoich rodziców czy kogokolwiek innego. Ty jesteś odpowiedzialny za swoje myśli. A te myśli stwarzają rezultaty. Łatwo jest spojrzeć na rezultat i pomyśleć: „w czym problem?”. Jak często zdarzało Ci się patrzeć na stos rachunków i pomyśleć: „Potrzebuję więcej pieniędzy. Gdybym miał pieniądze, te problemy by zniknęły, prawda?”.

To kłamstwo. Nawet gdybyś podwoił swoje dochody, nadal towarzyszyłoby Ci uczucie niedostatku. W efekcie Twoje rachunki nadal pochłaniałyby wszystkie Twoje pieniądze. Po prostu chcesz żyć na wyższym poziomie. Właśnie w taki sposób ktoś, kto zarabia 250 000 \$ rocznie, może być równie łatwo pod kreską w banku, jak ktoś, kto zarabia 20 000 \$ rocznie. Również z tego powodu niektórzy wygrywają milio-

ny na loterii, a rok później mają już długi. Ich umysł nie mógł sobie poradzić z nagłym bogactwem. Nie skorzystali z siedmiu kroków, których Cię uczę. Nie czują się swobodnie z pieniędzmi.

Proste to nie jest

Przekazanie idei brzmi tak prosto: zmień swoją mentalność, a zaczniesz przyciągać pieniądze. Jednak wszyscy wiemy, że nie jest to takie proste. Gdy jesteś pogrążony w finansowej ruinie, starając się skupić na czymś innym niż na hienie czyhającej pod Twoimi drzwiami, trudno może być utrzymać skupienie. Tak, musisz zmienić swoje wewnętrzne myśli i przekonania odnośnie pieniędzy, ale jest to proces, a nie szybka recepta, chociaż może się to stać w przeciągu chwili.

Nie da się zaprzeczyć, że brak pieniędzy jest tylko objawem większej choroby. TY zaś możesz szukać leków i odmówić leczenia objawów. Musisz zrobić obydwie rzeczy równocześnie — zając się sprawami dnia dzisiejszego, jednocześnie wykonując wewnętrzną pracę mającą na celu usunięcie Twoich własnych blokad. Zmiana musi być trwała, żeby powstrzymać „brak” w Twoim życiu.

Musisz wykonać pozytywne kroki i poradzić sobie z rzeczywistością Twojego wewnętrznego kryzysu. Zrób małe kroki, żeby uporać się ze swoim długiem, jednocześnie ucząc się nowych pomysłów i koncepcji, które zapobiegą niedostatkowi w przyszłości. Zmierz się z tym, co musisz zrobić i zmierz się z tym bez strachu. Musisz myśleć i działać pozytywnie, żeby osiągnąć pozytywne wyniki.

To oznacza bycie zorientowanym na działanie. Nie możesz po prostu siedzieć i myśleć pozytywnie bez ROBIENIA czegokolwiek, żeby pomóc swoim finansom. Musisz podjąć natychmiastowe zainspirowane działania, wymyślić plan i go wdrażać. To oznacza, że Twoje nastawienie

umysłowe przestawi się na wyznaczanie celów i pozytywne myślenie, szukasz sposobu, żeby wyjść z impasu. To nie jest magiczna formuła; to praktyczna rada bez żadnego nonsensu. Nie oszukuj sam siebie, wierząc, że uda Ci się odnieść sukces i przyciągnąć pieniądze, jeśli nie weźmiesz się za bałagan, w którym tkwisz teraz.

Z mojego doświadczenia wynika, że istnieją trzy typy ludzi, jeśli chodzi o pieniądze. Jest mały procent osób, które znajdują się na skraju finansowej ruiny, gdzie desperacja, panika i strach są prawdziwe. Nazwałbym tych ludzi finansowo pozbawionymi władzy. Mogą stawać w obliczu tak trudnych wyborów i rzeczywistości, że mogą wydawać się beznadziejne. Byłem wcześniej w ich skórze i mogę powiedzieć, że sytuacja nie jest beznadziejna — ale rzeczywiście wymaga znacznego poświęcenia, by poprawić swoje życie. Wiele razy kusiło mnie, żeby się poddać i wycofać. Musisz podjąć decyzję, żeby nigdy się nie poddawać. To nie jest opcja.

Następna grupa ludzi to osoby, które mają finansową władzę. Wydaje się, że niewielkim wysiłkiem przyciągają pieniądze i nie przejmują się zewnętrznymi zmartwieniami finansowymi. Zawsze będą w stanie zarabiać pieniądze.

Pomiędzy osobami, które mają i nie mają władzy finansowej, znajduje się ogromny przekrój populacji. Ci ludzie są gdzieś pomiędzy dwoma skrajnymi punktami i są najbardziej podatni na strach. To ci, którzy radzą sobie nieźle albo jakoś przędą — być może nawet całkiem przyzwyczajenie — i wciąż martwią się, że to wszystko może się zawalić. Nie mają wystarczającej ilości pieniędzy, żeby żyć życiem, którego naprawdę pragną. Czasami jednak zdarza im się przelotnie ujrzeć, jak wspaniałe mogłoby być ich życie.

Co ciekawe, to ta ostatnia grupa najbardziej się szamota i żyje z mentalnością niedostatku. Mogłoby się wydawać, że ci, którzy są blisko finansowej ruiny, powinni być na szczycie listy, ale kiedy jesteś na dnie, jedyny kierunek, w jakim możesz się udać, to w górę. To oznacza, że taka osoba

nie boi się już tak bardzo straty. To właśnie strach przed stratą sprawia, że ludzie trzymają się pracy, której nie znoszą, albo pracują dla kogoś, zamiast podążać za własnymi marzeniami. Mają niewiele, ale strach przed utratą tego wciąż blokuje możliwość lepszego życia.

Możesz być kimś (lub znać kogoś), kto wciąż powtarza: „nie stać mnie na to”. Nieważne, co to jest i ile kosztuje; chodzi o mentalność. Wiele z tego pochodzi z mediów. Być może słuchasz mediów — telewizji, gazet, artykułów w Internecie. To OGROMNY błąd. Jedyne, co robią media, to skupiają się na złych wieściach, a to nie jest rzeczywistość.

Gdy poszedłem studiować na Kent State University w latach 70., uczyłem się na reportera. Zapisalem się na wiele przedmiotów dziennikarskich. Niestety jedyne, czego uczyli, to to, że dobre wiadomości są bezwartościowe. Gdy ktoś dostaje nową pracę albo pomaga przejść staruszkę przez ulicę, to nie są wiadomości. Z drugiej zaś strony, gdy mamy morderstwo, kradzież czy oszustwa, to są to wiadomości.

Jeśli chodzi o media, złe wiadomości się sprzedają — więc na tym media się skupiają. Za każdym razem, gdy oglądasz wiadomości, serwujesz sobie ogromną dawkę negatywnych myśli. Jesteś programowany i tworzy się Twoja mentalność strachu. Są wojny, głód, kryzys finansowy — ojej, niebo nam się wali na głowę! A później spędzasz czas z innymi, którzy oglądają ten sam negatywny przekaz, a to tworzy krąg strachu. Ten strach, prawdziwy czy wywołany przez media, zachęca Cię do tego, żebyś był pełen strachu i gromadził pieniądze w obliczu kryzysu. To sprawia, że niezliczone miliony ludzi wpadają w pułapkę ciężkiej pracy dla kogoś, obawiając się, że to nigdy nie wystarczy.

Dobra wiadomość jest taka, że to nie musisz być Ty. Wyłącz wiadomości należące do głównego nurtu, przestań słuchać negatywnych ludzi w swoim życiu i czytaj dalej tę książkę. Mam zamiar wyjawić Ci jeden z największych sekretów przyciągania pieniędzy natychmiast.

Naucz się wydawać

Pieniądze dotyczą tak samo wydawania, jak i otrzymywania. Zamożne wydawanie lub zamożne kupowanie jest trzecim krokiem do przyciągania pieniędzy. Jest to fraza, którą ukułem, żeby opisać jeden z kroków do przyciągania pieniędzy, o którym mało kto wie. Działa jednak jak magia.

Pamiętaj, że pieniądze muszą krążyć. Wydajesz pieniądze każdego dnia, ale musisz zadać sobie pytanie — czy wydajesz je ze strachem, czy z radością? Nie mówię o tym, żeby wyjść z domu i wpaść w debet czy wydawać pieniądze pod wpływem kaprysu. Czy wydajesz pieniądze z radością, żeby podnieść wartość swojego życia? Jeśli masz pieniądze, żeby kupić coś, co polepszy Twoje życie i da Ci radość, powinienes to zrobić.

Jednym z największych paradygmatów, które ludzie przejmują od swoich rodziców, jest idea, że wydawanie na siebie jest ekstrawagancją, a ludzie mają z tego powodu poczucie winy. Zauważ w tym nastawieniu to, czym ono naprawdę jest — mentalność niedostatku. Przeżywasz swoje życie raz i jeśli nigdy nie będziesz czerpać radości ze swoich dni, w obawie, że może będziesz potrzebował tych dodatkowych dolarów, pod koniec życia będziesz zawiedziony. Mówiąc o małych rzeczach, nie mam na myśli tego, że masz pójść i kupić nowy samochód czy dom — chyba że o tym marzysz i masz na to pieniądze.

Gerry, milioner, podzielił się ze mną ostatnio historią. Opowiedział mi o dniu, w którym wreszcie zrozumiał ideę zamożnego wydawania. Miało to miejsce w sklepie spożywczym. Gerry dorastał, nie mając zbyt wielu pieniędzy, a jego mama zawsze oszczędnie gospodarowała budżetem na jedzenie. Pewnego dnia żona Gerry'ego poprosiła go, żeby się zatrzymał i kupił kilka rzeczy po drodze do domu.

Robiąc zakupy, w jednej z alejek sklepowych Gerry zauważył papryki. Uwielbiał czerwone papryki i włożył kilka do koszyka. Po kilku minutach, mając poczucie winy, zawrócił i odłożył je z powrotem. W tym

momencie uderzyło go to, jak odmawia sobie czegoś, co naprawdę lubi, z powodu przekonań, które przejął od matki — przekonania, że powinien skromnie gospodarować budżetem na jedzenie. Był milionerem, który mógł kupić całe pole czerwonej papryki! Powiedział, że kupił osiem sztuk i rozkoszował się każdą z nich.

Odmawiamy sobie najmniejszych form pocieszania i przyjemności; nawet jeśli kosztuje to tylko kilka dolarów. To nie jest zamożne wydawanie. Dobrobyt oznacza, że możesz sobie kupić czerwone papryki zamiast zielonych, żeberka zamiast befsztyku i sałatę rzymską zamiast lodowej. Nie chodzi o wydawanie wszystkiego, co zarabiasz, bez odczuwania winy z tego powodu. Chcesz być zadowolony, pozytywnie nastawiony i podekscytowany swoim życiem, nawet jeśli jeszcze nie dotarłeś do punktu, w którym chcesz się znaleźć. Pomimo to zasługujesz na to, żeby się dobrze bawić i być szczęśliwym. Pozytywne uczucia i emocje, które powoduje „zamożne” wydawanie, są czymś, co przyciąga jeszcze więcej pozytywnych rzeczy do Twojego życia.

Gdy spotykają mnie wspaniałe rzeczy, lubię nagradzać sam siebie. To tak jakby ktoś powiedział: „dobra robota”. To również sprawia, że czuję się świetnie. Zawsze powinieneś nagradzać siebie. Gdy osiągniesz cel, do którego dążyłeś, kup sobie coś ładnego lub spędź ten dzień w Spa, jeśli masz na to ochotę. Albo zrób sobie wolny weekend i pojedź na ryby do swojego ulubionego sekretnego miejsca. Nagrody nie muszą być związane z dużymi sumami pieniędzy — ale powinny wywoływać sporo pozytywnych uczuć i emocji.

Kilka lat temu wygłaszałem przemówienie na targach. Miałem swoje własne stoisko, gdzie sprzedawałem książki i programy. Miałem tam być przez cztery dni. Każdego dnia po moich sesjach ludzie walili tłumami do mojego stoiska, chcąc zakupić materiały. Po dwóch dniach wszystko wyprzedalem. Byłem podekscytowany i szczęśliwy, że tak

wielu ludzi zrozumiało mój przekaz i to, co próbowałem powiedzieć. Postanowiłem nagrodzić siebie dobrym cygarem.

W żadnym razie nie jestem miłośnikiem cygar, ale się uczę. Wszedłem do sklepu z cygarami, szukając dla siebie nagrody i natrafiłem na niesamowite zapalniczki. Specjalistą od zapalniczek również nie jestem. Chciałem jednak jedną mieć. Zapalniczka była idealną nagrodą, ponieważ za każdym razem gdy korzystałbym z niej, przypominałby mi się ten dzień i sukces na targach.

Nie chciałem jednorazowej czy taniej metalowej zapalniczki. Chciałem takiej, która by mówiła, że dobrze mi poszło i odniosłem sukces. Zapytałem więc sprzedawcę w sklepie:

— Gdyby wszedł tutaj Donald Trump⁸, jaką zapalniczkę byś mu sprzedał? Właśnie tę zapalniczkę chcę obejrzeć.

Sprzedawca podszedł więc, otworzył specjalną gablotkę i wyjął tackę ze wspaniałymi zapalniczkami. Jedna z nich naprawdę przykuła moją uwagę. Była to olśniewająca, złota zapalniczka Dupont. Odzwierciedlała to, czym jest uczucie sukcesu — była jasna, błyszcząca i cenna. Wziął zapalniczkę i otworzył pokrywkę. Usłyszałem brzęk.

— To brzęk wysokiego statusu — powiedział sprzedawca.

Była idealna!

Ale kosztowała 700 \$.

Siedemset dolarów!

Za zapalniczkę?

Kupiłem ją i czułem się wspaniale.

⁸ Donald Trump — słynny amerykański miliarder, właściciel wielu nieruchomości i zarządzający ponad 100 firmami [przyp. tłum.].

Następnego dnia opowiadałem kilku osobom o zapalniczce i znalazła się jedna osoba, która była tym całkowicie zniesmaczona. Znajomy powiedział mi:

— Dlaczego wydałeś tyle forsy na zapalniczkę, gdy możesz mieć zapalki za darmo? Nikt nie potrzebuje zapalniczki za 700 \$.

Ma rację. Nie potrzebuję jej, ale nie chodzi tutaj o „potrzebowanie”. Inny mężczyzna, który był obok powiedział:

— Doskonale rozumiem, dlaczego kupiłeś tę zapalniczkę. Połączyłeś swój sukces z emocjami. Chciałeś nagrodzić siebie za osiągnięcie celu. Powinieneś kupić zapalniczkę i czuć się z tym świetnie.

I tak było.

To nie znaczy, że masz pójść i kupić zapalniczkę za 700 \$. To znaczy, że powinieneś wydawać pieniądze powodowany radością, a nie strachem. Powinieneś nagradzać się za osiąganie celów i dokonywanie postępów. Powinieneś generować tyle pozytywnych emocji tym, co masz, ile tylko jest możliwe.

Radość z wydawania pieniędzy związana jest z dawaniem — nawet samemu sobie. Porzucasz wtedy emocje związane z poczuciem winy i strachem, dajesz sobie przyzwolenie, żeby cieszyć się swoim życiem oraz pracować nad tym, żeby było lepsze.

Gdy dajesz lub wydajesz, pojawią się chwile, gdy Twoje stare przekonania wystawią swoje brzydkie łby. Będziesz poddawać w wątpliwość to, co robisz. Będziesz powątpiewać we mnie. To normalne. Zmiana jest procesem, a gdy już to zaakceptujesz, być może nawet będziesz śmiały się z głupich rzeczy, które robisz lub mówisz, a które nie mają nic wspólnego z dobrobytem. W porządku. Właściwie to świetnie móc zrobić mały krok w tył i użyć go, żeby zrobić krok naprzód, ponieważ jest on pozytywnym emocjonalnym wzmocnieniem. Na przestrzeni lat zebrałem od ludzi mnóstwo małych historyjek dotyczących momentów,

w których zdawali sobie sprawę z tego, że nie mieli nastawienia umysłowego na bogactwo. Zobacz, czy kilka z nich nie brzmi znajomo:

- ◆ Poszedłem do kina na film, kupiłem popcorn, ale zrezygnowałem z masła, ponieważ kosztowało dodatkowe pół dolara. Dwie godziny suchego popcornu, żeby zaoszczędzić pół dolara?
- ◆ Nie chciałem zapłacić 6 \$ za umycie samochodu. Zrobiłem to sam i przez dwa dni leczyłem się z oparzeń słonecznych.
- ◆ Wybudowałam dom i zdecydowałam, że oszczędzę trochę pieniędzy na mediach, poprzez niemieszkanie w tym domu. Sprytnie, co? Spędziłam lato w samochodzie kempingowym na terenie działki z moim mężem, pięcioletkiem i dwoma psami. Żadne oszczędności nie były warte tego długiego, kiepskiego lata!
- ◆ Mój tata, gdy nas odwiedza, nie chce używać w łazience nowych, czystych ręczników. Wkurzyłem się na niego, aż do chwili, gdy zdałem sobie sprawę z tego, że ja również nigdy nie używam dobrych ręczników. Wyrzuciłem więc wszystkie stare i kupiłem nowe puszyste ręczniki tylko dla siebie. Kto chce się codziennie wycierać papierem ściernym?
- ◆ Mieliśmy w zwyczaju chodzić raz w miesiącu do eleganckiej restauracji na brzegu oceanu, która serwowała owoce morza. Obydwoje kochaliśmy morskie powietrze i tę atmosferę, ale czuliśmy, że jest to zbyt miłe, żeby tak często tam chodzić. Nie chodzi o to, że nie byłoby nas stać, po prostu nie chodziliśmy i odmawialiśmy sobie czegoś, co uwielbialiśmy.

Wszystkim nam zdarzyło się zrobić coś, co wygląda niemal śmiesznie, gdy spojrzymy na to z perspektywy mentalności dobrobytu. Wiele razy zdarzy Ci się zapytać: „co też ja sobie myślałem?”. Szczerze, nie myślałeś. Miałeś włączony autopilot i pozwalałeś, by Twoje skumulowane przekonania kierowały Twoimi działaniami. Są one głęboko zakorzenione w Twojej mentalności i aby je usunąć, potrzeba dużo świadomości, uwagi i działań. Ta świadomość pozwoli Ci zauważyć momenty, w których

robisz lub mówisz coś, co ujawnia jakieś z tych ograniczających przekonania. Wspaniałym sposobem na stanie się bardziej świadomym, jest słuchanie i obserwowanie czynów innych.

Czy byłeś kiedyś w centrum handlowym przez kilka godzin, słuchając ludzi wokół Ciebie? Rozmowy i działania mogą dużo zdradzić. Ja biorę ze sobą notatnik i notuję, ile pozytywnych i negatywnych stwierdzeń słyszę. Ostrzegam, żebyś zarezerwował sobie sporo miejsca po stronie negatywów! Liczba negatywnych stwierdzeń, które usłyszysz, zdziwi Cię. Ludzie nawet nie zdają sobie sprawy z tego, jak ich słowa i zdania brzmią lub jak wiele o nich mówią. Tworzę też kolumnę w notatniku, której nadaję nagłówek „Nie stać mnie na to”. Słyszę to cały czas.

Gdy zaczniesz uczyć się więcej o wprawianiu w krążenie pieniędzy, w końcu nauczysz się równowagi pomiędzy otrzymywaniem a wydawaniem, tak aby obie te rzeczy stanowiły pozytywne wpływy w Twoim życiu. Sprawią, że strumień gotówki będzie płynął i zwiększał się z czasem. Gdy zrozumiesz już te koncepcje, możesz zacząć przyglądać się pomysłom, produktom czy biznesom, które Cię tam zaprowadzą. Lecz zanim wykonasz tę pracę nad sobą, w najlepszym wypadku uda Ci się odnieść mały sukces. Gdy masz pozytywną mentalność dobrobytu, wtedy niemal wszystko, za czym zdecydujesz podążać, zakończy się sukcesem.

Cała idea przyciągania pieniędzy polega na cieszeniu się życiem. Nie musisz jednak czekać, aż pojawią się pieniądze, żeby odczuwać radość. Podjmij decyzję, żeby zwracać uwagę na to, na co wydajesz pieniądze oraz na nastawienie, jakie masz, gdy to robisz. Dodaj do swojego życia rzeczy, które dadzą Ci pozytywne uczucia, podczas gdy będziesz dążyć do swoich celów. Gdy osiągniesz swoje cele, nagradzaj się. Zaslugujesz na to.

Jeśli śledziłeś przebieg mojej kariery, wiesz o tym, że w przeciagu ostatnich kilku lat przyciągałem do siebie kolekcję samochodów. Nie jest to kolekcja na taką skalę jak kolekcja Jaya Leno czy Jerry'ego Seinfeldsa, ale na tyle dobra, żeby trafić na łamy takich czasopism jak „He-

avy Hitters” czy „Austin Fit” oraz do programów telewizyjnych takich jak przygotowywany programu kanału Discovery na temat Super Aut.

Inna rzecz, o której być może wiesz, to to, że rzadko poszukiwałem tych samochodów. One do mnie przychodzą. Jestem po prostu wystarczająco czujny, żeby zauważyć ten moment, gdy samochód jest tutaj. Mówię do nich „tak!”. I to jest sekret tego, jak działa Prawo Przyciągania.

Na przykład wiedziałem o tym, że Patrick Dempsey (z serialu telewizyjnego *Chirurgzy* i wielu filmów, w tym *Wolności słowa*) ma egzotyczny samochód sportowy Panoz. Ponieważ jednak byłem w fabryce Panoz, poznałem rodzinę Panoz oraz słyszałem jego historię. Posiadam również Francine, rocznik 2005 Panoz Esperante GTML, ognisty rudy samochód.

Samochód Dempseya został stworzony na jego zamówienie w 2002 roku, z każdym możliwym bajerem, jaki można było w tamtych czasach zamontować w samochodzie jeżdżącym po ulicach. Dempsey jest wielbicielem samochodów wyścigowych i kierowcą oraz wie, czego chce w egzotycznym samochodzie, którym poruszanie się po ulicy graniczy z prawem. W Panoz go słuchali i zbudowali to, czego chciał. W efekcie powstał jedyny w swoim rodzaju samochód. Ma doładowany silnik ośmiocylindrowy o mocy 420 KM. Tak samo jak mój Francine, jest to Esperante GTML. Właściwie według firmy Panoz Auto Development Company jest to pierwszy Esperante, jaki kiedykolwiek powstał. Nazwano go Tallulah, na cześć córki Dempseya.

Pomyślałem sobie, że fajnie by było w jakiś sposób kiedyś kupić ten samochód. Ale nie martwiłem się tym. Mentalnie się na to nastawiłem i puściłem wolno tę myśl. Nie miałem do niej żadnego przywiązania. Wcale.

I wtedy pewnego dnia otrzymałem powiadomienie z serwisu aukcyjnego eBay dotyczące kategorii, które mnie interesowały (takie jak: Panoz, P.T. Barnum, Steve Reeves, Joe Vitale, John Scarne, Bugatti Veyron itd.). Ku mojemu zaskoczeniu na sprzedaż został wystawiony robiony ręcznie, jedyny w swoim rodzaju samochód sportowy Panoz Patricka

Dempseya. Zauważ, proszę, że nie szukałem tego samochodu. Pozwoliłem, by do mnie przyszedł. Ale kiedy tak się stało, podjąłem działania i złożyłem ofertę. Teraz jestem jego właścicielem.

To samo się stało, gdy natrafiłem na rzadki model Panoz AIV Roadster Stevena Tylera. Kojarzę oczywiście piosenkarza zespołu Aerosmith, ale nigdy nie myślałem, że kupię samochód z jego kolekcji. Ale tak się stało. Niemal to samo się stało, gdy dowiedziałem się, że Jaguar XJS z 1976 roku należący do sławnego kulturysty i aktora, Steve'a Reevesa (grał Herkulesa) był na sprzedaż. Był wystawiony na eBayu, ale odnalazłem go, gdy przeglądałem stronę internetową o Reevesie. Nie mogłem uwierzyć, że jest na sprzedaż. Kupiłem go za całkiem niezłą cenę, zainwestowałem sporo pieniędzy w jego naprawę i odnowę, a teraz jestem jego dumnym właścicielem.

Ale pamiętaj, tutaj nie chodzi o kupowanie czy kolekcjonowanie samochodów; chodzi o przyciągnięcie tego, czego chcesz z pewnym zamierzeniem, w oderwaniu, oraz o podjęcie działania. Właściwie im bardziej jesteś do czegoś zdystansowany, tym lepsze będą wyniki przyciągania.

Na przykład gdy byłem w San Diego we wrześniu poprzedniego roku w związku z organizowanym przeze mnie Weekendem Cudów, poszedłem do luksusowego salonu samochodów, żeby obejrzeć Bugatti Veyron, prawdopodobnie najszybszy i najdroższy samochód, jaki kiedykolwiek powstał. Niezmiernie mi się podobał, ale nie chciałem wydać na niego ponad miliona dolarów.

Będąc tam, widziałem Rolls-Royce'a Phantoma z 2008 roku. Nie miałem świadomego zamiaru kupować Rollsa, ale zrobiłem to (i zrobiłem to w dniu, w którym indeksy giełdowe zwały o największą liczbę punktów ostatnimi czasy). W rezultacie spontanicznego zakupu, bez potrzeby i przywiązania, stworzyłem zupełnie nowy biznes: Rolls-Royce Phantom Mastermind. Polega to na tym, że dwie osoby płacą mi po

5000 \$ każda, żeby zjeść ze mną kolację i pojeździć wieczorem samochodem. To się nazywa uczucie dobrobytu!

Tutaj podobnie, przyciąganie nowego samochodu nie jest celem, ale demonstracją tego, jak działa ten proces. Jeśli sądzisz, że chodzi o przyciąganie samochodów lub „rzeczy”, to czegoś nie załapałeś.

Mógłbym wytłumaczyć sobie, że moje zakupy samochodów były inwestycją w prywatną kolekcję (bo są) albo nagrodami za kamienie milowe w moim życiu (dopiero co przemawiałem do 15 000 osób w Peru), albo mógłbym tłumaczyć, że zamierzam zamienić samochód Dempseya na samochód z napędem hybrydowym (poprzez zamontowanie systemu Ronn Motor's H2GO, jakiego używają w swoich niesamowitych egzotycznych samochodach sportowych, Skorpionach).

Jednak ważniejszą lekcją, którą te samochody ilustrują, jest to, jak działa Prawo Przyciągania. Dla Ciebie może to być przyciąganie nie samochodów, ale czegoś zupełnie innego. Na przykład pieniędzy. Przyciągaj, cokolwiek chcesz. To nie ma znaczenia. Nie powinno mieć znaczenia. Stawiam przed Tobą wyzwanie, żebyś sprawił, żeby Prawo Przyciągania było świadomym procesem — i ciesz się nim, gdy będzie się chciał.

Na koniec muszę się przyznać, że miałem wątpliwości, zanim złożyłem zwycięską ofertę na samochód Dempseya. Taka jest natura naszego umysłu. Ale wtedy przypomniałem sobie główną zasadę mojego kursu *Sekret przyciągania pieniędzy*. To zasada, którą sam stworzyłem — Zamożnego Kupowania.

Zamożne Kupowanie oznacza: jeśli produkt lub usługa jest dostępna i masz pieniądze, kupuj.

Dlaczego?

Gdy kupujesz w takich okolicznościach — zauważ, że wyraźnie nie radzę Ci, żebyś popadł w dług lub wydawał lekkomyślnie — wysyłasz sam

sobie psychologiczny przekaz poczucia własnej wartości oraz włączasz się w obfity strumień wszechświata.

W skrócie, wydawanie pod takimi warunkami zwiększy Twój dobrobyt.

Ponieważ posiadam teraz sportowy samochód Patricka Dempseya — dzięki Prawu Przyciągania, Prawu Słusznego Działania oraz Prawu Zamożnego Kupowania — oczekuję, że osiągnę jeszcze większe bogactwo, sukces oraz szczęście. I to jest jeszcze jeden sekret przyciągania tego, czego chcesz: Twoje oczekiwania prowadzą do Twoich rezultatów. Tak jak to mówi tytuł mojej ostatniej książki — *Oczekuj Cudów*.

Zanim zakończę ten rozdział, chciałbym coś powiedzieć wszystkim paniom czytającym tę książkę. Z jakiegoś powodu trudniej jest Wam kupować rzeczy dla siebie niż mężczyźn. Ogólnie rzecz biorąc, pewnie matkujesz wszystkim i dbasz o wszystkich, oprócz siebie. Zawsze kochaj, doceniaj siebie i bądź dla siebie matką. Pomimo że w Twojej naturze leży dbanie o innych, będziesz robić to lepiej, jeśli również zadbasz o siebie. Innymi słowy, bądź jak matka dla siebie oraz dla tych, których kochasz. Gdy będziesz szła kupić prezent dla dziecka, pamiętaj, aby zawsze kupić coś dla siebie. Pamiętaj, aby nagradzać też siebie.

Pamiętaj, trzeci krok — „Zamożne Wydawanie”.

A teraz przejdźmy do kroku czwartego.

KROK 3: Zamożne wydawanie

Prawdy i gotowe rozwiązania

- ◆ Mentalność niedostatku jest aktywną, działającą siłą w Twoim życiu. Gdy skupiasz się na tym, czego nie masz, czego nie chcesz,

i co nie sprawia Ci przyjemności — jedyne, co dostajesz, to jeszcze więcej „braku” w Twoim życiu.

- ◆ Naszą mentalność finansową kształtują ludzie wokół nas. Jeśli są oni negatywni, to dorastamy z negatywnym nastawieniem. Trzeba to pokonać, zanim możemy coś otrzymać.
- ◆ Stawiaj czoło temu, co musisz zrobić i zmierz się z tym bez strachu. Musisz myśleć pozytywnie i działać pozytywnie, aby otrzymać pozytywne wyniki.
- ◆ W pieniądzach tak samo ważne jest wydawanie, jak i otrzymywanie. Zamożne wydawanie jest trzecim krokiem do przyciągania pieniędzy.
- ◆ Pozytywne uczucia i emocje, które wywołuje zamożne wydawanie, są tym, co przyciąga jeszcze więcej pozytywnych rzeczy do Twojego życia.
- ◆ Pozbądź się winy i strachu i daj sobie przyzwolenie na to, żeby cieszyć się życiem, gdy pracujesz nad jego polepszeniem.

Podjmij kroki

- ◆ Wypisz na kartce rzeczy, które bardzo chciałbyś teraz kupić.
- ◆ Wybierz jedną rzecz, którą mógłbyś kupić bez popadania w długi lub nadwyrężania karty kredytowej.
- ◆ Kup to.

{KROK 4} Poproś o pomoc

Afirmuj i jeszcze raz afirmuj. Twoje wytrwałe modlitwy zostaną wysłuchane.

Charles Fillmore

Donald Trump zachęca Cię — „Myśl ODWAŻNIE”. Każdy powinien. Ja wiem, że tak robię. Ty też powinieneś. Miałem wiele marzeń na swojej drodze. We wczesnych latach stałem im na drodze. Nie tylko moje stare przekonania były przeszkodą — również moja postawa. Ja przeciw całemu światu! Mogłem zrobić wszystko. Byłem Panem Macho.

W czasach gdy borykałem się z trudnościami w Houston, stałem się zdeterminowany, żeby zostać publikowanym autorem. Mogłem to zrobić — wiedziałem, że mogłem — i mogłem zrobić to sam. Nie potrzebowałem niczyjej aprobaty ani pomocy. Uczyłem się od autorów takich jak Jack London i Ernest Hemingway. Myślałem o sobie jako o Samotnym Jeźdźcu. Jedyne, czego mi brakowało, to konia i rewolweru sześciostrzałowego i mógłbym ruszać w drogę. Nie zdawałem sobie jednak sprawy z tego, że ta postawa powstrzymywała mnie od osiągnięcia swoich celów.

Pewnego dnia wydarzyło się coś, co otworzyło mi oczy. W czasie seminarium Donny Fisher i Sany Vilas usłyszałem o czymś takim jak „Syndrom Samotnego Jeźdźca”. Mówiono o tym, że jestem tylko jedną osobą i jeśli nadal będę miał takie podejście, że wszystko mogę zrobić sam, niewiele uda mi się osiągnąć. Zawsze uważałem, że prośenie o pomoc jest oznaką słabości. Ale Donna zapytała: „gdy ktoś prosi cię o pomoc, jak się czujesz?”.

Przyznałem, że lubię, jak ktoś prosi mnie o pomoc. Lubię pomagać innym. To sprawia, że czuję się dobrze, a nawet czuję się wyróżniony, że ktoś pomyślał, że mogę mu pomóc z jego problemami. Gdy nie prosiłem innych o pomoc, odrzucałem te uczucia i pozbawiłem innych sposobności, żeby czuli się dobrze. Od tego dnia zacząłem prosić o pomoc. To jest czwarty krok, aby przyciągać pieniądze do swojego życia: musisz prosić o pomoc.

Poproś kogokolwiek, kto może Ci pomóc. Gdy myślisz o proszeniu o pomoc w dotarciu do swoich celów, są dwa poziomy proszenia.

Proście, a będzie Wam dane

Pierwszy poziom proszenia jest duchowy. W krótkim czasie przestałem się tulać po ulicach i nie żyłem już w biedzie. Wciąż jednak zmagalem się ze stosem rachunków. Twoje problemy nie znikają natychmiast tylko dlatego, że decydujesz o tym, że zaczniesz myśleć inaczej. To wymaga pracy i cierpliwości. Robiłem postępy. Wciąż jednak borykałem się z utrzymaniem swojego domu. To były ciężkie czasy i wszyscy to znamy.

Pamiętam, jak miałem wielki stos rachunków na biurku w sypialni. Kładłem się do łóżka, patrzyłem na nie i kurczyłem się na ich widok. Nie było sposobu, żebym mógł je spłacić. Układałem je w stosik w kolejności, w której należało je zapłacić. Może Ty też tak robisz. To sprawia, że człowiek czuje, że coś robi, nawet jeśli nie może ich opłacić. Leżałem w łóżku i się zastanawiałem: „co ja pocznę?”. Uważałem, że nie mam żadnych opcji ani nie mam dokąd się zwrócić. Zrobiłem więc jedną rzecz, jaką mogłem zrobić — modliłem się.

Prosiłem Boga o pomoc. Nieważne, jakie są Twoje przekonania — modlenie się do siły wyższej niesamowicie pomaga. Możesz prosić o pomoc pierwiastek boski, Boga lub Ducha. Powiedziałem Bogu: „Nie mogę tego

zrobić. Nie mogę tego dokonać. Nie wiem, czego nie dostrzegam, nie widzę możliwości. Nie wiem, gdzie będę zarabiał, otrzymywał lub przyciągał jakiegokolwiek pieniądze. Proszę, pomóż mi”.

Proszenie o pomoc robi dwie rzeczy. Po pierwsze, otwiera ścieżkę do otrzymywania. Mówisz wszechświatowi, że jesteś gotowy i otwarty na nowe możliwości oraz na otrzymywanie pomocy, żeby osiągnąć swoje cele. Przed modleniem chciałem wszystko osiągać sam, więc nie byłem otwarty na otrzymywanie ani rozpoznawanie potencjalnych możliwości. Mój umysł i serce były zamknięte.

Proszenie o pomoc pozwala Ci również na pozbycie się części stresu. Wiem, że gdy proszę Boga o pomoc, to uwalnia mój umysł, żeby mógł zajmować się raczej tym, co powinienem zrobić, zamiast skupianiem się na tym samym, starym problemie. To obniżało mój poziom stresu. Wiedziałem, że gdy zacząłem prosić o pomoc, nie spędziłem już tylu bezsennych nocy, gapiąc się na stos rachunków. W końcu mogłem spać, ponieważ wierzyłem, że otrzymam pomoc — i otrzymałem.

Idea polega na tym, żeby prosić o pomoc siłę wyższą. Później zrzuć z siebie stres i miej wiarę w to, że Twoje modlitwy zostaną wysłuchane. W końcu, podejmij trafne działania na podstawie pomysłów, które otrzymasz i możliwości, które pojawią się na Twojej drodze. Proś i działaj.

Zdecyduj, w jaki sposób chcesz podejść do boskiego pierwiastka. Ważne jest, żebyś nawiązał tę więź i pozwolił Bogu, żeby Ci pomógł. Musisz prosić i jeszcze raz prosić — w sposób, który jest duchowo prawidłowy dla Ciebie. Ta siła potrafi spojrzeć z szerszej perspektywy — Twoje ego nie potrafi. Gdy borykałem się z trudnościami, moje ego stało mi na drodze i musiałem poprosić o pomoc, żeby posunąć się do przodu. Ponieważ mój umysł nie chciał zobaczyć ścieżki, nie miałem pojęcia, że było tyle różnych sposobów, na które mogłem przyciągać pieniądze. Przegapiłem coś. Teraz pieniądze płyną do mnie i przeze mnie z tyłu niespodziewanych kierunków, że nie mogę już za nimi nadążyć. Wciąż jestem zdziwio-

ny i zachwycony, gdy w moim życiu pojawia się nowy przyływ pieniędzy. To wszystko zawdzięczam temu, że wciąż o to proszę.

Zawsze znajduję czas na to, żeby prosić. Łatwo jest o tym zapomnieć lub sobie odpuścić. Każdego wieczoru lubię sobie poleżeć w wannie z ciepłą wodą. To jest mój czas wdzięczności. Wtedy komunikuję się ze wszechświatem i mówię rzeczy typu: „pracuję nad tym konkretnym problemem i nie wiem, jak go rozwiązać”.

Proszę o pomoc i wskazówki, żebym mógł wybrać słuszną ścieżkę. Ten typ proszenia związany jest również z odpowiedzialnością. Gdy jest mi wskazana droga, podążam nią i podejmuję działania. Na wczesnym etapie gry, tutaj pojawiał się dla mnie zator. Mój umysł skupiał się na tym, że mogłem otrzymywać pieniądze tylko z pewnych miejsc. Gdy pojawiały się inne źródła, byłem pełen wątpliwości i je przegapiałem. Jestem uparty, ale nauczyłem się, że podążanie za przecuciami lub intuicją jest zawsze słusznym ruchem. Gdy nachodzi mnie przecucie, że powinienem zadzwonić do konkretnej osoby, kupić daną książkę czy popisać na blogu na nietypowy temat, robię to raz, bez zadawania pytań dlaczego.

Planowanie i organizowanie sukcesu

Drugi poziom to proszenie ludzi o pomoc. Nie jestem w tym najlepszy i nie zawsze proszę o pomoc, gdy powinienem. Często czekam, aż będę przyparty do muru i dopiero wtedy proszę. Gdybym poprosił na samym początku, wszystko poszłoby sprawniej. Jest to jeden z powodów, dla których powstał program Joe Vitale *Miracles Coaching Program*. Wszyscy potrzebujemy pomocy. Każdy, począwszy od osoby, która boryka się z problemami mieszkania na ulicy, poprzez głównego prezesa zarządzającego firmami wartymi miliardy dolarów — każdy potrzebuje dobrej rady i pomocy.

Gdy otrzymujesz pomoc od innej osoby, obydwójecie czerpicie korzyści z przepływu pozytywnej energii oraz połączonych mocy Waszych woli. Gdy mamy przynajmniej dwie lub więcej osób, które razem dyskutują nad problemem albo możliwymi rozwiązaniami, otrzymujemy wspianą mieszanię pomysłów i wsparcia. Więcej niż mógłbyś się spodziewać. Dzieje się tak dlatego, że każdy z nas ma chwile oświecenia. Jako grupa zadajemy sobie pytania oraz prosimy o pomoc pierwiastek boski. To stwarza więcej energii, niż mógłbyś kiedykolwiek wyprodukować sam.

Gorąco zachęcam wszystkich, żeby byli w takiej grupie planowania i organizowania (*mastermind*). Są to ludzie, którzy działają jak grupa wsparcia, składająca się z osób, które myślą podobnie i chcą sobie pomagać. W idealnych warunkach grupa powinna składać się z sześciu lub mniejszej liczby osób, żeby była najskuteczniejsza. Każda osoba omawia swoje cele oraz trudności, na jakie się natknęła. Pomysły i opcje płyną od wszystkich członków grupy.

Takie grupy nie są niczym nowym i są popularne od czasów, gdy Napoleon Hill zdefiniował je w książce *Myśl i bogactwo*. Takie grupy były kluczem do sukcesu jednych z największych ludzi biznesu na świecie i wciąż są. Wspólnie z Billem Hibblerem napisałem całą książkę na ten temat —

Spotykaj się i bogać. Ideę takiej grupy można zaobserwować wszędzie, począwszy od Gabinetu Prezydenta, poprzez zarządy korporacji. Grupy takie zbierają się razem, żeby wymienić się pomysłami dotyczącymi kierowania skomplikowanymi firmami, a nawet całymi państwami. Każdy z nas może wynieść jakieś korzyści z takiej grupy wsparcia.

Uważam, że to cenne doświadczenie móc porozmawiać z osobami o podobnych doświadczeniach. Jeśli zdecydowałeś się na złożenie firmy, świetnie jest móc porozmawiać z doświadczonymi osobami. Zdobycie wiedzy o ich sukcesach i porażkach może skrócić Twój czas nauki i powstrzymać Cię od popełnienia błędów, które mogą Cię dużo kosztować.

Ważne, żeby w Twojej grupie znajdowały się osoby z różnych środowisk, ponieważ mogą pokazać różne perspektywy oraz punkty widzenia. Pozwolą również spojrzeć na niektóre sprawy pod nowymi kątami i zrozumieć niektóre kwestie, o których Ty być może jeszcze nawet nie pomyślałeś. Mogą Ci pomóc ulepszyć swoje cele poprzez pokazanie dodatkowych powiązań oraz zasobów, które sprawią, że Twój biznes się rozwinie.

Powiedzmy, że chcesz wzbudzić zainteresowanie mediów swoim nowym biznesem. Jedna z osób w Twojej grupie może mieć w tym doświadczenie lub kontakty z mediami, które będą Twoim „dojściem”. To pomoże Ci uzyskać zainteresowanie, którego chciałeś. Zawsze zadziwia mnie to, jak mały tak naprawdę jest świat. Wiele razy, gdy uczestniczyłem w spotkaniach grupy planowania i organizowania, pojawiały się wspaniałe pomysły. I oczywiście bywało tak, że ktoś w grupie znał kogoś, kto znał kogoś, kto mógł pomóc ten pomysł zrealizować.

Jedną z zalet takich grup jest odpowiedzialność i inspiracja, którą otrzymasz. Gdy jestem w grupie planowania i organizowania i mówię ludziom, że jednym z moich celów jest program reklamowy utrzymany w konwencji programu informacyjnego, wiem, że osoby w grupie będą mnie pytać o postępy. To będzie mnie motywowało i skłaniało do działania.

Na przykład lata temu poszedłem na spotkanie swojej grupy i ogłosiłem: „mam zamiar wystąpić w filmie”. Nie miałem ani doświadczenia aktorskiego, ani kontaktów. Moja grupa mogła się śmiać i kpić z mojego szalonego pomysłu. Zamiast tego wspierała mnie. Po prostu powzięli taki sam zamiar jak ja: żebym wystąpił w filmie. W rezultacie sześć miesięcy później poproszono mnie o udział w filmie *Sekret*. Reszta, jak to mówią, jest już historią.

Nie twierdę, że będąc w grupie *mastermind*, uda Ci się trafić do filmu (choć może się tak stać). Twierdę jednak, że takie grupy to potężne narzędzie, które pomoże Ci przyciągać pieniądze i osiągać cele.

Stworzenie takiej grupy jest proste. Właściwie, być może już teraz masz luźną grupę powiązanych osób, które byłyby zainteresowane stworzeniem tego typu grupy. Traktuj każdego członka, jakby był członkiem Twojego własnego zarządu. Nie chcesz mieć w grupie pierwszej lepszej osoby. Chcesz, aby znalazły się w niej osoby, których doświadczenie łączy się z tym, nad czym pracujesz. Na przykład jeśli chcesz mieć restaurację, Twoja grupa może składać się z właściciela restauracji, księgowego, bankiera, prawnika, agenta ubezpieczeniowego, a nawet hurtowego sprzedawcy jedzenia. Takie kontakty mogą zaoferować szerokie spektrum porad oraz pomocy, które okażą się dla Ciebie niezwykle cenne.

Jedno słowo ostrzeżenia: nie włączaj automatycznie do grupy przyjaciół lub rodziny, chyba że zaczynają biznes razem z Tobą. Nawet Ty musisz być uważny. Włączanie tych, których kochamy, jest naturalną skłonnością, ale musisz zdawać sobie sprawę z tego, że będą oni działać na podstawie swojego systemu przekonań — wiele z nich będzie tymi samymi przekonaniem, których Ty próbujesz się pozbyć. Moja rodzina jest wciąż w szoku, że tak świetnie sobie radzę. Wprawia ich to w zakłopotanie, ponieważ postrzegają mnie bardziej jako brata, wujka czy syna niż jako biznesmena. Pomimo że rodzina i przyjaciele zazwyczaj chcą

dobrze, rzadko się zdarza, że mają umiejętności potrzebne, aby pchnąć Cię do przodu na Twojej drodze do sukcesu.

Aby stworzyć grupę, która będzie poświęcona Twojemu sukcesowi, musisz skorzystać ze swoich dotychczasowych znajomości. Pamiętaj, że każdy zna kogoś, kto zna odpowiednią osobę. Daj więc im znać, że prosisz o pomoc jako doradca oraz jako część zespołu organizowania i planowania. Będziesz zdziwiony, jak chętni do pomocy potrafią być ludzie, gdy się ich poprosi. Czują się zaszczyceni. A Ty dajesz im możliwość uczestniczenia w czymś, co sprawi, że poczują się dobrze. Pomagają sami sobie, gdy pomagają Tobie.

Mogą uczestniczyć w spotkaniach grupy przez telefon lub w nieformalnym otoczeniu. Mogą spotykać się wszyscy naraz lub tylko dwie osoby twarzą w twarz. Rób to, co na Ciebie działa. Możesz nawet zapoczątkować dyskusję przez mail, aby każdy należał do kręgu decydentów. Nowoczesna technologia umożliwia kontakt z tymi, którzy nawet nie mieszkają w Twojej okolicy. Niektórzy z moich najlepszych doradców są z innych krajów, więc możemy łatwo komunikować się, gdziekolwiek na świecie jesteśmy.

Jeśli chcesz być w grupie typu *mastermind* w Internecie, możesz rozważyć przyłączenie się społeczności *Attract Miracles (Przyciągaj Cuda)* na stronie www.attractmiracles.com.

Życzliwość wobec obcych

Zauważysz, że ludzie przychodzą i odchodzą, podczas gdy inni mają styczność z Twoim życiem każdego dnia. Każdy ma coś do zaoferowania. Utrzymuję kontakt z ludźmi poprzez swój blog. Tylko z tego jednego źródła otrzymuję mnóstwo wsparcia i zachęty. Mogę pomagać takim osobom, jak malutki Kirk oraz innym. Dostaję pieniądze, prezenty,

wspaniałe możliwości, ponieważ chcę tam być i pozwolić ludziom na to, żeby mnie poznali.

Muszę przyznać, że było to troszkę dziwne, gdy obcy ludzie podchodzili do mnie i rozmawiali ze mną tak, jakby mnie znali. Poznali mnie poprzez czytanie mojego bloga. Na początku trudno było mi się do tego przyzwyczaić, ale nie minęło dużo czasu i zrozumiałem, jaką moc mi to oferuje.

W przeszłości trudno było mi się przed kimkolwiek otworzyć. Dlatego wciąż jest mi czasami trudno prosić o pomoc. Wiem, że wiele innych osób boryka się z tym problemem. To, co otrzymałem, zapraszając ludzi do swojego życia, o wiele bardziej przewyższyło wszelką niepewność i wątpliwości, które kiedyś miałem. Wciąż jednak usilnie staram się pamiętać o tym, że istnieją konkretne działania, które mogę podjąć, żeby ulepszyć wszystkie swoje związki.

Najłatwiejsza część to dowiedzieć się, w jaki sposób mogę im pomóc. Ludzie mnie fascynują. Jestem ciekawy tego, jak myślą i jak można ich wyczuć. Tak samo jak w przypadku rozmowy z moim bratem, gdy spotykam nową osobę, chcę poznać jej cele, dowiedzieć się, o czym marzy i w jaki sposób mogę pomóc. Osoba taka może skorzystać z mojej porady lub nie, ale jestem gotów pomóc — co otwiera mnie również na pomoc ze strony innych. To ciągle przepływ w tę i z powrotem.

Ten rodzaj dawania i brania oznacza, że musisz mieć hojne serce. Musisz chcieć podarować siebie i swoje pomysły innym. Znałem wielu ludzi, którzy nie chcieli dzielić się pomysłami, ponieważ bali się, że ktoś im te pomysły „ukradnie”. Mogę Ci powiedzieć, że nie ma czegoś takiego jak nowe pomysły. Wszechświat odda komuś pomysł, gdy Ty nic z nim nie zrobisz. Mogę powiedzieć również z doświadczenia, że gdy pomagasz komuś odnieść sukces, ten ktoś będzie wychodził z siebie, żeby pomóc Tobie w zamian. Spotkało mnie to wiele razy.

Jeden z błędów, które popełniałem, polegał na tym, że pozwalałem ludziom na to, żeby pojawiali się w moim życiu i znikali bez śladu, bez

nawiązywania prawdziwej więzi. Nie kontynuowałem tych znajomości ani nie utrzymywałem kontaktów. Mogę przyznać, że bardzo łatwo jest coś takiego zrobić, zwłaszcza jeśli zaczyna Ci się dobrze powodzić. Jesteś zajęty. I jeśli nie wygospodarujesz czasu, żeby utrzymywać kontakt z ludźmi, stracisz rozpęd. Zawsze pamiętam o tym, że każda z osób, które spotykam, może stać się katalizatorem kolejnego wielkiego sukcesu i że niedostrzeżenie tego i odkładanie na bok, jest utratą ich daru.

Mam znaczenie dla innych. Czy to jednak sprawia, że zawsze mam rację? NIE. Jestem człowiekiem. Gdy popełniam błąd lub coś zepsuję, zazwyczaj jestem pierwszą osobą, która się do tego przyzna. Nie muszę udawać, że wiem wszystko i udawać, że wszystko jest w porządku, albo że nie potrzebuję pomocy. Wszyscy potrzebujemy pomocy. Poprzez to, że pozwalamy ludziom poznać nasze słabości, przyciągamy do siebie wiedzę i zasoby, których inaczej być może byśmy nie mieli. Przez lata myślałem, że muszę być tajemniczym, zmagającym się pisarzem, który stara się jakoś utrzymać. Nie mówiłem innym o swoim prawdziwym położeniu. Teraz jestem przekonany o tym, że bez powodu przedłużało to moją agonię. Bądź autentyczny, a ludzie zaczną reagować.

Nieważne, jaki sukces uda Ci się odnieść, nie dokonasz tego sam. Cały czas przypominam sobie o tym, żebym był wdzięczny każdej osobie, która mi pomaga. Mówię „dziękuję” przynajmniej raz dziennie. Wiem, że jestem tylko pojedynczą osobą i że bez innych wciąż mieszkałbym w małym ciemnym pokoiku w Teksasie, wystukując moją kolejną książkę na antycznym komputerze. Widziałem niektórych ludzi biznesu, którzy ledwie zauważali wokół siebie tych, którzy wykonywali ogromną pracę. Traktowali swoich asystentów i współpracowników jak śmieci! Nie mogę sobie nawet wyobrazić pracowania z kimś takim. Jestem pewien, że każda osoba, która jest tak źle traktowana, wykonuje tylko wymagane minimum, podczas gdy jej pełny wysiłek mógłby przynieść ogromne korzyści. Nie chcę być jedną z tych osób. Poprzez okazywanie wdzięczności każdego dnia stoję nogami na ziemi i pamiętam

o tym, że jestem tylko facetem, który ma marzenie. Gdyby nie życzliwość innych, miałbym duże problemy.

Trzeba być wielkim człowiekiem, żeby uznać coś za czyjąś zasługę, ale niesie to za sobą ogromne pozytywne emocje. Nie mam na myśli tego, że powinieneś prawić komuś fałszywe komplementy czy mówić frazesy — po prostu zwracaj uwagę na to, że ludzie wykonują dobrą robotę. To wspaniałe uczucie, gdy przychodzi do Ciebie ktoś i mówi: „Słyszałem dużo dobrego o Tobie od osoby, która z Tobą pracowała w zeszłym roku. Też chciałbym móc z Tobą pracować”. Taka uwaga może poprawić mi humor na cały dzień! Nikt nie ma miłych rzeczy do powiedzenia na Twój temat — zwłaszcza gdy Ty tego nie słyszysz. A gdy słyszysz coś tak pozytywnego od osoby trzeciej, to sprawia, że czujesz się jakbyś miał 2 metry wzrostu. Każdy, z kim pracujesz, zasługuje na to samo uczucie.

Łatwo jest mi nawiązać więź z ludźmi. Jest to jeszcze prostsze, gdy nuczysz się śmiać. Wierz mi lub nie, ale kiedyś byłem bardzo poważną osobą. Rzadko zobaczyłbyś uśmiech na mojej twarzy, a za każdym razem, gdy patrzyłem w lustro, widziałem swoje zachmurzone czoło. Myślałem, że życie to ta trudna walka o przetrwanie i że muszę być uważny, bo inaczej życie mnie pogrzebie. Jeśli zaś możesz stawić czoła wyzwaniom z uśmiechem na twarzy i śmiechem w sercu, wtedy będziesz typem osoby, wokół której inni chcą przebywać. Nie musisz traktować każdej decyzji tak, jakby zależało od niej całe Twoje istnienie. Nie tylko Ty odniesiesz korzyści ze swojego zrelaksowanego umysłu — ale również wszyscy wokół Ciebie.

Gdy będziesz skupiał się na tym, żeby pomagać wszystkim, z którymi masz kontakt, wkrótce zaczniesz zbierać tego plony. Ich wiedza i doświadczenie wzniosą Cię na nowy poziom. Ważną lekcją jest to, żeby hojnie dawać coś innym, nie oczekując od nich niczego w zamian. Otrzymywanie pojawi się naturalnie w tych związkach, tak samo jak to ma miejsce, gdy dajesz pieniądze. Inwestycja Twojego czasu i emocji

w innych jest wspianą inwestycją. To pomoże Ci przetrwać trudne czasy oraz utrzymać motywację i inspirację.

Przeczytałem tuzin książek na temat finansów i zawsze jest w nich napisane, że musisz zacząć od A, później przejść do B, a potem C, a wszystko będzie dobrze. To szalone. Nie zaczyna się od robienia — zaczyna się od bycia. Musisz sprawić, żeby Twoje myśli i przekonania były ze sobą zgodne. Później musisz uzyskać pomoc. Jeśli myślisz, że możesz zrobić to sam, jesteś na drodze do rozczarowania.

W przeciągu kilku ostatnich lat na całym świecie dałem wiele prezentacji na temat pieniędzy i uczestnicy zawsze zaczynali od: „Jak? Jak mam zdobyć pieniądze?”. Musisz zrozumieć, że nie ma to nic wspólnego z dolarami i centami, polega zaś na wejściu w przepływ. To się nie stanie, jeśli będziesz biegał w kółko i gonił dolary. Dopóki naprawdę nie zrozumiesz tego faktu, nigdy nie będziesz przyciągał pieniędzy.

Jest wielu ludzi, którzy mogą próbować Ci powiedzieć, jak przyciągnąć więcej pieniędzy, a którzy nie byli w Twojej sytuacji — ja zaś byłem na dnie. Nie urodziłem się w bogatej rodzinie i nie wygrałem na loterii. Właściwie przez większość życia robiłem wszystko źle, ponieważ próbowałem gonić za pieniędzmi, a to nie działało. Nie myśl więc, że mówię Ci rzeczy, których sam nie wypróbowałem. Wiem na pewno, że to, co Ci mówię, działa, ponieważ po drodze popełniłem każdy błąd, jaki można było popełnić. Gdy w końcu zrozumiałem te zasady, mogłem pokonać trudności i Ty też je pokonasz. Jedyne, co mogę powiedzieć, to to, że gdybyś miał już odpowiedź, byłbyś teraz milionerem. Dlaczego więc nie spróbować czegoś innego, co może Cię do tego doprowadzić? Twoja sytuacja nie pogorszy się od tego, że spróbujesz. A co, jeśli to rzeczywiście zadziała, tak samo jak zadziałało w moim przypadku?

Pamiętaj, czwarty krok to prośenie o pomoc: począwszy od Twojej więzi z siłą wyższą, aż do ludzi, którzy mogą według Ciebie pomóc Ci ruszyć do przodu.

A teraz przejdźmy do kolejnego kroku.

KROK 4: Proś o pomoc

Prawdy i gotowe rozwiązania

- ◆ Prośbienie o pomoc to czwarty krok do przyciągnięcia pieniędzy do Twojego życia.
- ◆ Pierwszy krok to prośbienie Boga o pomoc.
- ◆ Prośbienie otwiera ścieżkę do otrzymywania, uwalnia stres i napięcie.
- ◆ Gdy zostanie wskazana Ci ścieżka, powinieneś nią podążać i natychmiast podjąć trafne działania.
- ◆ Grupa planowania i organizowania (*mastermind*) jest grupą wsparcia, której celem jest pomoc jej członkom.

Podjmij kroki

- ◆ Módl się w sposób, w jaki Ci wygodnie, abyś uwolnił się swoich finansowych zmartwień.
- ◆ Zrób listę osób, które mogłyby Ci pomóc przyciągać pieniądze teraz.
- ◆ Skontaktuj się z każdą z tych osób z uprzejmą prośbą.
- ◆ Skontaktuj się z pięcioma osobami odnośnie utworzenia grupy organizowania i planowania.

{KROK 5} „Znevilluj” swoje cele

*W głowie masz mózg, stopy masz dwie, może skierować się tam,
gdzie tylko Ci się chce.*

– Dr. Seuss

Aby dotrzeć w życiu tam, gdzie chcesz, musisz być w stanie zwizualizować sobie rezultaty. W kilku moich książkach, zwłaszcza w *Attractor Factor*, piszę o koncepcji „Nevillowania” celów. Jest to termin, który ukuł mój przyjaciel David Garfinkel, aby wyjaśnić niesamowity proces przyciągania, czego się tylko chce — nawet pieniędzy.

„Neville” odnosi się do Neville'a Goddarda, sławnego pisarza mistycznego. Kolekcjonuję jego książki i mam nawet egzemplarze z autografem i jego przesłaniem, które brzmi: „założenia stają się faktami”.

Wierzył w to, że jeśli starasz się przyciągać do swojego życia pieniądze lub cokolwiek innego, nie masz tylko mówić: „Chcę pieniędzy. Będę przyciągał pieniądze. Teraz mam pieniądze”. Nie wypowiadasz żadnych z tych afirmacji. To, co masz zrobić, to wyobrazić sobie efekt końcowy i jakby to było mieć te wszystkie rzeczy w Twoim życiu teraz. Proces „Nevillowania” jest piątym krokiem do przyciągania pieniędzy do Twojego życia.

Pozwól, że wyjaśnię.

Ważne jest, żeby skupiać się na celach i czuć się z nimi emocjonalnie związanym. Powiedzmy, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy chcesz przyciągnąć 250 000 \$. Dla wielu ludzi to duży cel. Gdy siedzisz i wyobrażasz sobie, jak będzie wyglądało Twoje życie, skupiaj się na szczegółach. Jakie rachunki dostaniesz do zapłacenia? Pomyśl o siedzeniu

przy swoim biurku lub przy stole kuchennym i o tym, jak fizycznie wypisujesz czeki, żeby je opłacić. Jakie to uczucie. Naklej znaczek na kopertę i wrzuc je do skrzynki. Uśmiechasz się? Czujesz się dumny ze swojego osiągnięcia? Pozwól, żeby te uczucia i emocje Cię pochłonęły.

A teraz wyobraź sobie, co zmieni się w Twoim życiu. Czy mieszkałbyś w innym domu? Jeśli tak, poświęć trochę czasu myśląc o tym, jakby to było podjechać samochodem pod ten dom, wiedząc, że tam mieszkasz. Czy pojechałbyś na egzotyczne wakacje na Karaiby? Jeśli tak, wyobraź sobie wszystkie miejsca, które byś odwiedził. Wyobraź sobie piękne fale oceanu i piasek pod stopami. Jakie to uczucie patrzeć na piękne wybrzeże i wiedzieć, że Twój sukces pozwala Ci tu być? Taki rodzaj więzi emocjonalnej związanej ze zdobyciem tego, co chcesz, mam na myśli, gdy mówię o „Nevillowianiu” celów.

Użyj tej techniki do każdego celu, który chcesz osiągnąć. Być może zastanawiasz się nad tymi wszystkimi osobami, które mówią Ci, żebyś wykonywał pozytywne afirmacje. Te afirmacje rzeczywiście sprawiają, że myślisz pozytywnie. Gdy jednak przychodzi do osiągania samych celów, osiągniesz o wiele lepsze rezultaty, jeśli będziesz w stanie wytworzyć emocjonalną więź w swoim umyśle, gdzie rzeczywiście możesz poczuć, usłyszeć i doświadczyć, jakie to będzie uczucie posiadać to, do czego dążysz. Pozytywne afirmacje pomogą Ci utrzymać się na odpowiednich torach. A gdy doświadczysz już czegoś w swoim umyśle, dokonasz wielkiej przemiany w przekonaniach. Mówienie czegoś niekoniecznie zmieni Twoje ukryte przekonania, ale doświadczenie tego — nawet jeśli tylko w Twoim umyśle — pozwoli Twojemu podświadomemu umysłowi uwierzyć, że jest to naprawdę możliwe.

Czy wiesz o tym, że Twój podświadomy umysł nie jest w stanie odróżnić tego, co jest rzeczywiste, od tego, co jest wytworem wyobraźni? Jeśli mi nie wierzysz, obejrzyj naprawdę przerażający film! Twoje ciało zareaguje na myśl o fizycznym zagrożeniu i sprawi, że podskoczy Ci po-

ziom adrenaliny. To sprawi, że podniesie Ci się ciśnienie, a serce znacznie walić. Twój podświadomy umysł przygotowuje się do ucieczki lub walki, pomimo że Twój świadomy umysł wie, że jest to tylko film. To oczywiście, że jeśli Twój podświadomy umysł reaguje w taki sposób na strach, zareaguje również podobnie na miłe wydarzenia — takie jak przyciągnięcie 250 000 \$ w tym roku. Jeśli stworzysz taką emocjonalną więź, umysł zareaguje tak, jakby była prawdziwa. Jeśli Twój umysł jest w stanie śmiertelnie Cię przestraszyć na filmie, może Cię również przekonać, że przyciągniesz w tym roku 250 000 \$.

Wprowadź to w czyn

Być może jesteś taki, jaki ja kiedyś byłem. Nie uwierzysz w to, dopóki tego nie spróbujesz. Więc spróbuj. Wyobraź sobie, że w przeciągu najbliższych 30 dni przyciągniesz konkretną sumę pieniędzy. Może to być 1000 \$, 2000 \$, 5000 \$ — cokolwiek uznasz za rozsądne. Nie wiesz, skąd nadejdzie, ale wiesz, że nadchodzi.

Musisz być mocno przekonany o tym, że to się stanie i że będzie to jakaś konkretna suma. A teraz zamknij oczy i wyobraź sobie, że otwierasz skrzynkę pocztową i znajdujesz czek na dokładnie taką sumę pieniędzy, którą chciałeś. Czujesz to podniecenie, zdziwienie i radość? Wyobraź sobie, że wbiegasz do domu i mówisz mężowi lub żonie, dzieciom i przyjaciołom, jak przyciągnąłeś pieniądze.

Jedna z uczestniczek mojego seminarium w Teksasie była zaintrygowana tym pomysłem, ale sceptycznie nastawiona. Któż by nie był? Rozumiała koncepcję, ale nie była pewna, czy to zadziała w jej przypadku. Zapytałem ją więc, jaką sumę chciałaby otrzymać w ciągu najbliższych 30 dni. Chciała wykonać mały remont w domu i pomalować jeden z pokojów, na co potrzebowała 750 \$. Usiedliśmy więc z zamkniętymi oczami

mi i wyobrażaliśmy sobie, jak wyglądałby ukończony pokój oraz to, jak chwaliłaby się nim znajomym. Wizualizowaliśmy również to, jak fantastycznie by się czuła z tego powodu, że przyciągnęła pieniądze właściwie znikąd. Poszła w swoją stronę, a po koło czterech tygodniach otrzymałam mail.

Dwa tygodnie po seminarium, nie wiadomo skąd, otrzymała zwrot pieniędzy od swojej firmy ubezpieczeniowej — 602 \$. Dwa tygodnie potem otrzymała rabat wynoszący 150 \$ na telewizor, który kupiła w czasie poprzednich świąt, ponad 10 miesięcy wcześniej. Razem było to 752 \$ w zaledwie 30 dni. Niektórzy mogliby powiedzieć, że te rzeczy tak czy inaczej by się wydarzyły, ale czy rzeczywiście tak jest? Kiedy ostatnio zdarzyło Ci się niespodziewanie dostać zwrot nadpłaty od swojego ubezpieczyciela? A zniżka, która powinna mieć miejsce kilka miesięcy wcześniej — dlaczego teraz? Jest prosty powód tego wszystkiego — zrozumiała, w jaki sposób to przyciągać.

Pamiętaj o tym, że to Twoje zadanie, żeby działać, gdy zostanie przyciągnięte do Ciebie źródło pieniędzy. Ono nie pojawia się jako czek — to może być coś, co możesz sprzedać, jakaś możliwość, żeby zarobić dodatkowo.

Otrzymałam list od pana, który chciał znaleźć sposób na zarobienie 1000 \$ przed Bożym Narodzeniem. Miał stałe dochody i chciał odwiedzić swoje wnuki. Użył tej techniki, żeby Nevillować swój cel, 1000 \$. Niedługo po tym sąsiadka pomagała mu sprzątać wolną sypialnię, gdzie natrafili na flet, na którym córka tego pana grała w szkole 40 lat temu. Córka nie chciała go z powrotem, ale zaproponowała, że może go wystawić na sprzedaż na eBayu, żeby zobaczyć, ile uda jej się za niego uzyskać. Okazało się, że flet był zrobiony ze srebra i został sprzedany za ponad 732 \$.

Kilka tygodni później zadzwonił zarządca miejscowego college'u (który wiedział, że ten mężczyzna był zapalonym fotografem-hobbystą) i zapytał, czy ten pan byłby zainteresowany nauczaniem podczas kursów rekreacyjnych dla seniorów. Natychmiast się zgodził i dowiedział się,

że za semestr otrzyma 325 \$. Ponieważ był otwarty na nowe możliwości, otrzymał więcej niż te 1000 \$ ze sprzedaży fletu i nauczania. Nie bądź więc z góry przekonany o tym, w jaki sposób pieniądze się pojawiają, ponieważ możesz odciąć strumień, zanim nawet zaczną płynąć. Po prostu bądź otwarty na otrzymywanie, a przyciągniesz go.

Rozszerz swoją wizję

Gdy zrozumiesz już, jak potężna jest ta technika, w naturalny sposób zaczniesz przenosić ją na inne sfery życia. Jeśli chcesz stworzyć nowy i ekscytyjący biznes, wyobraź sobie swoją nową przestrzeń biurową, pomyśl o tym, jak Twoje saldo na koncie będzie rosło, wyobraź sobie swój dzień, gdy rozmawiasz z klientami oraz pracownikami, którzy pomagają Ci spełniać Twoje marzenia. Jakie to będzie uczucie siedzieć w swoim biurze i zobaczyć to, co stworzyłeś? Pozwól, żeby te uczucia przez Ciebie przepływały. Poczuj dumę, wdzięczność i słodki smak sukcesu.

Wielu ludzi zachwyca się tym, jak to działa. W rzeczywistości, nie jest to takie trudne do zrozumienia. Każesz swojemu umysłowi zwracać uwagę na ścieżki i możliwości, które pomogą Ci osiągnąć Twoje cele. Czy to oznacza, że możliwości nie istnieją? Nie. To tylko oznacza, że Twój umysł je odrzuca, ponieważ nie powiedziałeś mu, że te możliwości są ważne. Pamiętaj, jak mówiliśmy o tym, że kiedy decydujesz się kupić samochód w konkretnym kolorze, wydaje się, że wszyscy mają samochody w tym kolorze? Gdy kupisz samochód w konkretnym kolorze, Twój umysł przenosi ten kolor do góry, na listę istotnych rzeczy i nagle zauważasz to wszędzie wokół siebie.

Dokładnie tak działa umysł, gdy przyciągasz do siebie możliwości. Mówisz sam sobie, że są one ważne, więc umysł jest wyczulony i je zauwa-

za. Tak to zadziało dla mężczyzny, który sprzedał flet. Instrument leżał w szafie przez 40 lat.

Oto, co się dzieje, gdy zaczynasz myśleć o tych szansach. Gdy ustalasz swój cel na poziomie 250 000 \$ czy też wybierasz inną sumę i nie masz pojęcia, jak to się stanie, musisz wtedy pozwolić swojemu umysłowi, żeby pomógł Ci to rozpracować.

Często rozmawiam z ludźmi, którzy przekonani są, że wszelkie dobre możliwości są już zajęte. Gdy mówię im, że kreatywnym rozwiązaniom nie ma końca, zazwyczaj w odpowiedzi widzę głupią minę.

Każdego dnia lubię poświęcić trochę czasu na poczytanie inspirujących historii osobistych lub dotyczących biznesu. Nie tylko pomagają one spotęgować pozytywne uczucia, które pomagają mi przyciągać więcej pieniędzy do mojego życia — sprawiają również, że kreatywne siły szukają różnych możliwości.

Zawsze lubiłem historię sieci kawiarni Starbucks. Gdyby ktoś w latach 70. powiedział mi, że kubek kawy za 4 \$ stanie się kulturową normą, powiedziałbym temu komuś, że postradał zmysły! Oczywiście to samo powiedziałbym o telefonach komórkowych, ale to już inna historia.

Howard Schultz jest człowiekiem, który sprawił, że kubek kawy za 4 \$ stał się stylem życia. Schultz był sprzedawcą ekspresów do kawy, a jednym z jego najlepszych klientów był Starbucks i Spółka z Seattle. W owym czasie firma sprzedawała ekspresy do kawy, ziarna i inne rzeczy, ale nie sprzedawała kubków z kawą w swoich sklepach. Schultz zakochał się w sposobie, w jaki Starbucks prowadzi swój biznes i miał wizję, że kawa wysokiej jakości sprzedawana w kubkach będzie czymś przyszłościowym. Chciał pracować dla Starbucksa, ale firma się nie zgodziła. Jednak Howard obstawał przy swojej wizji i męczył ich przez cały rok, aż w końcu zgodzili się zatrudnić go jako swojego dyrektora marketingu w 1982 roku. Jeden z cytatów autorstwa Schultza, który uwielbiam, brzmi: „Życie to seria wydarzeń typu «mało by brakowało».

Jednak wiele z tego, co przypisujemy szczęściu, nie jest wcale szczęściem. To chwytnie dnia i akceptacja odpowiedzialności za naszą przyszłość”.

Schultz miał wizję ludzi, którzy będą siedzieć w kawiarniach, sącąc wspaniałe napoje i ciesząc się życiem, tak jak to widział podczas swojej wycieczki do Włoch. Firma opierała się jego pomysłem i wkrótce odszedł z niej, żeby otworzyć swój własny sklep z kawą. Odniósł ogromny sukces i w 1982 roku kupił firmę Starbucks za 3,8 miliona dolarów. Dzisiaj Starbucks jest interesem wartym wiele miliardów dolarów. A wszystko dzięki temu, że Howard Schultz zwiualizował swój pomysł małego sklepiku z kawą w sąsiedztwie, gdzie ludzie mogliby się rozkoszować świetną kawą. Gdy się nad tym zastanowił, był to naprawdę prosty pomysł. Wytrwał i skupiał się na swoim marzeniu. Gdy pojawiały się przeszkody, otwierał nowe drzwi, żeby można było je obejść.

Twój plan działania

Pierwszy krok w Nevillowaniu Twojego celu to zapytanie samego siebie, czego chcesz. Brzmi łatwo, ale dla wielu ludzi nie jest to proste. To, czego chcesz, może się zmieniać, gdy będziesz posuwał się do przodu. Ale na chwilę obecną zdecyduj, jaki jest ogólny plan. Na swojej drodze spotkałem wielu ludzi. Niektórzy mieli dobre wykształcenie i po tym, jak ukończyli szkołę, zaczęli swoje kariery. Większość z nich zabrnęła w kariery, których nienawidzą! To się zdarza, ale musisz chcieć zapomnieć o tym, czego inni od Ciebie oczekują oraz o winie, która Ci towarzyszy, gdy zastanawiasz się, ile czasu spędziłeś na swojej dotychczasowej drodze, i zadać sobie pytanie: „czego ja tak naprawdę chcę?”.

Niektórzy ludzie natychmiast wiedzą, co chcieliby mieć w swoim życiu i mogą od razu Nevillować ten pomysł. Ale co, jeśli zapytasz siebie, czego tak naprawdę chcesz i w odpowiedzi dostajesz wielką ciszę?

Ostatnio usłyszałem historię o młodej matce imieniem Karen z Północnej Karoliny. Miała problem. Była mężatką, miała małą córeczkę. Pomimo że kształciła się, żeby pracować w wymiarze sprawiedliwości, szybko odkryła, że więzienia i sądy są bardzo negatywnymi i przygnębiającymi miejscami pracy. Gdy urodziła się jej córka, Karen miała możliwość zostać w domu i być mamą na pełen etat. Podjęła wtedy decyzję, że zdecyduje, co naprawdę chciałaby zrobić ze swoim życiem. Miała wiele tymczasowych zajęć, w tym zajmowanie się wywiadem środowiskowym. Wiedziała, że lubi pracę biurową, ale chciała mieć elastyczność, która pozwoli jej zostać w domu i wychowywać córkę. Po prostu nie potrafiła znaleźć niczego, co naprawdę chciałaby robić.

Pewnego dnia, gdy oglądała po południu talk show w telewizji, Karen zobaczyła parę, której niania przez długi czas znęcała się nad ich dzieckiem. Okazało się, że niania miała długą historię karalności. Karen była tym przerażona, bo jej córka była w podobnym wieku i nie mogła sobie wyobrazić zatrudnienia kogoś do opieki nad dzieckiem, bez sprawdzenia, kim ta osoba jest. To było dla niej iskierką inspiracji. Karen chciała oszczędzić dzieciom innych rodziców tego samego losu. I chciała to zrobić, nie ruszając się z piwnicy. Następnego dnia kupiła lokalną gazetę i przejrzała ogłoszenia umieszczone przez rodziców szukających niań i opiekunek dla dzieci. Zadzwoiła do nich i zaoferowała swoje usługi. Kilkoro z nich z chęcią skorzystało. W ten sposób narodził się jej biznes i zaczął się rozrastać.

To było 15 lat temu. Ostatnio Karen znalazła się na liście 10 najlepszych kobiet biznesu w Północnej Karolinie i pojawiła się nawet w show telewizyjnym Oprah Winfrey. Karen była cierpliwa i szukała

tego, czego chciała, więc gdy pojawiła się iskierka inspiracji, była gotowa. Podchodzi do swojej pracy z pasją i to stoi za jej wielkim sukcesem.

Jeśli zapytasz siebie, czego chcesz i nie uzyskasz odpowiedzi, nie przedstawaj pytań. Pomyśl o czynnikach, które chcesz, żeby były tego częścią, tak jak zrobiła to Karen. Zanim się obejrzyysz, pojawi się w Twoim życiu iskierka inspiracji. Nie zapomnij działać, gdy pojawi się natchnienie. To może się stać, gdy najmniej się tego spodziewasz.

Pamiętaj również o tym, że możesz zamienić każdą skargę na pragnienie. Innymi słowy, jeśli mówisz: „nie chcę być spłukany”, przeciwieństwem tej skargi jest „chcę mieć pieniądze”. Możesz zastosować ten proces do każdej skargi, którą masz. Tak jak to opisałem w swojej książce *Attractor Factor*, Twoje narzekania są odskocznią do tworzenia Twoich zamiarów.

Inna lekcja, której możemy się nauczyć od Howarda Schultza, polega na tym, żeby myśleć odważnie. Howard powiedział kiedyś: „Zachęcałbym wszystkich do tego, żeby myśleli odważnie, dobrze kładli fundamenty, pochłaniali informacje niczym gąbka i nie bali się opierać konwencjonalnej wiedzy. Tylko dlatego, że nikt tego wcześniej nie robił, nie oznacza, że nie powinieneś tego próbować”.

Mapowanie wizji

Zachęcam wszystkich, żeby mieli Mapę Wizji. Jest to narzędzie, które pozwala Ci utrzymywać wizję cały czas w zasięgu. Możesz ją mieć na tablicy korkowej, w notatniku albo w jednym z nowych programów komputerowych, które można pobrać z Internetu do zamieszczania takich wizji. Bez względu na to, jakiej metody użyjesz, wszystkie mają taką samą funkcję. Twoja Mapa Wizji będzie miała zapisane przez Ciebie cele — ale to nie wystarczy. Musisz mieć też wizualne narzędzie. Na

przykład, jeśli planujesz wybudować swój wymarzony dom, powinieneś wyciąć zdjęcia domów, które Ci się podobają i umieścić je na swojej Mapie Wizji. Umieść ją później w widocznym miejscu, gdzie codziennie będziesz ją widział.

Na początku będziesz się z tym czuł trochę dziwnie, ale pozwala to osiągnąć kilka realnych celów. Najważniejszy z nich to pomoc w Zne-villowaniu tego, czego chcesz. Jeśli jesteś zmuszony znaleźć zdjęcie tego, czego chcesz, to sprawia, że stajesz się bardzo konkretny, a także pozwala Twojemu umysłowi łatwo to objąć i wyobrazić to sobie jako rzeczywistość. Nie jest to tylko rozmyty, nie do końca ukształtowany pomysł, jest to konkretne, kolorowe przedstawienie tego, jak będzie wyglądało Twoje życie.

Gdy starasz się obrazować swój finansowy sukces, niech nie będą to tylko zdjęcia góry pieniędzy. Załącz zdjęcia, które przedstawiają, jakie będzie Twoje życie. Czy będziesz miał mercedesa i trzypiętrowy dom? Załącz zdjęcia. Gdzie będziesz jeździł na wakacje? Europa? Japonia? Australia? Również je dodaj.

W tym momencie znów mogą Ci wejść w drogę ograniczające przekonania. Możesz sobie mówić: „nie jestem wystarczająco utalentowany, żeby odnieść sukces na taką skalę”. Ależ jesteś. Właściwie możesz zwiększyć swój talent tak łatwo, jak przyciągasz pieniądze do swojego życia.

Ostatnio przeczytałem wspaniałą książkę Daniela Coylea pt. *The Talent Code*⁹. Zadaniem książki jest wyjaśnić anomalie, których efektem jest niesamowity talent. Autor zauważa, że są konkretne miejsca, gdzie występuje specyficzna mieszanka treningu, motywacji oraz coachingu, która jest w stanie stworzyć wyjątkowo utalentowanych ludzi. To odkrycie oznacza, że talent niekoniecznie jest czymś, z czym się rodzimy. Jest to coś, co możemy stworzyć! Pomysły z tej książki stanowiły dla

⁹ *Kod talentu* [przypr.tłum.].

mnie niesamowitą inspirację oraz pomogły mi wyjaśnić niektóre dziwne wydarzenia z mojego własnego życia.

Na przykład w 1969 roku nie zaliczyłem w liceum geometrii. Nie byłem w stanie odróżnić równoległoboku od trójkąta równoramiennego. Musiałem zaliczyć przedmiot w kolejnym roku szkolnym, ale za drugim razem dostałem szóstkę. W jaki sposób przeszedłem od jedynki do szóstki? Odpowiedź brzmi: dzięki innemu nauczycielowi, który intuicyjnie wiedział, w jaki sposób najlepiej mi pomóc, żebym się nauczył. Ten nauczyciel, Ron Posey, kazał mi podążać za surowym procesem. Był niesamowicie konkretny, począwszy od używania konkretnego rodzaju zeszytów, poprzez używanie plastikowych koszulek na kartki, dokładne pisanie w zeszytach i wiele więcej. Niektórych uczniów doprowadzało to do szału, ale mnie pomogło w dostawaniu samych szóstek. Zgodnie z teorią Coyle'a ten drugi nauczyciel był świetnym trenerem, który korzystał z sekretów *Kodu talentu*.

W 1972 roku, gdy uczyłem się latać samolotem jednosilnikowym, przeszedłem 10-tygodniowy kurs. To była najtrudniejsza rzecz, jaką kiedykolwiek zrobiłem. Albo latałem samolotem cały dzień, albo byłem w szkole na ziemi, gdzie uczyłem się całe dni, codziennie przez pięć dni w tygodniu. Uważałem, że program jest napięty. Dopiero gdy przeczytałem *Kod talentu*, zdałem sobie sprawę z tego, że szkoła pilotażu Kent State University uczyła mnie dokładnie tego, czego potrzebowałem się nauczyć — poprzez przesuwanie granic tego, co wydawało mi się możliwe. Ale w jaki sposób ta cała praca zwiększa talent? Co robił mój nauczyciel geometrii i ta szkoła pilotażu, że udało im się zamienić przeciętnego dzieciaka w szóstkowego ucznia i w pilota z turystyczną licencją?

Kod talentu wyjaśnia trzy rzeczy, które są potrzebne, żeby zwiększyć talent i wspiąć się na wyżyny. Jednym z niezbędnych elementów jest iskra inspiracji. Musi być coś, co rozпали Twoje pragnienie, tak samo jak to było w przypadku Karen, gdy oglądanie popołudniowego talk show o krzyw-

dzonych dzieciach natchnęło ją do założenia firmy, której zadaniem jest robienie wywiadów środowiskowych dotyczących niań.

Dla mnie ta iskra inspiracji rozbłysła, gdy w 1970 roku spotkałem Roda Serlinga, twórcę znanego serialu science fiction Strefa mroku. Zawsze stawiałem twórców na piedestale, ale zdałem sobie sprawę z tego, że Serling jest człowiekiem, więc skoro on mógł zostać sławnym pisarzem, to ja też mogę. Sam zorganizowałem sobie program samokształcenia, który składał się z ponad 10 000 godzin pisania, czytania, pisania i jeszcze większej ilości czytania. Przez lata to, co pisałem, było odrzucone, a jednak próbowałem znowu i znowu (i znowu, i znowu), żeby ktoś przyjął to do publikacji. Moja pierwsza książka została opublikowana dopiero w 1984 roku. Iskłą inspiracji był dla mnie Rod Serling. Ta „iskra” zapoczątkowała ogromną, głęboką przemianę. To był sposób na uwolnienie talentu. Co ciekawe, książka Malcolma Gladwella pt. *Poza schematem. Sekrety ludzi sukcesu*, potwierdza, że ta ilość czasu, który należy poświęcić, stanowi klucz do odniesienia sukcesu. Istnieje coś magicznego w liczbie 10 000 godzin, co zniechęca ludzi do podejmowania prób odniesienia sukcesu.

Ilość ćwiczeń jest drugim składnikiem klucza do sukcesu. Nie możesz oczekiwać, że od razu odniesiesz sukces i będziesz w stanie sobie z nim poradzić. Musisz ćwiczyć, żeby powiększać swoje umiejętności i poszerzać wiedzę w sposób zrównoważony i trwały. Bill Gates nie stał się nagle szefem Microsoftu. Zaczynał od swojego pokoju w akademiku. A do tego czasu spędził niezliczoną ilość godzin, pisząc kod swojej wizji komputerowego systemu przyjaznego użytkownikowi. Nie miał magicznych zdolności. Stworzył swój talent, spędzając tysiące godzin na ćwiczeniach.

Trzeci składnik to posiadanie świetnego instruktora. Wiosną 2009 roku wziąłem udział w prywatnych zajęciach szkoły Berlitz, prowadzonych przez lektorów, żeby nauczyć się hiszpańskiego w związku z moim wystąpieniem w Limie, w Peru. Pomimo że miałem książki, kursy i pły-

ty z materiałami do nauki hiszpańskiego — nie ma to jak osobisty instruktor, który pokieruje moją nauką. Gdy oblałem geometrię za pierwszym razem i zdałem ją śpiewająco za drugim, zawdzięczałem to lepszemu instruktorowi. Nauczyłem się pilotować samolot w krótkim czasie, ponieważ miałem świetnych nauczycieli. Teraz prowadzę swój własny program *Joe Vitale's Miracles Coaching Program* dla ludzi, którzy chcą zmian na lepsze lub przełamać swoje własne bariery. Wiem z osobistego doświadczenia, że silny trener jest potrzebny do sukcesu i osiągnięć. Właściwie jest to wymóg.

Wspaniała wieść jest taka, że możesz rozwinąć taki talent, jaki tylko chcesz, dzięki kombinacji tych trzech elementów. Nie pozwól więc, żeby Twoje stare przekonania stały na drodze do wielkich marzeń. To, że teraz nie masz odpowiedniej wiedzy i umiejętności, nie oznacza, że nie możesz ich zdobyć w przyszłości. Tak jak to głosi podtytuł *Kodu talentu: Wielkość — rzecz nabyta, a nie wrodzona*. Nie ignoruj więc tej iskry inspiracji czy pragnienia swojego serca.

Pamiętaj, piąty krok to Nevillowanie Twojego celu. Chcesz już na zawsze mieć finansową wolność? Jakie by to było uczucie? Wyobraź sobie, że już to masz. Zanurz się w pozytywnych uczuciach. To piąty krok i udowodniony sposób na zaprogramowanie swojego umysłu, by zacząć przyciągać pieniądze.

Przed nami jeszcze jednak dwa kroki...

KROK 5: Znevilluj swoje cele

Prawdy i gotowe rozwiązania

- ◆ Proces Nevillowania Twoich celów to piąty krok do przyciągania pieniędzy.

- ◆ Jeśli chodzi o osiągnięcie Twoich celów, odniesiesz większy sukces, jeśli stworzysz emocjonalne połączenia w Twoim umyśle, gdzie będziesz w stanie poczuć, usłyszeć i doświadczyć, jakby to rzeczywiście było, gdybyś miał to, czego pragniesz.
- ◆ Jesteś odpowiedzialny za to, żeby podjąć działania, gdy źródło pieniędzy zostanie do Ciebie przyciągnięte.
- ◆ Gdy już zrozumiesz, jak silne jest Nevillowanie, w naturalny sposób zaczniesz rozszerzać je na każdą sferę Twojego życia.
- ◆ Jeśli zapytasz siebie, czego pragniesz i uzyskasz odpowiedzi, nie przestawaj pytać.
- ◆ Przekształć swoje skargi w pragnienia.
- ◆ Nie możesz oczekiwać, że nagle odniesiesz sukces i będziesz w stanie sobie z nim poradzić. Musisz ćwiczyć, żeby polepszać swoje umiejętności i rozszerzać wiedzę w sposób trwały i zrównoważony.

Podjmij kroki

- ◆ Wybierz cel pieniężny, który Cię ekscytuje i napisz go na kartce.
- ◆ Wyobraź sobie, jakie to byłoby uczucie, osiągnąć ten cel właśnie teraz.
- ◆ Napisz scenariusz swojego życia, jak ono wygląda, gdy ten cel został już osiągnięty.

{KROK 6} Myśl jak przedsiębiorca

Najlepszy sposób, żeby przyciągnąć pieniądze, to myśleć jak przedsiębiorca.

Joe Vitale

Powód, dla którego chcesz mieć więcej pieniędzy, jest taki, że pragniesz wolności. Wolności, która polega na tym, że możesz pójść, gdzie chcesz, robić, co chcesz, żyć tak, jak pragniesz i całkowicie cieszyć się życiem. Pieniądze dają nam środki do tego, żeby to spełnić. Jak do tej pory najszybszym sposobem na powiększenie dochodów jest zostanie przedsiębiorcą. Nie oznacza to tylko posiadania firmy. Błąd, który popełnia wiele osób, gdy zakładają własną firmę, polega na tym, że przestają pracować dla kogoś innego, a pracują dla biznesu. Nie uzyskują żadnej wolności i są przywiązani do interesu, tak samo jakby pracowali dla wielkiej korporacji. Nie zmienili swoich idei na te, które powinny być przypisywane prawdziwemu przedsiębiorcy.

Przedsiębiorcy nie są zainteresowani posiadaniem biznesu, żeby stworzyć sobie miejsce pracy. Są zainteresowani stworzeniem wartości w tak wielu obszarach, jak to tylko możliwe. To oznacza, że będziesz przyciągać przychody na wiele sposobów. Niektórzy ludzie nazywają to wieloma źródłami dochodów. Piękno tego polega na tym, że gdy to już powstanie, nie wymaga zbyt dużego bezpośredniego zaangażowania z Twojej strony, żeby cały czas przynosiło przychody. Książki są tego dobrym przykładem. Jeśli napiszesz książkę, sprzedaje się ona latami, dając Ci trwałe źródło dochodów.

Tego typu możliwości pojawiają się cały czas i jeśli przyjmiesz mentalność przedsiębiorcy, która pozwoli Ci je ujrzeć, oraz zobowiązesz się do podjęcia działań, możesz być zszokowany tym, co się pojawi. Jedną z moich ulubionych opowieści jest to, w jaki sposób powstała Fit-a-Rita. Fit-a-Rita jest całkowicie naturalną margaritą bez cukru, którą stworzyłem. Nie wiem nic na temat tworzenia drinku margarita. Nie mam doświadczenia w usługach gastronomicznych ani nie mam pojęcia, jak wprowadzić taki produkt na rynek. W jaki więc sposób stworzyłem koktajl margarita?

Kilka lat temu startowałem w konkursie dla kulturystów i byłem na diecie, gdzie jedynym napojem, który piłem, była woda i musiałem uważać na to, co jem. Pewnego wieczoru wyszedłem z grupką znajomych, którzy pili drinki, a ja sączyłem wodę z lodem. W tamtych czasach oglądałem program telewizyjny stacji CNBC *Wielki pomysł*, który prowadził Donny Deutsch. Zawsze powtarzał, że Twój sukces jest tam, gdzie tkwi Twój problem, czy też tam, gdzie jest źródło narzekania na coś. Kiedy więc masz już poskarżyć się na jakąś usługę, produkt lub potrzebę czegoś, wtedy mówisz sobie, że tam jest możliwość zarobienia pieniędzy, poprzez spełnienie tej potrzeby.

Siedziałem więc na tej kolacji i miałem ogromną ochotę na margaritę! Czulem się czegoś pozbawiony, to było nie w porządku! Powiedziałem więc: „ktoś musi stworzyć zdrowy napój dla kulturystów, margaritę dla kulturystów”.

Oczywiście wszyscy się śmiali, ale niektórzy uważali, że to dobry pomysł. Wtedy właśnie pojawiła się nagle inspiracja, zapaliła mi się w głowie żarówka i pomyślałem sobie „to jest dobry pomysł”. Nie miałem pojęcia, jak przekształcić go na rzeczywistość, ale nauczyłem się, żeby prosić. Poprosiłem o pomoc. Najpierw porozmawiałem z lekarzem i specjalistą od żywienia. Razem stworzyliśmy firmę — Frontier Nutritional Research. Tych dwoje profesjonalistów pomogło mi stworzyć listę składników, któ-

re były niskokaloryczne i zdrowe dla kulturystów (i dla innych ludzi też). Moja rola podczas tego etapu polegała na tym, że miałem wypróbować smaki! Nie była to specjalnie trudna praca, ale chciałem, żeby napój miał świetny smak. Przerobiliśmy liczne wersje, aż uzyskaliśmy jeden smak, który był wspaniały i był zdrowy.

A wszystko zaczęło się od jednej kolacji, podczas której chciałem napić się zdrowej margarity. Problem sprawił, że znalazłem rozwiązanie. Nigdy nie wiesz, dokąd zaprowadzą Cię pomysły. Jeśli będziesz rozwiązywać problemy, które napotykasz na co dzień, wtedy odkryjesz potrzebę, z której będziesz mógł czerpać zyski.

Gdy zaczniesz myśleć jak przedsiębiorca, zauważasz możliwości wszędzie. I zaczniesz je stwarzać. To szósty krok do przyciągania pieniędzy w Twoim życiu. To pomysły mogą powstawać, bazując na Internecie, prawach autorskich (takich jak książka), produktach spożywczych lub usługach. One wszystkie są różnymi ścieżkami, którymi możesz podążać.

Każdy może nauczyć się myśleć jak przedsiębiorca. Jak wiesz, byłem kiedyś bezdomny i żyłem w nędzy, musiałem więc nauczyć się, jak myśleć inaczej. Teraz uczę innych, jak poszerzyć horyzonty myślowe i szukać możliwości. Oto rekomendacja kogoś, kto dopiero rozpoczął mój program *Miracles Coaching* i czego nauczył się dzięki *Prosper Learning* (zamieszczono za pozwoleniem):

Trudno jest ubrać w słowa wszystkie niesamowite zmiany, których dokonał dla mnie Prosper Learning i Miracles Coaching Program.

Swoją podróż w kierunku przebudzenia rozpocząłem ponad rok temu, ale moje podświadome ograniczające przekonania stały mi na drodze. Udział w programie Prosper jest jedną z najlepszych decyzji, jakie podjąłem. Praca z Janeen Detrick, moją osobistą trenerką Prosper, pozwoliła mi przełamać te stare przekonania i zastąpić je nowymi. Teraz już wiem, że odniosę oszałamiający sukces. Jestem pod-

ekscytowany i czuję się z tym całkowicie komfortowo, a najlepsze jest to, że widzę już rezultaty. Zdecydowałem się na założenie firmy online, która pomaga moim klientom promować ich strony internetowe. Zanim stworzyłem swoją stronę, zamówiłem wizytówki, zacząłem się promować w każdy możliwy sposób, a zanim wymyśliłem nazwę firmy, zupełnie niespodziewanie skontaktował się ze mną mój pierwszy klient, wynajął mnie od razu na trzy miesiące za 500 \$ miesięcznie i na kolejne sześć miesięcy za 1500 \$ miesięcznie. Teraz jestem oficjalnie przedsiębiorcą, a możliwości są nieskończone!

Gdybym powiedział, że było to wspaniałe doświadczenie i niesamowicie mądra inwestycja, byłoby to wielkie niedopowiedzenie. Janeen i Prosper pomogli mi otworzyć drzwi do bogactw wszechświata i za to będę na zawsze wdzięczny.

Adrian McCluskey, Kolumbia Brytyjska, Kanada

Milioner z sąsiedztwa

Większość milionerów nie odziedziczyła fortun od swoich rodziców. Właściwie to ludzie ci pochodzą ze skromnych środowisk. To, co uczyniło z nich milionerów, to mentalność przedsiębiorcy i bardzo silna potrzeba sukcesu.

Oto więc kilka pytań dla Ciebie — „Jak bardzo chcesz odnieść sukces? Jak silne jest to pragnienie, żeby osiągnąć życie, które mówisz, że chciałbyś mieć?”. Ono może być Twoje, ale musisz podjąć niezbędne kroki, żeby tak się stało. Mentalność jest tym, co oddziela tych, którzy mają finansową władzę, od ludzi, którzy tkwią w pułapce swojej pracy, rachunków i starych oczekiwań. Oddziela również tych, którzy odnieśli skromny sukces, od tych, którzy odnieśli ogromny sukces. To może być

Twój sąsiad, przyjaciel czy nawet członek rodziny, który zdecydował się zrozumieć i skorzystać z tych koncepcji, żeby odmienić swoje życie.

Żebyś został milionerem, musisz wciąż myśleć o wielu źródłach dochodów. Mam dwie znajome pisarki, które zarabiają na książkach i artykułach, ale mają również nieruchomości, które wynajmują. Inwestują w sieć restauracji franchisingowych w Tajlandii czy w działkę z wiśniami w Australii. Te dwie panie podjęły również współpracę z prezydentem radiowym, aby wyprodukować w Kanadzie kilka audycji dotyczących finansów, posiadają również udziały w zyskach pewnego międzynarodowego mówcy i wykładowcy. Zapytałem, jak pojawiły się te mocno zróżnicowane źródła dochodów i oto jak to opisały:

To ciekawe móc spojrzeć na to teraz, ponieważ jeszcze trzy lata temu nie zgadłybyśmy, gdzie nas to zaprowadzi. Jesteśmy autorkami książek i tak naprawdę to są nasze umiejętności, więc jeszcze na początku zawarłyśmy kilka umów z ludźmi, w przypadku których wydawało nam się obiecujące móc zamienić nasze umiejętności na coś, czego oni potrzebowali. Był pewien prezenter radiowy, który chciał napisać książkę, więc zrobiliśmy to dla niego, a także w przypadku jego drugiej książki i w ramach zapłaty zgodziłyśmy się przyjmując udziały w jego biznesie. Odniósł teraz ogromny sukces ze swoim nowym programem radiowym, więc my również z tego czerpiemy zyski, jako że jesteśmy częścią zespołu produkcji. Kolejna osoba, z którą zawarłyśmy podobne porozumienie, to mężczyzna, który chciał wejść do krajowego kręgu mówców. Pomogłyśmy mu z jego książką i w zamian część jego honorariów za wystąpienia przypada nam.

Gdy zaczęło nam się lepiej wieść i miałyśmy trochę pieniędzy, chciałyśmy przyjrzeć się pomysłom, które przyniosłyby nam dochody, ale również pomogły innym. Każdy może zainwestować na giełdzie, ale my chciałyśmy zrobić coś innego i pomóc innym przedsiębiorcom. Usłyszałyśmy o szefie kuchni, który otwierał sieć małych restauracji

w Tajlandii i pomyślałyśmy, że to świetny pomysł, ponieważ dawało to lokalnej społeczności możliwość pracy, żeby w przyszłości posiadać własną restaurację, po tym, jak tsunami zdevastowało okolicę. Wiśniowa działka pochodzi zaś od australijskiej pośredniczki obrotu nieruchomościami, której pomogłyśmy w napisaniu książki. Powiedziała nam, że pewni rolnicy mieszkający niedaleko domu jej rodziców rekultywowali stare winnice, żeby produkować wiśnie, których brakuje na południowej półkuli latem. Pomysł nam się podobał, zainwestowałyśmy i nadal szukamy pomysłów, które pomogą nam zróżnicować źródło dochodów i będą przyciągać pieniądze.

W tej historii pojawia się kilka interesujących punktów, które chciałbym omówić. Po pierwsze, one szukały możliwości, zanim pieniądze zaczęły się pojawiać. Były gotowe wymienić swoje umiejętności na przyszłe strumienie dochodów. To może być korzystne dla wszystkich stron. Związki stworzone w ten sposób są często o wiele bardziej dochodowe na dłuższą metę, niż gdyby były w przypadku zwykłej wymiany usługi za gotówkę. Nie myśl więc, że musisz mieć żywą gotówkę, żeby zacząć zarabiać. Bądź kreatywny i obserwuj to, co się stanie.

Druga rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę, to to, jak dobrze zróżnicowane są źródła dochodów obu pań. Mieszkają w Teksasie, a ich pieniądze przychodzą ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Tajlandii i Australii. Nie bój się robić interesów na całym świecie. Uznając, że chcesz działać tylko w Stanach Zjednoczonych, ograniczasz swoje możliwości. To tak, jakby powiedzieć: „tak, chcę przyciągać pieniądze, ale przyjmuję tylko gotówkę”. Nie ograniczaj się. Te panie podążyły tylko za tropami, które pojawiały się na ich drodze i dobrze na tym wyszły. Poza tym, mogą skoczyć do Australii, żeby doglądać inwestycji i wrzucić podróż w koszty prowadzenia firmy! Świetny układ!

Pogadajmy o pieniądzach

Sam pomysł stworzenia wielu źródeł dochodu będzie miał wielki wpływ na Twoje finanse. Ale nie muszą to być duże kwoty. Możesz zacząć od źródła dochodu, które przyniesie Ci dodatkowe 100 \$ lub 200 \$ miesięcznie. Czy to jest tego warte? Tak. Nie tylko będziesz powiększał ten dochód, ale również dodasz inne źródła. Nie chodzi o to, żeby zyskać wielką sumę za każdym razem, ale bardziej o to, żeby mieć zróżnicować źródła dochodu tak, aby bez względu na gospodarkę czy na to, że coś się wydarzy w jednym sektorze, mieć duże dochody.

Kiedy pieniądze zaczną już się pojawiać, łatwo jest zapomnieć, jak wielką różnicę mogą zrobić. Zacznijmy od 500 \$. Jeśli zarobisz dodatkowe 500 \$ miesięcznie, co to oznacza? To oznacza dodatkowe 6000\$ rocznie, które mogą pomóc spłacać Twoje długi, zaoferować Ci wspaniałe wakacje czy zacząć inwestować w fundusz emerytalny. To może brzmieć całkiem pokaźnie, ale załóżmy, że uda Ci się utrzymać to źródło dochodu przez pięć lat. To już daje nam 30 000 \$ — a to całkiem pokaźna sumka. Jeden z błędów, które ludzie popełniają, to ocenianie źródła dochodu na podstawie sumy miesięcznej lub rocznej, zamiast wkalkulowania całej kwoty.

Nie jestem w stanie zliczyć, ile razy słyszałem, jak naprawdę bystry ludzie mówili, że posiadanie nieruchomości na wynajem nie jest warte zarobienia kilkuset dolarów miesięcznie. Ta nieruchomość jednak będzie stała lata i wciąż przynosiła dochody, a jej wartość będzie się zwiększać z upływem czasu. Nieruchomości i inne trwałe, solidne źródła dochodu są często traktowane sceptycznie, zwłaszcza przez te osoby, które z uwagą słuchają każdej złej wiadomości w telewizji. Skupiają się na tym, ile to zachodu, żeby coś zrobić i jak duże ryzyko wchodzi w grę, a nie myślą o wartości źródła dochodów.

Będę jednak z Tobą szczery: nie obchodzą mnie, a nawet nie lubię, nieruchomości na wynajem. Być może Ty też nie — ale niektórzy ludzie lubią i są w tym niezli. Pamiętaj, że możesz wybrać, w co chcesz się zaangażować, ale nie musisz czegoś próbować tylko dlatego, że ktoś inny to robi.

Co z własnością intelektualną? Na przykład książka.

Mówiłem również o znanych ludziach, którzy traktują sceptycznie pomysł napisania książki. Uważają, że nie warto, ponieważ zazwyczaj nie zarabia się zbyt wiele na pierwszej pozycji książkowej. Jeśli jednak będziesz wytrwały tak jak ja, strumień przychodów z ponad 30 książek jest znaczący i płynie bez mojego aktywnego udziału.

Gdy oceniasz potencjalne źródło dochodu, ważne jest, żebyś pamiętał o kilku rzeczach. Po pierwsze, powinno być elastyczne, gdy zaczynasz. Być może będziesz musiał je pogodzić z pracą na pełen etat. Elastyczność daje Ci możliwość przyciągania pieniędzy bez bycia przywiązany do ustalonego rozkładu dnia czy ilości godzin każdego tygodnia.

Lubię również możliwości, które z czasem się rozrastają. Pomimo że to wspierałoby mnie otrzymać 500 \$ tygodniowo, byłoby jeszcze lepiej, gdybyś miał taką możliwość, żeby ta suma wzrosła i w końcu wyniosła 1000 \$, nawet 1500 \$ tygodniowo. Kolejna rzecz, o której powinienś pamiętać, to to, że chciałbyś, żeby Twoje źródło dochodu się nie wyczerpało. Czy jest trwałe? Nie chciałbyś poświęcać czasu, żeby zapoczątkować jakieś źródło dochodów, które miałyby trwać tylko kilka miesięcy czy rok. Jest to szczególnie istotne, jeśli ta sama ilość czasu i wysiłku byłaby potencjalnie w stanie przynieść taki sam dochód, który mógłby trwać latami. W końcu chciałbyś również, żeby to źródło dochodów funkcjonowało bez konieczności Twojego zarządzania nim każdego dnia.

Zasadniczą sprawą jest to, żebyś robił to, co kochasz. Dlatego właśnie proponuję, żebyś przyjrzał się swojemu hobby jako potencjalnemu sposobowi na stworzenie źródła dochodów. Już lubisz to robić, inaczej nie byłoby to Twoim hobby. Jedną z najgorszych rzeczy, jakie możesz zro-

bić, to zaangażować się w biznes, którego nie lubisz, tylko po to, żeby zarabiać pieniądze. Twoje emocje będą hamowały Twoją zdolność przyciągania pieniędzy, ponieważ przede wszystkim nie lubisz tego biznesu. Po jakimś czasie będziesz czuł się, jakby zaciskał on pętlę na Twojej szyi i będziesz się go bać. To nie jest recepta na sukces. Rób, co kochasz, a pieniądze się pojawią.

Pomimo że możesz poświęcić duże pieniądze na różne możliwości biznesowe, po co to robić, skoro nie musisz? Lubię pomysły, które kosztują niewiele albo nie kosztują nic, żeby je rozpocząć. To oznacza, że jeśli jesteś gotów pracować ciężko, będziesz zarabiał już od pierwszego dolara i nie będziesz musiał mieć na karku żadnego kredytu ani martwić się jego spłacaniem. Idea polega na tym, żeby osiągnąć wolność, a to jest o wiele trudniejsze do zrobienia, jeśli narzucisz sobie jarzmo dodatkowych zobowiązań i długów.

Znam kobietę o imieniu Janet, która została zwolniona ze swojej posady głównej asystentki kilka lat temu. Możliwością było niewiele, a ona była zmęczona dojeżdżaniem ze swojego domu na przedmieściach Floridy do centrum Miami do pracy. Oceniała swój wachlarz umiejętności i uznała, że jest bardzo szeroki. Przeczytała artykuł w Internecie na temat wirtualnych asystentek, które pracują w niepełnym wymiarze godzin dla kilku dyrektorów wykonawczych i komunikują się z nimi za pomocą telefonu i maila. Janet pracuje teraz, nie ruszając się z domu i ma dwie inne asystentki, które pracują dla niej również w swoich domach. Zarabia więcej, niż kiedykolwiek zarabiała, gdy była fizycznie w biurze i jest w stanie wykonać więcej pracy, ponieważ nie musi dojeżdżać i nie rozprasza ją współpracownicy, którzy wpadali do biura tylko na pogawędkę. Janet jest dobrym przykładem osoby, która po prostu kochała swoją pracę, ale nie wychodziła na tym najlepiej. Teraz może korzystać z tych samych umiejętności i nadal oferować cenne usługi swoim klientom.

Z moich obserwacji wynika, że wielu ludzi sądzi, że musi poszukać czegoś zupełnie innego od swojej obecnej pracy, żeby przyciągać pieniądze, ale to po prostu nieprawda. Znam mężczyznę imieniem Jerry, który kochał swoją pracę w Taos, w Nowym Meksyku. Ponieważ borykał się z zespołem stresu pourazowego w przeszłości i przeszedł szkolenie, żeby móc pomagać innym, wkrótce został konsultantem ds. zespołu stresu pourazowego dla personelu szpitala. Szybko zauważył, że potrzebni są kompetentni ludzie, żeby pomóc wydziałowi medycznych zasobów ludzkich poradzić sobie z tą kwestią. Jerry zrezygnował ze swoich normalnych obowiązków i teraz prowadzi seminaria w całym stanie skierowane do organizacji medycznych oraz występuje na konferencjach, gdzie mówi o tym, jak poradzić sobie z zespołem stresu pourazowego w pracy. Pracuje również nad seminarium informacyjnym. Będzie ono dostępne online dla innych zarządców szpitali. Dzięki temu dowiedzą się, co powinni robić, gdy zetkną się z osobami, które cierpią z powodu zespołu stresu pourazowego.

Obydwa z tych przykładów spełniają większość wymagań potrzebnych, by stworzyć wspaniałe źródła dochodu. I nadal się pomnażają, wykorzystując możliwości Internetu.

Internet jest Twoim przyjacielem

Wiele osób kojarzy mnie jako gwiazdę filmu *Sekret*, ale naprawdę niewiele wie, że rozpocząłem swoją karierę jako specjalista od marketingu w Internecie. W 1995 roku napisałem jedną z niewielu dostępnych wtedy książek na temat marketingu internetowego. Napisałem również kilka książek dotyczących ogólnego marketingu. Wierz mi więc, znam potęgę Internetu. Wiem również, że jest on w stanie zapewnić Ci wystarczającą ilość możliwości na biznes, żeby zmienić Twoje życie.

Internet jest naprawdę wyjątkowy, ponieważ korzysta z niego niemal każda osoba mieszkająca w rozwiniętym kraju na świecie. Dostęp jest łatwy, kosztuje niewiele i może umożliwić Ci kontakt z klientami na całym świecie. Daje Ci możliwość rozpoczęcia działalności na małą skalę i później rozwijania swojego interesu. Możesz prowadzić swój biznes w połączeniu z normalną pracą i jednocześnie zwiększać swój dochód. Prowadzenie firmy online daje Ci również możliwość spędzania większej ilości czasu z dziećmi i rodziną. Już tylko dla tego powodu wiele osób z małymi dziećmi wybiera tę drogę.

Umiejętność wyszukiwania kluczowych fraz w wyszukiwarce Google może Ci również dostarczyć cennych informacji na temat tego, czym zazwyczaj ludzie się interesują. Jest to nieco trudniejsze, gdy zaczynasz inny rodzaj działalności. Ale informacje online na temat biznesu w Internecie są łatwo dostępne. Zakres i rodzaj możliwości w Internecie jest szeroki, co pozwoli Ci połączyć pasję i to, co lubisz robić, z tym, co jest dostępne. Wiele z tych możliwości jest mało tradycyjnych. Znam jedną mamę, która zajmuje się domem i uwielbia grać w pokera. Gra online, a teraz prowadzi bardzo popularny blog o pokerze. Píše artykuły na temat pokera, które są zamieszczane online na jednej z największych stron pokerowych i odbywa wiele opłaconych wycieczek do Las Vegas, żeby pisać o wysokich rangą wydarzeniach pokerowych. Jest tradycyjną matką z Dallas, którą nie interesuje przeprowadzka z dziećmi do Las Vegas ani życie w stylu hazardzisty, ale potrafi jednak zarabiać na swoich światowej klasy umiejętnościach, nie ruszając się z domu. Żadna z szans, z których może korzystać, nie była dostępna 10 lat temu. Codziennie pojawiają się nowe i różne opcje. Możesz z nich skorzystać, dopóki będziesz otwarty na nowe możliwości.

Większość ludzi ma w swoim życiu jedną lub dwie rzeczy, które może określić mianem pasji. Być może jest to gotowanie lub zwierzęta domowe. Może praca w ogrodzie lub pisanie. Jeśli coś jest dla Ciebie prawdziwą pasją, warto poświęcić czas, żeby sprawdzić możliwości interne-

towe, które mogłyby zamienić tę pasję lub talent na jakiś dodatkowy dochód — a być może na nową karierę.

Słyszałeś o tym, jak wspominałem o swoim blogu kilka razy. Blogi są darmowe, a jeśli będziesz miał grono czytelników, reklamodawcy będą chcieli płacić za zamieszczanie swoich reklam na Twojej stronie. To jest pewnie podstawowy sposób, w jaki autorzy blogów zarabiają w Internecie. Prowadzenie bloga wymaga dyscypliny i umiejętności komunikacji. Jeśli więc są to cechy, które posiadasz, być może będzie Ci to odpowiadało. Gdy zaczniesz już szukać, znajdziesz blogi poświęcone wszelkim tematom i sam możesz pisać na temat, jaki chcesz. Zachęcam Cię do pisania o czymś, co jest interesujące i pomaga ludziom. Takie blogi przyciągają najwięcej czytelników. Możesz pomagać ludziom uprawiać przydomowe ogródki, naprawiać dom, pozbywać się długów i osiągać finansowe bezpieczeństwo czy robić cokolwiek innego, co Ci pasuje. Po prostu upewnij się, że możesz aktualizować blog przynajmniej kilka razy w tygodniu, a nawet codziennie.

Kolejna dziedzina, która naprawdę mocno wystartowała w Internecie, to wirtualne nauczanie. Nie musi to oznaczać formalnej edukacji. Ludzie zapisują się na lekcje online, żeby uczyć się wszystkiego, począwszy od angielskiego, a na pisaniu powieści skończywszy. Jedyne, czego potrzebujesz, to pasja i wiedza, żeby zmienić to w kurs online. Wymyśliłem e-lekcje w późnych latach 90. Lekcje i wykłady mogą być wysyłane każdego tygodnia do uczniów, którzy mogą dostarczyć swoje zadanie domowe za pomocą maila. Wiele osób, które prowadziły kiedyś zajęcia w czasie seminariów lub fizycznie w klasie, przeniosło się do Internetu, ponieważ oferuje on niskie koszty pośrednie, a jednocześnie można mieć większą liczbę uczniów z całego świata. Nie ma geograficznych ograniczeń. Zajęcia uzupełniające mogą stanowić lukratywny obszar i wielu nauczycieli w szkole korzysta z tej możliwości, żeby polepszyć swoje dochody w roku szkolnym i później zwiększyć je w czasie wakacji.

Odkąd powstał serwis internetowy YouTube, doszło do prawdziwej eksplozji filmów online. Teraz wiele firm, a nawet autorów, korzysta z możliwości zamieszczenia video, żeby sprzedać swój produkt. Jeżeli masz odpowiednie umiejętności, żeby stworzyć i edytować tego typu filmy, znajdziesz mnóstwo możliwości online. Słyszałem o młodej parze (on był producentem wiadomości telewizyjnych, a ona nauczycielką w szkole), której urodziła się córka, a oni zdecydowali, że praktyczniej będzie dla niego odejść z pracy i zostać w domu, żeby tworzyć filmy dotyczące sprzedaży i szkoleń dla firm. Teraz zarabia więcej, niż gdy pracował po 70 godzin w tygodniu w stacji telewizyjnej oraz może cieszyć się z tego, że widzi, jak jego córeczka rośnie.

Nawet nastolatki mają dzisiaj spore umiejętności produkowania filmów online. Nie sądź więc, że wiek jest jakimś ograniczeniem. Ta zasada jest prawdziwa dla każdego biznesu online. Twoi klienci nie mają pojęcia, czy masz 19 czy nawet 85 lat, więc nie ma żadnych przyjętych z góry założeń. Obróć to na swoją korzyść.

Jeden obszar, który wymaga niemal oddzielnej kategorii, to serwis aukcyjny eBay. Tysiące ludzi korzysta z internetowych aukcji, żeby wygenerować dodatkowe dochody. Możesz sprzedawać rzeczy, które są w Twoim domu lub kupić coś hurtowo i sprzedawać to na aukcji. Możesz nawet skorzystać z gotowego sklepu online, który generuje zamówienia. Jest to bardzo łatwe do założenia i utrzymania. Jest pewna pani imieniem Maureen, która zdecydowała się na ten typ biznesu. Próbowała sprzedawać rzeczy z domu swojej ciotki. Poszło jej tak dobrze, że teraz ogłasza się w swojej lokalnej gazecie, aby kupić całą posiadłość, a później sprzedawać przedmioty online.

Naprawdę nie ma wymówki, żeby nie zbadać różnych możliwości zarobienia dodatkowych pieniędzy w Internecie. Pomimo że nie jest to jedyny sposób, z pewnością jest to najłatwiejszy i najtańszy do tego, aby

uzyskać jedno źródło dochodu. To pomoże Ci przyciągać pieniądze natychmiast.

Pamiętaj, szósty krok do przyciągania pieniędzy teraz to myśleć jak przedsiębiorca. Każdy może się tego nauczyć. Zaczynałem jako autor książek, nie miałem pojęcia, jak myśleć w ten sposób. Byłem również sflukany. Gdy nauczyłem się zauważać możliwości i działać wszędzie, gdzie się one pojawiają, moje szczęście i dochody rosły jak na drożdżach.

Pozostał nam jeszcze jeden krok do przyciągania pieniędzy teraz. Jeśli jesteś gotowy, po prostu przewróć kartkę.

KROK 6: Myśl jak przedsiębiorca

Prawdy i gotowe rozwiązania

- ◆ Szósty krok do przyciągania pieniędzy polega na myśleniu jak przedsiębiorca.
- ◆ Żebyś mógł zostać milionerem, musisz stworzyć wiele źródeł dochodu.
- ◆ Wybieraj możliwości, które z czasem będą się rozwijać.
- ◆ Niezwykle istotne jest to, żebyś robił to, co kochasz. Spójrz na swoje hobby jako potencjalny sposób wygenerowania dochodu.
- ◆ Większość ludzi ma jedną rzecz lub dwie, które może określić mianem pasji — zmień je na swoje pierwsze możliwości.
- ◆ Nie ma wymówki, żeby nie zbadać różnych możliwości dodatkowego dochodu, który możesz przyciągnąć przez Internet.
- ◆ Każdy może nauczyć się myśleć i działać jak przedsiębiorca.

Podejmij kroki

- ◆ Wypisz na kartce 10 rzeczy, które uwielbiasz robić.
- ◆ Zastanów się, które z nich mógłbyś zamienić w produkt lub usługę.
- ◆ Wypisz kilka sposobów, na które mógłbyś sprzedawać swój produkt lub usługę w Internecie.
- ◆ Podejmij działania dziś i zamień to w czyn.

{KROK 7} Pomóż swojej społeczności i swojemu światu

Zdecydowałem się przestać gromadzić i rozpocząć nieskończenie bardziej poważne i trudne zadanie mądrego rozdzielania.

Andrew Carnegie

Jeśli istnieje jedna idea, którą muszę Ci przekazać, to jest to to, że nie jesteśmy sami. Nie mam na myśli tego, że małe zielone ludziki wylądują w Twoim ogródku, ale że my, ludzie, jesteśmy ze sobą wzajemnie związani — a to, co robimy, myślimy i czujemy, ma wpływ na innych. Siódmy i ostatni krok do przyciągania pieniędzy to dbanie o swoją społeczność i o świat jako całość.

Wdziałem ostatnio program na kanale History Channel, który opowiadał o historii systemu więziennictwa. Pod koniec XIX wieku zbudowano kilka dużych więzień na terenie Stanów Zjednoczonych. Idea, która za nimi stała, nie była rehabilitacją — miała to być kara. Więźniów trzymano w całkowitym odosobnieniu przez całe lata. To sprawiło, że mnóstwo z nich traciło zmysły, a zamknięcie w odosobnieniu uznano za najwyższy wymiar kary.

Ludzie są istotami społecznymi i nie możemy istnieć bez kontaktu z innymi. Jesteśmy stworzeni z tej samej gliny i natychmiast nawiązujemy nić porozumienia. To daje nam wyjątkowe możliwości. Ucząc się i doświadczając rozwoju osobistego oraz sukcesu, nie możemy nie mieć wpływu na wszystkich wokół nas. Gdy jednej osobie się powiedzi, w naturalny sposób podnosi to na duchu innych, jednocześnie dając inspirację i nadzieję.

Gdy spojrzysz na wszystkich jak na istoty połączone ze sobą, zdasz sobie sprawę z tego, że gdy zaczniesz przyciągać więcej pieniędzy do swojego życia, będziesz mieć możliwość powodowania zmian w innych ludziach. To siódmy i ostatni krok do przyciągnięcia pieniędzy — dbanie o swoją społeczność i o świat. To działa tak samo jak dawanie — ale nie chodzi tylko o pieniądze. Chodzi o dzielenie się swoim czasem, wiedzą i tym, czego się nauczyłeś. Twój sukces jest wspaiałym katalizatorem dla czynienia dobra na świecie. Ja cały czas szukam sposobów, w jakie mogę dać coś od siebie, a jednocześnie zawiązywać z ludźmi znaczące więzi.

Ponieważ przez pewien czas byłem bezdomny, kryzys bezdomności jest bardzo bliski memu sercu. Wiem, że to może przytrafić się każdemu, ponieważ sam tego doświadczyłem. Chciałem zrobić coś, żeby pomóc. Nie chciałem po prostu zaoferować jedzenia czy ubrań. Istnieje już wiele organizacji charytatywnych, które dbają o te potrzeby. Chciałem zrobić coś, co pomoże i da ludziom ratunek finansowy poprzez uczenie ich technik i umiejętności dotyczących tego, jak odnieść finansowy sukces. Program nosi nazwę *Operation YES*. YES to skrót od Your Economic Salvation, czyli Twoje Ekonomiczne Zbawienie; pracuję nad tym projektem z kilkoma partnerami. Nasza misja to skończyć z bezdomnością i egzekucją mienia.

Iskierka inspiracji odnośnie programu *Operation YES* pojawiła się tak samo jak wszystkie inne inspiracje, których doświadczyłem. A oto historia. Usłyszałem o stymulującym pakiecie ekonomicznym, który był oferowany kilka lat temu. Rząd zdecydował się dać wszystkim czeki na 300 \$ i 600 \$. Usłyszałem o tym i pomyślałem: „to miłe, ale nie spowoduje prawdziwej zmiany”. Doszedłem do wniosku, że większość ludzi kupi ubrania, zapłaci rachunek lub nawet spłaci część długu. Ale to nie mogło zmienić niczyjego życia ani pomóc osiągnąć finansowe bezpieczeństwo. Siedząc tak, pomyślałem sobie: „Wiesz co? Ktoś powinien zrobić coś, co spowoduje prawdziwą zmianę”. Było to dla mnie niczym uderzenie pioruna. Dlaczego nie ja? Jestem kimś. Wiem wystarczająco

dużo na temat tego, jak trudno jest wystartować od zera. Dlaczego nie mógłbym czegoś zrobić? Więc zrobiłem.

Doszedłem do wniosku, że jeśli będę mógł nauczyć ludzi podnieść swoje poczucie własnej wartości, wtedy będę miał prawdziwą szansę, żeby zmienić ich życie na lepsze. Poczucie własnej wartości jest ważne, gdy znajdujesz się na samym dnie. Czujesz się jak totalna porażka. Czujesz się jak najniższa, najmniej ważna istota na świecie. Ale nie jesteś nią! To tylko Twoje postrzeganie i mentalność w tej chwili. Ci, którzy są równocześnie bez złamanego grosza i bezdomni, cierpią podwójnie. *Operation YES* uczy ludzi, jak odbudować swoje poczucie własnej wartości, żeby odzyskali nadzieję, czuli się czegoś warci i mogli dokonywać pozytywnych rzeczy.

Po tym, jak bezdomni odzyskują swoje poczucie własnej wartości, uczę ich Prawa Przyciągania i tego, jak mogą przyciągnąć wszystko, czego pragną, łącznie z pieniędzmi i możliwościami. *Operation YES* pokazuje ludziom, że ta podstawowa zasada psychologii może trwale zmienić ich życie, żeby nie musieli się już martwić o to, że znów mogą skończyć na ulicy. Mówię im, że to, na czym się skupiają, będzie się zwiększało lub rozszerzało. Oznacza to, że jeśli będą się skupiać na byciu bezdomnymi i splekanymi, dostaną tego więcej w swoim życiu. Niestety większość z tych, którzy żyją na ulicy, skupia się tylko na przetrwaniu.

Aby zauważyć możliwości, które mogą poprawić ich życie, muszą myśleć inaczej, jednocześnie skupiając się na nowym i lepszym życiu. Muszą użyć Prawa Przyciągania i zobaczyć swój rezultat końcowy, a nie rzeczywistość chwili. Muszą się zatrzymać i pomyśleć, czego pragną. To wydaje się oczywiste dla mnie i dla Ciebie, ale jak często zwykli ludzie, którzy mają dom, psa, dwa samochody i trójkę dzieci poświęcają czas na to, żeby się zatrzymać i poświęcić chwilę na refleksję o swoim życiu? Jesteśmy stworzeniami, które mają swoje przyzwyczajenia i strefy

komfortu. Tkwimy w ich granicach, nawet jeżeli nasze strefy komfortu powodują negatywne efekty. To może przytrafić się każdemu.

Trzeci poziom *Operation YES* to uczenie bezdomnych przedsiębiorczości, a więc podobnych umiejętności, jakie opisałem w tej książce. Mogą być one skuteczne dla każdego — od prezesa banku po bezdomnego. Jestem żywym przykładem tego, że te umiejętności działają. Ci, którzy naprawdę rozumieją te zasady, wiedzą, że mogą generować dochody z rzeczy, które kochają, zamiast próbować wiązać koniec z końcem, smażąc hamburgery albo pakując dla kogoś zakupy. Mogą kształtować swoje własne życie, swoje dochody i już nigdy od nikogo nie zależeć.

Decyduję się pomagać planecie poprzez pomaganie ludziom, którzy są naprawdę w potrzebie. Ty możesz wybrać inny sposób, ale ważne jest, żebyś brał udział w życiu społeczności i swojego świata, ponieważ to, co będziesz dawał, będzie do Ciebie wracało. Emocje dobrej woli i miłości dla ludzi, których nie znasz, stworzą ogromny strumień tych samych uczuć, który będzie płynął do Ciebie. To wspaniała rzecz.

Gdy zaczniesz myśleć nie tylko o sobie i o tym, czego Ty chcesz, uwolnisz swoje życie z ograniczeń, które blokowały jeszcze większą ilość pieniędzy, które były skierowane do Ciebie. Być może zastanawiasz się, dlaczego to ma jakikolwiek wpływ na pieniądze. Pieniądze są tylko zasobem, tak jak miłość, troska i dostatek. To nasze własne ludzkie przekonania oddzielają idee ludzkiej życzliwości i dobroczynności od pieniędzy. Niektórzy sądzą, że pieniądze i czysty altruizm nie mogą współistnieć. Nie tylko jednak istnieją razem — są powiązane. Zasób pieniędzy nie jest czymś oddzielnym.

Jeśli nie obchodzą Cię ludzie wokół Ciebie lub traktujesz ich tak, jakby nic nie znaczyli, powstrzymasz strumień możliwości. To również dotyczy Twojego dobrobytu finansowego. Stworzenie narzędzia czynienia dobra, na którym Ci zależy, jest ostatnim krokiem w kierunku prawdziwego dobrobytu.

Ty kontrolujesz wszechświat

Zanim całkowicie pojąłem te zasady, cieszyłem się umiarkowanym sukcesem. Tak naprawdę to, co zapoczątkowało moją podróż do intensywnego rozwoju osobistego, i to, co mnie motywuje, żeby ją kontynuować, to moja ciekawość tego, jak to się dzieje, że niektórzy ludzie są w stanie wyjść z negatywnych i beznadziejnych sytuacji oraz odnieść sukces, a innym to się nie udaje. Przeszedłem długą drogę od życia na ulicy do całkiem wygodnego, a jednak nadal nie do końca potrafię wyrazić ani wyjaśnić, jak to się stało. To mnie martwiło. Bałem się, że jeśli nie będę wiedział, co spowodowało mój sukces, mogę go stracić.

Teraz oczywiście wiem, że powodem, dla którego odniosłem sukces, nie rozumiejąc tak naprawdę Prawa Przyciągania, było to, że rozpracowałem je intuicyjnie i używałem go podświadomie. Byłem zdeterminowany, żeby spróbować wszystkiego, więc szedłem metodą prób i błędów, gdzie niektóre rzeczy działały, więc nadal je robiłem. Dopiero później zrozumiałem, że prośenie, dawanie czy jakiegokolwiek inne idee są integralną częścią prawdziwego i trwałego sukcesu.

Zrozumiałem że, gdy skupiam się na tym, czego naprawdę chcę, przyciągam to. Gdy byłem zestresowany lub zmartwiony swoją sytuacją, ona się pogarszała. Nie jestem wielbicielem bólu i cierpienia, więc robiłem to, co działało. Dopiero potem pojąłem niesamowitą moc, którą posiada ludzki umysł. To trochę straszne, że kiedyś rozporządzałem tą mocą na chybił trafił. Teraz jestem świadom i ta świadomość pozwala, aby przepływała przeze mnie wyższa forma wiedzy, która pozwala mi osiągać rzeczy, których nigdy nie mógłbym osiągnąć sam z siebie.

Jeśli wierzymy, że coś istnieje, tak jest. Te słowa naprawdę podkreślają moc, która w Tobie drzemie. To Ty kształtujesz świat, w którym żyjesz i masz moc, która pozwala Ci go zmieniać. Wielu ludzi marnuje tę moc na te same stare myśli i przekonania, które przejęli od innych. Zmie-

nienie samych myśli nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. Musisz podjąć trafne działania. Świadomość, że jesteś połączony z ogromnym źródłem mocy, pokieruje Twoimi działaniami. Istnieje pewne świetne ćwiczenie, które naprawdę pokazuje moc Twojego umysłu oraz to, jak nowa mentalność może stać się katalizatorem ogromnych zmian.

Wyobraź sobie, że jesteś w ciemnym pokoju, w którym znajduje się wszystko, czego potrzebujesz. Pokój jest całkowicie ciemny, co unie-możliwia Ci sięgnięcie po to, czego pragniesz. Ktoś powiedział Ci, że pokój ma światła, więc instynktownie macasz ściany, gdzie jesteś przy-zwyczajony, że znajduje się włącznik.

Przez wiele godzin przesuwasz rękami w górę i w dół po ścianach, jak najdalej tylko potrafisz sięgnąć, aż bolą Cię ramiona. Jesteś już gotów, żeby się poddać w swoich poszukiwaniach, ale kontynuujesz, ponieważ jesteś zdeterminowany, żeby znaleźć włącznik. Chcesz cieszyć się do-brami, które na Ciebie czekają, więc nie przerywasz poszukiwań, po-nieważ wiesz, że w końcu znajdziesz sposób na to, żeby włączyć światło.

Po tym, jak jeszcze przez jakiś czas szukasz, robisz sobie przerwę na odpoczynek. Zastanawiasz się, gdzie może być włącznik. „On musi tu być i ja go znajdę” — mówisz sam do siebie i znów przesuwasz rękami po ścianach, pomimo że jesteś pewien, że zbadałeś już każdy centymetr ściany w swoim zasięgu. Tym razem Twoje myśli i ruchy nie są już tak napięte, choć jesteś równie zdeterminowany. Gdy przesuwasz wolno rękami w górę i w dół, w Twoim umyśle zapala się żarówka, że włącz-nik być może wcale nie znajduje się na ścianie. Przerywasz na chwilę. Zaraz pojawia się myśl, że włącznik może być w podłodze. Ale rozum się włącza i podpowiada: „Niemożliwie. Któż słyszał o tym, żeby włącz-nik światła był zamontowany w podłodze!”

„Ale,” odzywa się sugestia, „czemu by nie spróbować? Zbadałeś już wszystkie miejsca, gdzie myślałeś, że może być. A niech tam, spróbuj na podłodze”.

Badasz więc stopą podłogę w nadziei, że znajdziesz coś, co przypomina włącznik światła. Twoje palce natychmiast trafiają na nieznaną obiekt. Dotykasz dłonią czegoś, co przypomina przycisk, ale żadne światło się nie pojawia. Jesteś jednak pewien, że udało Ci się zlokalizować włącznik.

Zatrzymaj się i zapytaj siebie: „Jak to działa? Nie da się tego wcisnąć”. Odpowiedź przychodzi z głębi Ciebie, jak wypowiedziane słowo. „Na boki”. Ruszasz włącznikiem na boki, a pokój zalewa fala światła. Twoja radość z odnalezienia reagującej inteligencji wewnątrz siebie nie da się wyrazić słowami. Jest to radość serca, którą wielu innych ludzi czuło w różnych momentach.

Ta historia odzwierciedla to, w jaki sposób trzymanie się odpowiedniego nastawienia umysłowego może pomóc Ci osiągnąć swoje cele. Na początku sięgasz po to, co znasz, a odpowiedzi nie widać. Jest to moment, w którym zaczynasz szukać i otwierać się na inne pomysły. Nawet gdy napotykasz przeszkody i czujesz się sfrustrowany, wciąż szukasz odpowiedzi. Odpowiedź przychodzi do Ciebie pozornie znikąd, ale to kosmiczna inteligencja pomaga Ci osiągnąć swoje cele i daje Ci odpowiedzi. To dlatego, że pozostałeś skoncentrowany na swoim celu.

A teraz wyobraź sobie siebie w tym samym pokoju, w tych samych warunkach. Po kilku próbach poruszania się po omacku w ciemności, czujesz się zmęczony, trochę zniechęcony i myślisz sobie: „I na co mi to? W tym pokoju może być włącznik i w tym pokoju może znajdować się wszystko, czego potrzebuję, ale również może tak wcale nie być”. Jednak coś nieokreślonego w głębi Ciebie przekonuje Cię, że w pokoju jest nie tylko światło, ale również rzeczy, które lubisz i których pragniesz. Mówisz: „Cóż, jeśli tam znajduje się wszystko, co lubię, jaka szkoda, że nie mogę odnaleźć włącznika! Ciekawe, dlaczego światło się jeszcze dla mnie włączyło”.

Jest to typowa reakcja wielu ludzi. Mówią oni: „To nie moja wina, to ten pokręcony świat, w którym żyjemy! To wina rodziny, mojego szefa,

prezydenta i ja nic nie mogę na to poradzić”. Winią wszystkich i wszystko, podczas gdy mają możliwość pokonać trudności — nie chcą jednak zrozumieć, że już posiadają tę siłę.

Gdy zrozumiesz już, że istnieje kosmiczna inteligencja, która może i będzie na Ciebie reagować, zrozumiesz również swoją odpowiedzialność, żeby jej używać. Tak samo jak w przypadku ciemnego pokoju, gdy musiałeś znaleźć odpowiedź. Nawet gdy nie miałeś pojęcia, dlaczego coś nie działało albo że może działać. Musisz wciąż próbować i czekać, aż pojawi się iskierka intuicyjnej inteligencji.

Wytrwałość woli

Nie możesz się nigdy poddawać. Codziennie spotykam ludzi, którzy mają niemal wytatuowane na czole „PODDAJĘ SIĘ”. To tak jakby zdecydowali się, że poświęcą X wysiłku na jakiś nowy pomysł i ani trochę więcej. Mogą zdecydować, że zamiast 100% wysiłku, dadzą z siebie 95%, ale zazwyczaj jest to bliżej 30 czy 40%. Nie chcą się tak naprawdę zaangażować, więc kiedy ponoszą porażkę, mają już gotową wymówkę. Potrafią się zdystansować od emocjonalnego przywiązania do rezultatu.

Wszyscy miewamy gorsze chwile lub nasze osobiste „kryzysy wiary”. Wytrwałość to umiejętność kontynuowania działania i utrzymywania danego spojrzenia na sprawy bez względu na nasze uczucia. Brniesz dalej, pomimo że masz ochotę się poddać. Gdy gracujesz, żeby osiągnąć jakikolwiek wielki cel, normalne jest to, że Twoja motywacja ma swoje wzloty i upadki, niczym fale obmywające brzeg plaży.

Czasami będziesz czuł się zmotywowany; czasami nie. Ale to Twoje działania doprowadzą do rezultatów. Wytrwałość pomaga Ci podejmować trafne działania, nawet wtedy, gdy nie czujesz się zmotywowany. Z czasem wytrwałość poprawi Twoją motywację, a zadanie, które przed

sobą masz, stanie się niemal jak puzzle, które trzeba ułożyć. To tak samo jakby próbować znaleźć włącznik światła. Wytrwałość, która każe szukać dalej i myśleć o innych możliwościach, zmotywuje Cię aż do granic. Jeśli będziesz podejmował działania wynikające z inspiracji, w końcu zobaczysz wyniki. Wyniki będą Cię dalej motywować. Na przykład możesz poczuć się o wiele bardziej podekscytowany przyciąganiem pieniędzy, gdy pójdziesz do skrzynki na listy i znajdziesz czek, którego się nie spodziewałeś.

Wytrwałość nie oznacza, że masz ślepo brnąć przed siebie bez względu na wszystko. Musisz chcieć również zrobić krok w tył, ocenić swoje postępy i zostać na ścieżce prowadzącej do Twoich celów. Wytrwałość oznacza, że musisz szukać odpowiedzi oraz ciężko i zawzięcie pracować nad spełnianiem swoich marzeń. Wytrwałość to nie upór i może być trudno to pojąć. Wielu ludzi zostało wychowanych na zasadzie, że jeśli raz już ustalili się cel, powinno się go trzymać bez względu na wszystko. To właśnie dlatego ludzie kontynuują pracę, której nie znoszą, przez lata żyją w miejscu, na którym im nie zależy i spędzają czas z ludźmi, których nie lubią. Żyją w poczuciu winy — nie wytrwałości.

W miarę rozwijania się, Twoje marzenia i pragnienia będą się zmieniać. Będą się rozwijać i zmieniać w coś, czego nawet nie jesteś w stanie sobie wyobrazić. Gdy studiowałem na uniwersytecie Kent State, żeby zostać dziennikarzem, nie wyobrażałem sobie, że kilka dekad później będę mówił do audytorium składającego się z ponad 17 000 osób w Limie, w Peru lub że będę wspinać się na górę, gdzie znajduje się Machu Picchu — ale to się stało.

Jeśli chodzi o Peru, pojechałem tam ze względu na dwóch młodych przedsiębiorców — Raula i Hugo. Ci mężczyźni żyją w kraju trzeciego świata, ale ich marzenia są WIELKIE. Chcieli, żebym przemówił do ich kraju. Na początku ich celem było, żebym przemówił do 35 000 osób i spotkał się z prezydentem Peru. Rzeczy się zmieniają, gdy marzenia

postępują do przodu. Zamiast mówienia do 35 000 osób, mówiłem do 17 000. Zamiast spotkać się z prezydentem Peru, spotkałem się z reporterami telewizyjnymi, którzy zrobili mi promocję w całym kraju. Raul i Hugo trzymali się swojej wizji, a jednocześnie podjęli działania pod wpływem inspiracji i dopasowywali scenariusz wydarzenia do nowych informacji, które do nich docierały. Spotkanie z nimi było ekscytujące. A mówienie do tłumu, który udało im się zebrać, było jednym z najważniejszych wydarzeń w moim życiu. Oczekuję, że czekają mnie jeszcze wspanialsze rzeczy.

Moje marzenia się rozwijały i zmieniały i z Twoimi marzeniami będzie tak samo. Nie możesz stwierdzić z całą pewnością, że cele, które ustalisz sobie dzisiaj, za rok będą tymi samymi celami. Aby zrobić miejsce dla nowych celów, musimy zlikwidować lub doprowadzić do końca stare. Czasami najdzie Cię chwila natchnienia, która robi na Tobie takie wrażenie lub będzie tak inspirująca, że nie będzie mowy o tym, żeby wracać do starego celu i go kończyć. Czasami trzeba będzie je porzucić ukończone tylko w połowie. Zawsze było to dla mnie mało komfortowe uczucie, ale wiem, że trzeba podążać za intuicją i natchnieniem. Porzuć zasadę, że musisz kończyć wszystko, co zaczynasz, ponieważ czasami zauważysz w połowie, że dany pomysł prowadzi do jeszcze lepszego pomysłu. Idź tropem intuicji, a ona wskaże Ci, jak rozpoznać prawdziwą ścieżkę.

Gdy poznałem Marka, pisał on do szuflady. Pracował w miejscowej firmie księgowej i marzył o opublikowaniu książki, która miała pomóc młodym studentom z college'u poznać podstawowe zasady finansów. Pracował nad nią z przerwami przez lata i wszyscy wokół niego wiedzieli, że pracuje nad tą książką od wieków i wątpili, czy ją kiedykolwiek ukończy. W końcu do jego biura wkroczył zarządca college'u. Po tym, jak chwilę porozmawiali, rozmowa skierowała się na to, jak wielka jest potrzeba nauczania młodych ludzi, jak się obchodzić z pieniędzmi. Mark powiedział zarządcy, że właśnie pisze na ten temat książkę. Za-

rządca zapytał, czy Mark byłby zainteresowany pracą nad książką w zespole i byciem współautorem książki.

Mark musiał podjąć decyzję. Czy odłożyć swoje marzenie na bok, czy też może skorzystać z szansy. Po chwili namysłu Mark zdecydował się na zostanie współautorem książki i uznał, że jest to dobra decyzja. Rok później książka została opublikowana i dzięki wsparciu współautora Marka oraz uniwersytetu, dla którego pracował, odniosła sukces. Mark wkrótce zaczął dawać wykłady oraz nauczać młodych ludzi tego, co było jego pasją — była to szansa, która mogła się marnować i zniknąć, gdyby nie wykazał woli zmiany swojego marzenia.

Dzisiaj stawiam sobie bardzo duże cele. Chcę dostać wszystko, co jest do dostania. Czy to oznacza, że obieram pewną ścieżkę, a gdy tylko pojawi się szansa, przeskakuję na następną? Tak! Mam wiele różnych pomysłów, które przychodzą mi do głowy, a na mojej drodze pojawia się wiele szans. Kiedyś miałem problem w zdecydowaniu, którą ścieżkę powinienem wybrać. Miewałem „przecucia”, które zdarzają się wielu ludziom, ale później próbowałem myśleć „logicznie”. Nie muszę chyba dodawać, że spędziłem wiele godzin na rzeczach, które były stratą czasu. Uczyłem się na doświadczeniach.

Dzisiaj ufam swojej intuicji. Czasami jest to emocjonalna więź z jakimś pomysłem albo tylko przecucie dotyczące czyjegoś potencjału. Codziennie rozmawiam z innymi liderami rozwoju osobistego. Z kilkoma z nich będę kiedyś pracował. Tak podpowiada mi intuicja. Z czasem Ty również rozwiniesz u siebie umiejętność rozpoznawania, które możliwości wybierać, a które odrzucać.

Bądź inspiracją dla innych

Wciąż czytam na temat inspirujących postaci. Lubię, gdy coś mnie inspirowuje i chcę być inspiracją dla innych. Jest to jeden z głównych sposobów, aby pomóc zmienić na lepsze życie ludzi, których nie znasz. Wszyscy mamy osoby, które są dla nas natchnieniem. Ale jak Ty możesz inspirować innych? Myślę, że pierwszy sposób to być dobrym wzorem do naśladowania. Ludzie bardziej będą patrzeć na to, co robisz, niż słuchać tego, co opowiadasz, że masz zamiar zrobić. Żeby więc być dla ludzi natchnieniem, musisz robić to, co mówisz, że masz zamiar zrobić. To smutne, ale czasami prawdziwe, że im większy sukces człowiek odnosi, tym więcej będzie się niespodziewanie pojawiało ludzi, którzy będą chcieli mu zaszkodzić. To nie powinno Cię rozpraszać. Dopóki będziesz wierny swoim zasadom, będziesz im na każdym kroku udowadniał, że się mylą. Dokonując postępów, będziesz przyciągał do siebie i swojego sukcesu coraz więcej wspierających osób.

Słyszałem (a nawet sam to powtarzałem!), że ludzi nie obchodzi to, co wiesz, dopóki oni nie wiedzą, jak bardzo Ci zależy. Nie możesz wyskoczyć jak filip z konopi i mówić ludziom, co mają robić, jak mają to robić i oczekiwać, że będą tego słuchać. Widać to dzisiaj w klasach w liceum. Dzieciakom nie imponują kwalifikacje ani nagrody. Chcą wiedzieć, czy Ci na nich zależy. Dopóki nie pokażesz, że Ci zależy, nie będą się ani trochę słuchać. Dorośli są tacy sami. Poświęć czas, żeby nawiązać osobistą więź z ludźmi, zanim zaoferujesz im jakąś radę. Zadawaj pytania i bądź szczerze zainteresowany.

Każdy przechodzi trudne okresy. Widziałeś pewnie ludzi, którzy nie chcieli przyznać, że mieli kiedykolwiek zły dzień. Nie bądź jednym z nich. Dodawaj otuchy tym, którzy potrzebują ciepłego słowa, nieważne, jak trudna może być ich sytuacja. Nie bój się dzielić swoimi trudnymi wspomnieniami czy doświadczeniami. Ci, którzy borykają się

z trudnościami, często czują się osamotnieni. Mają wrażenie, że nikt nigdy nie był w podobnie trudnej sytuacji. Daj im do zrozumienia, że nie są sami.

Autorzy książek często mówią o „napełnianiu studni”. Odnosi się to do tego, że nie można być inspiracją dla innych, dopóki samemu się jej nie doświadczy. Czytam wiele inspirujących historii, blogów, oglądam inspirujące filmy i programy, żeby otrzymać natchnienie i je zatrzymać. Szukaj ludzi, pomysłów, otoczenia i wiedzy, które stanowią dla Ciebie inspirację i motywację.

Bardzo ważne jest to, żebyś był świetny w komunikowaniu się z ludźmi, żebyś mógł przekazać swoje przesłanie innym. Słuchaj tego, jak mówisz oraz analizuj to, co mówisz do ludzi. Poświęciłem mnóstwo czasu i pieniędzy, że poprawić swoje umiejętności komunikacyjne.

Zawsze poszerzaj swoją wiedzę. Nikt nie wie wszystkiego. Uczenie się i rozwijanie jest ważną częścią stawania się osobą, którą chcesz się stać. Uczenie się od innych jest kluczowe, więc słuchaj nagrań z seminariów lub bierz udział w spotkaniach na żywo. Zdobywaj książki i je czytaj. Nie odkładaj ich tylko na stosik „do przeczytania” (znam tę sztuczkę!). Naprawdę czytaj, staraj się zrozumieć i działać.

Lubię stawiać przed ludźmi wyzwania. Jest to zobowiązanie, które traktuję bardzo serio. Nie oznacza to, że jestem nastawiony na konfrontację. Po prostu stawiam przed ludźmi wyzwania, żeby wspięli się na następny szczebel. Stąd otrzymałem przydomek „Mr. Fire” [Pan Ogień — przyp. tłum.]. Kolega powiedział mi, że zawsze wzniecę pod ludźmi „pożary”, żeby pchnąć ich w stronę spełniania swoich marzeń. A teraz jestem tu, żeby i Ciebie zapalić.

Lubię zadawać ludziom trudne pytania dotyczące tego, co zamierzają zrobić, żeby spełnić swoje marzenia. Chcę również wiedzieć, dlaczego to robią. Robię to w każdej książce i programie, który tworzę. Czasami, gdy jestem naprawdę zmęczony lub wyczerpany, zdarza się, że usiądę obok

kogoś w samolocie i nie zamienię z nim słowa. Wtedy zazwyczaj przechodzi mi przez myśl, że być może dostałem to miejsce, ponieważ osoba obok mnie potrzebuje usłyszeć te pytania i poszerzyć swoje horyzonty myślowe. Gdy pojawia się taka myśl, zagaduję.

Pamiętaj, siódmym i ostatnim krokiem do przyciągania pieniędzy jest dbanie o społeczność i świat jako całość. Zawsze chcę być osobą, która jest natchnieniem dla innych, której zależy i która może coś zmienić. Ty też możesz to robić.

A teraz zbierzmy wszystkie siedem kroków razem, żebyś mógł zacząć już teraz przyciągać do siebie pieniądze.

KROK 7: Pomagaj swojej społeczności i swojemu światu

Prawdy i gotowe rozwiązania

- ◆ Siódmy i ostatni krok do przyciągania pieniędzy polega na tym, żeby zależało Ci na Twojej społeczności i świecie jako całości.
- ◆ Emocje dobrej woli i miłość do ludzi, których nawet nie znasz, stwarzają ogromny strumień tych samych uczuć w Twoim kierunku.
- ◆ Kształtujesz świat, w którym żyjesz i masz moc, żeby go zmieniać.
- ◆ Aby osiągnąć to, czego w życiu pragniesz, musisz postanowić nigdy się nie poddawać.
- ◆ To nie Twoja motywacja stworzy rezultaty — to Twoje kierowane inspiracją działania.

- ◆ W miarę jak będziesz się rozwijał, Twoje marzenia i pragnienia będą się zmieniać — nie bój się skorzystać z nowych możliwości, które stanowią dla Ciebie inspirację.
- ◆ Aby być źródłem inspiracji dla innych, sam musisz jej doświadczyć.

Podjmij kroki

- ◆ Wypisz idee lub ruchy, na których Ci zależy.
- ◆ Znajdź sposób, żeby wesprzeć jedną z tych idei lub ruchów.
- ◆ Napisz na kartce imię osoby, o której wiesz, że potrzebuje pomocy.
- ◆ Znajdź sposób, żeby pomóc tej osobie.

Wolność życia!

Skupianie się w życiu tylko na tym, żeby zarobić kilka dolarów, pokazuje pewną ubogość ambicji. To wymaganie od siebie zbyt mało. Dopiero wtedy, gdy poczujesz związek z czymś większym niż Ty sam, zrealizujesz swój prawdziwy potencjał.

Barack Obama

Gdybyś wygrał na loterii, powiedzmy 37 milionów dolarów, co byś zrobił?

Tak, kupiłbyś sobie bajerancki samochód (albo dwa), duży dom (albo dwa) i pojechał na egzotyczne wakacje dookoła świata (może nawet dwa razy).

Ale po tym — gdy zwiedzisz już świat i kupisz tyle lodów, ile jesteś tylko w stanie zjeść — co zrobisz potem?

Ci, którzy osiągnęli swoje cele, mogą żyć życiem, o którego istnieniu większość ludzi nawet nie ma pojęcia. Nie ma dla nich granic krajów, mogą poruszać się po całym świecie bez finansowych ograniczeń i bez ograniczeń nakładanych przez innych ludzi. Ostateczna wolność to nigdy się nie martwić, skąd pochodzą pieniądze. Po prostu płyną do Ciebie.

Czasami zdarza się, że możemy przelotnie rzucić okiem na takie życie, gdy widzimy podróżujące po świecie gwiazdy. Jednak większość z tych, którzy żyją prawdziwie wolnym życiem, nie przypomina celebrytów. Zamiast tego są to ludzie cisi i nierzucający się w oczy. Osiągnęli wszystko, o czym kiedykolwiek marzyli, a teraz spędzają czas, ciesząc się wszystkimi aspektami świata, w którym żyjemy i pomagając milionom ludzi na świecie.

Strach i niepewność, jaką odczuwa wielu ludzi, nijak się ma do ich strumienia dochodów. W czasie każdej recesji, która dotknęła Stany Zjednoczone, powstawały fortuny. Zbliżając się zaś do ciągle rosnącej światowej gospodarki, widzimy, że pojawiają się nowi przedsiębiorcy, którzy szukają możliwości — nieważne, skąd one płyną. Dawne czasy, gdy ludzie mogli przyciągać dochody tylko w swojej okolicy, już dawno minęły. Teraz świat stoi dla nas otworem (dla mnie i dla Ciebie), Internet połączył nas, ludzi na całym świecie, tworząc nieskończoną ilość twórczych możliwości.

Zasady, które opisałem w tej książce, sprawią, że wystrzelisz niczym rakietą w stronę tego typu życia. A wszystko zaczyna się od Twojego myślenia. Musisz zdecydować, na jakim etapie myślenia teraz jesteś. Czy Twoje ograniczające przekonania stoją Ci na drodze? Skąd się wzięły i w jaki sposób na Ciebie wpływają?

Gdy czytam książkę lub słucham nagrania, które naprawdę do mnie trafia, poświęcam kilka minut na to, żeby naprawdę przemyśleć, co mówi autor. Zrób to teraz. Czy chcesz pozbyć się emocji, które wiążesz z pieniędzmi? Czy jesteś gotów zapomnieć o tym, co to o Tobie mówi? Porzuć to za sobą teraz. Zacznij od początku i zdecyduj się podążać krokami, które Ci przedstawiłem, tak abyś mógł otrzymać bogactwo i satysfakcję finansową, które na Ciebie czekają.

Zacznij od swojego myślenia. Bądź świadom tych wszystkich negatywnych rzeczy, w których jesteś zanurzony na co dzień. Pochodzą one z filmów, rozmów, gazet i od negatywnych osób. Zrób sobie przerwę od ciągłego napływu przygnębiających wiadomości i napełnij swój umysł pozytywnymi, podnoszącymi na duchu ideami. Zwracaj uwagę na trzech złodziei i bądź świadom tego, jak stare przekonania okradają Cię z Twojej przyszłości.

Wszystkim się wydaje, że rozumieją pieniądze. Tak naprawdę rozumie je niewielu. Równie łatwo możesz wejść w strumień bogactwa i dobrobytu,

jak z niego wyjść. Istnieje różnica pomiędzy cudownym życiem, gdzie przyciągasz tyle pieniędzy, ile potrzebujesz, a nawet więcej. Zawsze pamiętaj o tym, że możesz wejść w strumień w każdym momencie, jeśli tylko chcesz. Nie ma magicznej recepty ani kręgu wtajemniczonych. Członkostwo jest otwarte dla wszystkich, którzy chcą dołączyć!

Pamiętam, jak mój przyjaciel pytał bogatego człowieka, jak ten czuł się wobec podejmowania ryzyka w biznesie. Bogaty człowiek odpowiedział: „nie podejmuję ryzyka”. Dalej wytłumaczył, że wie, że pieniądze są jak rzeka. On po prostu idzie do rzeki i napełnia swoje wiaderko. Jeśli zdarzy mu się rozlać — czyli stracić trochę pieniędzy — po prostu wraca do rzeki i na nowo napełnia wiaderko. Gdzie jest ta rzeka? W jego UMYŚLE.

Proszę, nie zapominaj o tym, żeby dawać. Oddawaj 10% swojego dochodu, a później zrób krok dalej i oddaj więcej, niż kiedykolwiek dałeś. Otwórz drzwi szeroko, aby rozpocząć przepływ i cyrkulację pieniędzy w swoim życiu. Nie zapominaj, że będziesz otrzymywał proporcjonalnie do tego, co dajesz — więc dawaj dużo!

Nigdy nie pozbawiaj się rzeczy, których chcesz, z powodu strachu lub poczucia winy. Kup nowy samochód lub bajerancką zapalniczkę, jeśli wolisz! (Ale nie popadnij w długi ani nie nadwyreż swoich kart kredytowych.) Życiem należy się cieszyć na każdym etapie, nawet jeśli nie masz miliona dolarów w banku. Bez względu na to, w jakim punkcie się znajdujesz finansowo, to, w jaki sposób wydajesz pieniądze teraz, znajdzie odbicie w tym, co przyjdzie do Ciebie później. I pomimo że jednocześnie jesteś odpowiedzialny za to, żeby wygrzebać się z kłopotów, w których się znalazłeś, Twoje podejście oraz sposób, w jaki wydajesz pieniądze, zdecyduje o tym, co do siebie przyciągniesz. Wydawaj pieniądze na rzeczy, które dają Ci przyjemność i budzą pozytywne emocje, podczas gdy Ty porządkujesz swoje finanse.

Proszenie o pomoc ożywi Twoje marzenia. Nie wahaj się prosić o pomoc w czasie swojej podróży. Proś swoich mentorów, a także tych, którzy osiągnęli to, co Ty chcesz osiągnąć. Grupa *mastermind* jest wspaniałym sposobem, żeby otrzymać wsparcie oraz pomysły, których potrzebujesz, a także żeby wystartować ze swoimi nowymi pomysłami i przedsięwzięciami. Każdy pragnie zaszczytu bycia poproszonym o pomoc, więc nie powstrzymuj się i nie próbuj wszystkiego robić samodzielnie. Uda Ci się osiągnąć o wiele więcej i w krótszym czasie, jeśli przyjmiesz pomoc od innych. Proszenie pierwiastka boskiego, Boga czy Wszechświata to również wspaniały sposób na zwiększenie finansowych przepływów. To przynosi emocjonalną ulgę i otwiera umysł na nowe, różne możliwości.

Gdy określisz już swoje cele, każdego dnia poświęć czas, żeby je Neville'ować. Wyobraź sobie, jak to będzie, gdy osiągniesz każdy z nich i stwórz emocjonalną więź. Utrzymuj tę więź w swoim umyśle i pocuj emocje. Ten pozytywny wybuch emocji przyspiesza proces. Im silniejsza będzie Twoja więź z efektem końcowym, tym większa będzie Twoja koncentracja, motywacja i kreatywność w osiągnięciu tego celu. Gdy myślisz o swoich celach, myśl jak przedsiębiorca. Dostrzegaj opcje, które są wokół Ciebie, żeby stworzyć lub zwiększyć napływ pieniędzy.

Jesteśmy istotami społecznymi, które potrzebują kontaktu, wsparcia oraz troski innych osób. Gdy będziesz się rozwijał, będziesz miał możliwość podnieść na duchu ludzi wokół siebie poprzez dzielenie się swoimi doświadczeniami i ideałami. Nie przegap tej szansy niesienia pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują. Pamiętaj, że Tobie też ktoś pomógł. To przeniesie przepływ pieniędzy na najwyższy poziom i pozwoli Ci mieć pozytywny wpływ na świat.

Trwaj we wdzięczności

Każdego dnia poświęcam czas, żeby wyrazić wdzięczność za dary i możliwości, które otrzymuję. Wyrażanie wdzięczności oznacza uwalnianie ogromnych emocji, które wysyłasz do wszechświata. Jak już mówiłem, im silniejsze emocje do czegoś przywiązujesz, tym większe prawdopodobieństwo, że zostaniesz tym hojnie obdarzony.

Książki takie jak *Mysł i bogać się* Napoleona Hilla czy *As a Man Thinketh* Jamesa Allena oraz *The Science of Getting Rich* Wallace'a D. Wattlesa są wspaniałymi przykładami dzieł, które podkreślają znaczenie wdzięczności. Ludzie, którzy odnoszą największe sukcesy, bez przerwy wyrażają swoje unizone i szczerze podziękowania.

Wartość wdzięczności nie istnieje tylko po to, żeby otrzymać więcej w przyszłości. Bez wdzięczności nie unikniesz niezadowolenia z rzeczy. Z chwilą, gdy pozwolisz swojemu umysłowi odczuwać niezadowolenie z obecnego stanu rzeczy, stracisz grunt pod nogami i wrócisz do swoich starych nawyków. Jeśli będziesz skupiał swoją uwagę na negatywnych okolicznościach w swoim życiu, to skupienie powstrzyma napływ pieniędzy i innych dobrych rzeczy, które mogą Ci pomóc. To może być błędne koło. Trwanie w nastawieniu pełnym wdzięczności pozwala Ci zachować pogodę ducha.

Przyciągamy to, na czym się skupiamy. Skupiaj się na pozytywnych rzeczach i bądź wdzięczny. Spotkają Cię jeszcze wspanialsze i lepsze rzeczy. Gdy rozwodzisz się nad negatywnym, złym lub na najgorszym scenariuszu, wysyłasz negatywną energię i będziesz wciąż przyciągać negatywne rzeczy. Z drugiej zaś strony, jeśli będziesz się skupiać na pozytywach w swoim życiu i będziesz wyrażać szczerą wdzięczność, będziesz przyciągać lepsze rzeczy. Jest to niezmiennie, trwałe prawo istnienia, które działa cały czas. Nie można tego spauzować, zatrzymać ani przewinać. Możesz stać się świadomy mocy, jaką niesie za sobą

wdzięczność i używać jej dla swojej osobistej korzyści. Możesz też negować jej istnienie, działać wbrew niej, co przyniesie negatywne skutki.

Musimy koniecznie, celowo i umyślnie wytworzyć w sobie nawyk bycia świadomym i wdzięcznym za każdą dobrą rzecz, która się nam przytrafia. Następnie musimy cały czas wyrażać wdzięczność. Podobno Albert Einstein mówił „dziękuję” do swoich poprzedników i wszechświata setki razy dziennie, ponieważ rozpoznawał inspirujące i twórcze myśli, które przychodziły do niego każdego dnia. Einstein rozumiał moc i korzyści, które płyną z wdzięczności. Możesz używać tej mocy, żeby wypełnić pozytywnymi emocjami każdy dzień.

Wyrażaj wdzięczność za wszystko, co spotkało Cię w życiu. Powinieneś być wdzięczny nawet za trudne okresy, negatywne wydarzenia i pechowe dni. Dlaczego? Ponieważ stanowiły one lekcje (duże i małe), z których coś wyniosłeś.

Oprócz bycia wdzięcznym za to, co masz teraz, możesz również dziękować za to, co Cię spotka w przyszłości. Nazywam to „Dziękowaniem Naprzód”. „Dziękowanie Naprzód” oznacza bycie wdzięcznym z góry za coś, tak jakbyś już to miał, zanim to się pojawi. Jest to Nevillowanie wdzięczności!

Badania naukowe wciąż udowadniają, że istotne osiągnięcia pojawiają się po zaledwie 30 dniach Nevillowania (czyli wizualizowania poprzez odczuwanie efektu końcowego) celu, wydarzenia czy materialnej rzeczy. Zatrzymaj się na chwilę i pomyśl, co robiłeś przez ostatnie 30 dni? Czy ten czas minął Ci w mgnieniu oka? A teraz chcę, żebyś wyobraził sobie swój cel na przestrzeni kolejnych 30 dni i zobaczył, jak zmieni on Twoje życie.

Wyrażaj wdzięczność rano, często nawet zanim wstaniesz z łóżka, podczas dnia i po tym, jak położysz się spać. Wszystko to wprowadzi zmianę w energii, którą wysyłasz, a co ważniejsze — w energii, którą przyciągasz. Nie jest to skomplikowany ani trudny proces, ani nie powinien

przypominać pracy. Lubię czuć wdzięczność każdego wieczoru, gdy jestem w wannie. Tak naprawdę nie ma znaczenia, kiedy, gdzie ani jak to robisz — ważne jest po prostu to, że to robisz.

Jeśli nie jesteś przyzwyczajony do wyrażania wdzięczności, być może będziesz musiał dopasować swój plan dnia do tego, żeby wygospodarować kilka minut, żeby to robić. Być może nawet będziesz potrzebował przyczepić sobie karteczkę z przypomnieniem do lustra w łazience, lodówki czy swojego komputera. Po niedługim czasie zaczniesz to robić w sposób naturalny i zauważysz, że cały czas wysyłasz pozytywne myśli wdzięczności. W zamian otrzymasz niesamowite rzeczy ze wszystkich stron. Wykonuj ten proces umyślnie, dopóki nie stanie się nawykiem. Będziesz zdumiony tym, jak szybko będziesz przyciągał ludzi, wydarzenia i okoliczności, a także tym, jak szybko Twoja sytuacja finansowa zmieni się na lepsze.

Wdzięczność pozwoli zmienić Twoje nastawienie umysłowe od skupiania się na sobie, do skupiania się na innych. Tak jak to wcześniej już omawialiśmy — gdy skupiasz się na innych, otwierasz się na niesamowicie intensywny przepływ. Wyrażanie podziękowań za wszystkich ludzi w Twoim życiu oraz za wydarzenia, które miały miejsce, razem pomogą Ci być stale świadomym tego, że potrzebujesz innych ludzi. Wszyscy czujemy się ze sobą związani i lubimy czuć wdzięczność.

Potęga chwili obecnej

Czy zauważyłeś, że niemal każdy program reklamowy utrzymany w konwencji programu telewizyjnego kończy się wezwaniem do działania? Wszystkie zdają się mówić: „nie czekaj, działaj teraz!”. Ta fraza dotyczy tak samo Ciebie. Czekanie, aby skorzystać z jakiejś możliwości, jest sposobem oszukiwania samego siebie i uniemożliwianiem sobie

przyciągnięcia dodatkowego dochodu. Nie odkładaj tego na później ani nie odstawiaj tej książki na półkę, myśląc sobie: „to świetny pomysł, popracuję nad tym, gdy będę miał czas”. Masz już czas, ale wypełniasz go zadaniami, które tak naprawdę nie są najważniejsze. Nie ma lepszego czasu niż teraz.

Jesteś w 100% odpowiedzialny za swoje życie i spokój umysłu. Jeśli Twój umysł nie jest spokojny, tkwisz w starych, ograniczających przekonaniach, które Ci nie służą. Musisz uporządkować swoje przekonania, żebyś mógł przyciągać pieniądze w swoim życiu.

Żadne pieniądze świata nie dadzą Ci spokoju ducha. Tak wielu ludzi, być może Ty też, żyje w finansowym chaosie. O ilu sławnych lub bogatych ludziach słyszałeś, którzy umarli smutni i samotni, ponieważ nie potrafili odnaleźć spokoju umysłu? Żaden inny człowiek nie da Ci spokoju. Uciekanie się do nauczycieli i guru nie da Ci spokoju. Przeprowadzka nie da Ci spokoju. Spokój nie przychodzi z zewnątrz. Uzyskuje się go w swoim wnętrzu. Odpowiedzi, których pragniesz, są już częścią Ciebie. Musisz je tylko zrozumieć i je ćwiczyć. Wtedy będziesz prowadził życie, którego pragniesz. Uzyskanie spokoju jest tak proste: dawaj spokój, a otrzymasz spokój.

Podobnie, jeśli codziennie będziesz wyrażał wdzięczność, otrzymasz zdumiewające nagrody. Kluczem jest to, żebyś był wdzięczny i wyrażał wdzięczność w każdej chwili swojego życia. Zawsze nadstawiaj drugi policzek, gdy spotykają Cię przeciwności losu lub nieszczęścia. Musisz życzyć sukcesu wszystkim, okazywać im miłość.

Wielu ludzi interpretuje ideę dawania w taki sposób, że cokolwiek dają, wraca do nich jak bumerang. Pomimo że w sporej części tak jest, nie oznacza to, że coś wróci do Ciebie z tego samego źródła lub w określonym czasie. Oznacza to tylko, że otrzymasz równie dużo (zazwyczaj dziesięć razy więcej), niż dałeś. Dotyczy to pieniędzy, czasu, wdzięczności i troski.

Jak często tak naprawdę zdarza się ludziom coś dawać, nie myśląc o otrzymaniu niczego w zamian? Gdy dajesz miłość, oczekujesz miłości. Gdy dajesz komuś zrozumienie, oczekujesz, że otrzymasz od tego kogoś zrozumienie. Gdy dajesz prezent, zazwyczaj również oczekujesz prezentu. Być może nawet oczekujesz, że osoba, której coś podarowałeś, będzie Cię bardziej lubiła lub szanowała. Niestety bardzo niewielu ludzi daje po prostu od serca.

Niektórzy ludzie, gdy nie otrzymają tego, czego oczekiwali lub czegoś więcej, mogą się poczuć zranieni, być nieprzyjaźni, a nawet źli. Niektórzy nawet obróćą kota ogonem i szybko powiedzą, że Prawo Przyciągania nie działa i że to bujda. Szkoda mi takich ludzi. Złość i wrogość blokują ich możliwość przyciągania, więc nie mają innego wyjścia, tylko spadać w dół. W najlepszym razie zadowolą się przeciętnym życiem.

Czasami może Ci się wydawać, że nie masz wyboru co do tego, jak potoczy się Twoje życie. Ale masz!

Jedna z moich ulubionych scen pochodzi z filmu, który jest już klasykiem — *Czarnoksiężnika z krainy Oz*. Po różnych perypetiach, które spotykały Dorotkę w czasie jej podróży, wciąż nie udało jej się znaleźć drogi do domu. Dobra Wróżka Glinda mówi Dorotce, że dziewczynka zawsze miała w sobie moc, która zaprowadzi ją do domu. Jedyne, co musi zrobić, to tego pragnąć, a wróci do swoich bliskich. Zawsze uważałem, że to bardzo mocno symbolizuje podróż wielu ludzi, którzy wyruszyli na poszukiwanie sukcesu. Bardzo się starają, po czym odkrywają, że było tak proste jak myśl. Jest takie stare powiedzenie — „myśleć, znaczy stwarzać”. Tak właśnie zaczyna się zmieniać swoje życie. Musisz być w stanie je sobie wyobrazić. Wtedy przyciągniesz rzeczy, które są potrzebne, żeby stało się rzeczywistością.

I tak właśnie zaczyna się Twoja podróż do ostatecznej wolności. Mój przyjaciel i partner w biznesie, Peter Wink, jest kolejnym tego przykładem. Peter przez lata spotykał się z wieloma kobietami, ale nigdy nie

udawało mu się znaleźć Tej Jedynej. Gdy pewnego dnia miał już dosyć, napisał na kartce, czego dokładnie szukał w kobiecie. Opisał dokładnie, jak miałyby wyglądać, mówić i się zachowywać. Były to cechy, w przypadku których nie chciał iść na kompromis i uznał, że nigdy się nie ugnie, jeśli o to chodzi. Schował tę listę do szuflady. Kobieta jego marzeń pojawiła się w niecały miesiąc później. Poznał ją na spotkaniu biznesowym, w którym nawet nie chciał brać udziału. Posłuchał jednak podpowiedzi wszechświata, gdy bił się z myślami, czy iść. Są już parą od ośmiu lat. To by się nigdy nie stało, gdyby Peter nie ustanowił sobie celu, Znevillował go i podjął działania kierowane inspiracją. Robiąc to, był w końcu w stanie ją zauważyć. Takie rzeczy dzieją się cały czas!

Przerabiając swój plan, będziesz osiągał ustanowione cele. Później będziesz wyznaczał nowe cele i do nich dążył. Kiedy więc będziesz wiedział, że w końcu Ci się udało? Trudno powiedzieć. Ale kiedy już osiągniesz swój cel, weź głęboki oddech i oznajmij: „przybyłem!”. Różni się to w przypadku każdej osoby. Niektórzy mają konkretnie ustawiony punkt. Dla innych jest to jakaś suma pieniędzy. Dla jeszcze innych może to być jakaś data wykonania czegoś. A jeszcze inni nie wyznaczają konkretnej granicy i zdają się na przeczucia. Zawsze, gdy uda mi się osiągnąć jakiś duży cel, wyznaczam sobie jeszcze większy. Być może Ty też tak robisz. Gdy znajdziesz już coś, co kochasz robić i będziesz to wykonywał z pasją, czemu przestawać?

Myślę, że dostatnie, satysfakcjonujące życie spotka Cię wcześniej, niż sądzisz, gdy już wystartujesz na swojej ścieżce do sukcesu. Niewielu ludzi rozumie, że sukces nie jest rzeczą — to emocja. Czujemy się ludźmi sukcesu — jesteśmy więc ludźmi osiągnięciami sukcesy.

Są ludzie, którzy są szczęśliwi i całkowicie zadowoleni, mając przeciętną pracę, wychowując dzieci i spędzając czas z rodziną. Nie ma reguły, która mówi, że musisz być niezadowolony z któregośkolwiek z elementów swojego życia czy że musisz żyć w skrajnej nędzy na ulicy, żeby podążać

za długoterminowymi celami finansowymi. Jest to tylko punkt początkowy. Zawsze można polepszyć swoją sytuację. Droga do sukcesu nie polega na tym, żeby dotrzeć do punktu końcowego. Ważna jest podróż. Czego dowiesz się o sobie i innych w czasie tej podróży? Jaką lekcję z tego wyniesiesz i czy będziesz chciał się nią podzielić z tymi, którzy pewnego dnia mogą poprosić Cię, żebyś został ich przewodnikiem?

Podróż w nieznaną jest ekscytująca i potencjalnie straszna. Mieszają się w niej emocje, które mogą Cię wprowadzać w błąd i rozpraszać. Twój umysł będzie się bał, gdy będziesz dążył do swojego celu. Jeśli pozwolisz sobie skupiać się na tym strachu, znajdzie on odbicie w rzeczywistości.

Być może odczuwałeś kiedyś radość i podniecenie związane z występowaniem na scenie. Nawet najbardziej doświadczony aktor czy piosenkarz może odczuwać motylki w brzuchu, zanim wszędzie kurtyna czy zgasną światła. To tak, jakby umysł dawał ostatnie ostrzeżenie, zanim wejdziesz się na scenę. Gdy starasz się osiągnąć swój cel, wygląda to tak samo. Jest to zarówno straszne, jak i ekscytujące.

Wznieść się na wyżyny

Gdy już wniesiesz się na wyżyny swojej świadomości, odkryjesz również, że w Twoim życiu potrzebna jest równowaga. Nie chodzi tylko o pieniądze. Pieniądze nie stanowią głównego celu i nigdy nie powinny. Istnieją inne sprawy, takie jak rodzina, zdrowie i Twoje emocjonalne samopoczucie. Czy miałeś kiedyś problem ze swoim uchem wewnętrznym? Jeśli tak, wiesz, jak to jest czuć zaburzoną równowagę. Świat wydaje się wirować, a Ty tracisz orientację. Na krótką metę takie zagubienie orientacji może być czymś radosnym. Nigdy jednak nie chcesz stracić równowagi. W życiu, w którym panuje równowaga, ważne są aspekty zarówno fizyczne, jak i emocjonalne. Zrównoważone życie oznacza,

że potrafisz znaleźć równowagę pomiędzy swoimi celami, a jednocześnie masz przyjemność z podróży. Jeśli chcesz mieć satysfakcjonujące, mające znaczenie życie, musisz pewne rzeczy dopasować i dokonać kilku trudnych wyborów.

W idealnym świecie bardzo łatwo byłoby prowadzić zrównoważone życie. A gdybyś mógł usiąść i napisać historię swojego życia, tak jak byś chciał je przeżyć? Jaki byś był? Co byś posiadał i jak wyglądałyby Twoje finanse? Co by sprawiało, że byłbyś szczęśliwy? Masz kontrolę nad wieloma rzeczami, które wydarzą się w Twoim życiu. Nie jesteś bezwolną marionetką, którą kierują inni ludzie. Jesteś w stanie dokonywać wyborów i podejmować decyzje, które będą kształtowały Twoją przyszłość.

W prawdziwym świecie jesteś obciążany różnymi żądaniami, które mają wpływ na Twój czas i zasoby. Czasami możesz czuć się przytłoczony. Gdy tak się dzieje, musisz podejmować decyzje odnośnie tego, co możesz i czego nie możesz zrobić. Te decyzje oparte są na celach, które przed sobą stawiasz, jaką nadajesz im rangę i kolejność oraz jak dobrze udaje Ci się podążać za tym, co uznajesz, że będzie dla Ciebie najlepsze.

Jeszcze w czasach, gdy wiodło mi się kiepsko, zastanawiałem się, czy mam w sobie to, co trzeba, żeby osiągnąć sukces. Teraz wiem, że to mam. I Ty też! Chcę, żebyś każdego dnia stawał przed lustrem i głośno mówił: „mam wszystko, czego potrzeba, żeby osiągnąć sukces!”.

Zaufaj mi — masz to! Wkrótce sam będziesz to wiedział. Powtarzaj w kółko słowa „mam to, czego trzeba”. Zapisz je i powieś na swojej lodówce, ścianie czy komputerze. Patrz na nie każdego dnia i uwierz w to sam. Rozmowa z samym sobą to potężne narzędzie, ale większość z nas, gdy mówi do siebie w myślach, ruga się, a nie chwali. Bądź swoim własnym kibicem. Zachęcaj siebie.

Przyjmuj zmiany w swoim życiu z wielkim, pozytywnym podejściem. Każdego dnia czytaj credo optymisty (znajduje się na początku

książki). Oddychaj tym. Obiecay sobie, że zrobisz wszystko, co trzeba, żeby osiągnąć swoje cele i żyć życiem, o którym zawsze marzyłeś.

Pamiętaj również, że musisz być cierpliwy. Zmiany nie zachodzą z dnia na dzień i potrzebny jest czas. Nie wykonuj swojego planu w pośpiechu. Jeśli tak zrobisz, skończy się to tak, że będziesz pomijał pewne kroki i popadał we frustrację. Pamiętaj, że tutaj chodzi o podróż. Nie wejdiesz na sam szczyt góry w jeden dzień. Dojdiesz tam krok po kroczku z zawziętym uporem.

Poświęć czas na to, żeby docenić to, kim jesteś dzisiaj i to, kim chcesz się stać. Kiedyś obejrzyś się za siebie i będziesz dumny z decyzji, które podejmujesz dzisiaj oraz ze zmian, które wprowadzasz.

Posłuchaj i pomyśl, zanim będziesz mówił. Spora część nauki polega na tym, że należy być cicho i pozwolić innym, by nas nauczali. Nigdy nie wiesz, co możesz przegapić, jeśli mówisz, zamiast słuchać. Inni mogą mieć coś ważnego do przekazania i mogą chcieć Ci to przekazać. Pozwól im na to.

Nie bój się zmian ani niepewności. Wierz w swoją umiejętność rozwiązania każdego problemu, który napotkasz. Pozbieraj fakty, zrób, co masz zrobić i ruszaj dalej. Nie pozwól, by „ryzyko” odgradzało Cię od wspaniałych nagród, które Cię czekają.

Bogactwo często skrywa się pod tym, czego się boisz zrobić. Zmierz się ze swoimi obawami i podejmij działania kierowane inspiracją. Odważ się na coś, co zasługuje na Twój wysiłek — i zacznij to dzisiaj. Efektem będzie nowy napływ pieniędzy! Tak właśnie przyciągasz pieniądze teraz!

Wolność życia!

Prawdy i gotowe rozwiązania. Kroki do przyciągania pieniędzy do Twojego życia

- ◆ Krok 1: Zmień sposób myślenia
- ◆ Krok 2: Dawaj, nie oczekując niczego w zamian
- ◆ Krok 3: Zamożne wydawanie
- ◆ Krok 4: Proś o pomoc
- ◆ Krok 5: Znevilluj swoje cele
- ◆ Krok 6: Myśl jak przedsiębiorca
- ◆ Krok 7: Pomagaj swojej społeczności i swojemu światu

Podjmij działania

- ◆ Pracuj nad byciem umysłowym magnesem dla pieniędzy poprzez czytanie książek, słuchanie nagrań, branie udziału w spotkaniach, które mają na celu sprawić, żebyś myślał skutecznie i zamożnie i skorzystaj z programu *Miracles Coach*.
- ◆ Co tydzień dawaj pieniądze tam, skąd otrzymałeś inspirację.
- ◆ Kupuj rzeczy, które Cię ekscytują, ale bez popadania w długi.
- ◆ Módl się o wskazówki i proś innych o pomoc.
- ◆ Wyobraź sobie przyciąganie pieniędzy teraz oraz jakie to uczucie być bogatym.
- ◆ Słuchaj narzekań i znajdź sposoby, żeby zamienić je na produkty lub usługi.
- ◆ Dobrowolnie wspomóż jakiś cel lub osobę, w którą wierzysz.

{POSŁOWIE} Już teraz podejmij działania kierowane inspiracją!

Gratulacje! Znasz już siedem kroków do przyciągania pieniędzy teraz. Ale teraz, gdy już je znasz, co zrobisz w następnej kolejności?

Odpowiedź brzmi: zrobisz cokolwiek, co Ci podpowiada inspiracja, żeby już teraz rozpocząć proces przyciągania pieniędzy. Innymi słowy, nie siedz na tyłku i nie czekaj, aż spłynie na Ciebie deszcz pieniędzy. Podejmij działania kierowane inspiracją — TERAZ.

Wielu ludzi ma informacje dotyczące tego, co robić i jak to robić. Problem w tym, że nie wcielają tego w życie. Jeśli nadal będziesz robił to, co robisz teraz, zawsze już będziesz osiągał takie rezultaty jak teraz. Czy nie przyszedł czas na wielką zmianę? Czy to nie jest ta pora? Czy nie zasługujesz na bogactwo i szczęście, którego pragniesz?

Pieniądże są potężnym, pozytywnym narzędziem. Są narzędziem dokonywania wielkich rzeczy. Możesz pomóc sobie, swojej rodzinie, przyjaciołom, swojej społeczności i światu. Dzięki pieniądзом będziesz mógł sobie pokupować zabawki. Przyznaj, że sprawiłoby Ci to przyjemność. Będziesz mógł również dokonać zmian w obszarach, na których Ci zależy. Jedyne, czego potrzebujesz, to pieniądze. A teraz za pomocą formuły siedmiu kroków, którą przed Tobą odkryłem, możesz zacząć przyciągać pieniądze. Wykonałem swoją część zadania. Napisałem Zacznij przyciągać pieniądze i dałem Ci do rąk wszystkie narzędzia. Kolejne kroki należą do Ciebie. Jeśli chcesz otrzymać osobistą pomoc, rozważ udział w moim słynnym programie Miracles Coaching. Wejdź na: www.miraclescoaching.com.

Szczęśliwej drogi.

Pozdrawiam serdecznie,

Dr. Joe Vitale

{BONUS} 29 sposobów na przyciąganie pieniędzy

- ◆ Jeśli jesteś w USA i potrzebujesz pomocy w nagłych wypadkach zadzwoń pod 211.
- ◆ Zadzwoń pod numer USA Silent Unity, gdzie można się pomodlić: 1-740-362-4214.
- ◆ Daj pieniądze do źródła, z którego otrzymałeś inspirację lub wsparcie.
- ◆ Kup coś, czego chcesz i na co możesz sobie pozwolić.
- ◆ Podejmij działania odnośnie pomysłu, który masz.
- ◆ Napisz scenariusz tego, jak jesteś bogaty i jakie to uczucie.
- ◆ Obejrzyj film *Sekret* www.theseecret.tv.
- ◆ Obejrzyj film *Kompas* www.thecompass.tv.
- ◆ Obejrzyj film *Wypróbuj to na wszystkim* www.tryitoneverything.com.
- ◆ Skorzystaj z programu *Technik Wolności Emocjonalnej*, aby pozbyć się uczucia beznadziei www.emofree.com.
- ◆ Wyłącz wiadomości podawane przez media z głównego nurtu.
- ◆ Dołącz do grupy wsparcia albo ją stwórz, na przykład na *Przyciągaj Cuda Online* [Attract Miracles Online] www.attractmiracles.com.
- ◆ Wybacz sobie i innym.
- ◆ Przeczytaj książkę *Myśl i bogać się*.
- ◆ Zamień problem w produkt i sprzedawaj go online.
- ◆ Czuj wdzięczność za coś, co masz.
- ◆ Wciel w życie siedem kroków z książki *Zacznij przyciągać pieniądze*.
- ◆ Posłuchaj *Sekretu przyciągania pieniędzy*.
- ◆ Miej swojego Trenera Cudów. www.miraclescoaching.com.

- ◆ Módl się.
- ◆ Stwórz tablicę wizji tego, czego chcesz.
- ◆ Codziennie wykonaj 5 rzeczy z listy znajdującej się na Twojej tablicy wizji.
- ◆ Poproś o pomoc.
- ◆ Pomóż komuś innemu.
- ◆ Oddawaj cześć czasowi, nie pieniądzom. Używaj swojego czasu rozsądnie.
- ◆ Wyobraź sobie, jakby to było wygrać 37 milionów dolarów na loterii. Zrób to.
- ◆ Zrób coś, czego obawiasz się zrobić. Bogactwo kryje się za Twoim strachem.
- ◆ Znajdź pracę. Podążając za swoim marzeniem, wypełnij czas pracą.
- ◆ Pozbądź się swoich ograniczających przekonań dzięki programowi Morty'ego Lefkoe'a www.recreateyourlife.com lub www.moneybeyondbelief.com.

{SUPER BONUS} Sekret przyciągania pieniędzy teraz!

Oto jak: ustalanie skutecznych celów

*Możesz mieć wszystkie pieniądze świata w momencie, gdy
uświadomisz sobie, że nie są one potrzebne do szczęścia.*

Joe Vitale

Teraz, gdy już zadałeś sobie pytanie, czego pragniesz, rozważyłeś niektóre możliwości wygenerowania przychodów, jak się do tego zabrać? To właśnie na szczegółach ludzie się zazwyczaj zacinają i pozwalają, żeby ich strach osiągnął niebotyczne rozmiary, aż do tego stopnia, że nie podejmują żadnych działań. Istnieje wielka obawa, czy nawet powinieneś próbować przyciągać pieniądze, gdy gospodarka uległa załamaniu. Oczywiście, że powinieneś. Kiedy jest na to lepsza pora? Gospodarka na minusie stwarza możliwości, których nie ma, gdy panuje gospodarczy boom.

Na przykład, Hyatt otworzył swój pierwszy hotel na lotnisku w Los Angeles (LAX) w późnych latach 50. W owym okresie w USA panowała duża recesja. Obecnie Hyatt posiada ponad 365 hoteli w 25 krajach. Burger King i IHOP również startowali w okresie tej samej recesji. Jedną z największych recesji, których osobiście doświadczyłem, wydawała na świat zarówno Lexis-Nexis, internetowe centrum badawcze, oraz FedEx. W 2001, w czasie recesji, wystartowała Wikipedia oraz interne-

towi giganci — Google i PayPal. W owym czasie doszło do ich rozkwitu. Nie pozwól, aby negatywny przekaz mediów, albo opinie innych przekonały Cię, żebyś poczekał na lepszy okres. Nie ma lepszej chwili niż teraz. A jeśli nigdy nie wystartujesz, nigdy nie zbierzesz plonów.

Alby przejść od mglistego pomysłu do tego, co chcesz osiągnąć, musisz ustalić jasne cele, a następnie rozbić te cele na wykonalne kroki. Pomimo że wykonanie takiego zarysu wymaga czasu, sprawi, że posuniesz się do przodu w kierunku swojego celu oraz pozwoli zauważyć, gdy coś będzie Cię rozpraszało lub zboczysz z obranej drogi. Niektórzy uważają, że ustalanie celów to żmudny proces, ale ma on ogromną moc. Zmusza Cię do udoskonalenia każdego szczegółu tego, co robisz oraz dokąd zmierzasz. Każda ścieżka jest aktywnym wyborem, a jasne cele sprawiają, że decyzje stają się proste. Uważam również, że cele są bardzo motywujące. Dzięki nim zmuszamy się do wysiłku. Wiem również, że bez naprawdę silnych celów mam tendencję do odpuszczania sobie i robienia tego, co jest łatwe — zamiast starać się zrobić więcej.

Intryguje mnie to, że niemal każda osoba o dużych osiągnięciach, nieważne, czy jest to przedsiębiorca, prezes firmy czy zawodowy sportowiec, poświęca czas na to, żeby ustalić sobie dzienne, tygodniowe, roczne i wieloletnie cele. Jeśli robią to wszyscy ludzie, którzy są na szczycie, logiczne jest, że ci, którzy chcą przyciągać pieniądze, bez wątplenia również to robią. Jednak niewielu ludzi to robi. Nie ma szans, żeby utrzymać swoją długoterminową wizję oraz krótkoterminową motywację bez wyznaczania celów i śledzenia postępów.

Ustalając jasne i dobrze zdefiniowane cele, możesz oceniać swój postęp oraz być dumnym ze swoich osiągnięć. Możesz potwierdzić, że dokonałeś postępów, pomimo że może się wydawać, że zrobiłeś niewiele. Osiągnięcie spisanych celów powala Ci również spojrzeć wstecz i zobaczyć, jak daleko zaszedłeś.

Ustalanie skutecznych celów

Być może masz już pomysł na biznes oraz na to, co chcesz osiągnąć za pomocą dodatkowego strumienia przychodów. Świetnie! Dopóki nie zdefiniujesz i nie zorganizujesz tych pomysłów, nie będziesz miał jasno obranego kierunku.

Są dobre cele i niezbyt dobre cele. Oto niektóre cechy, które są wspólne dla dobrych celów. Dobre cele są:

Jasne i szczegółowo określone — aby Twoje cele były tak skuteczne, jak to tylko możliwe, muszą być jasno określone. Oznacza to, że zamiast powiedzieć: „chcę więcej pieniędzy”, napiszesz: „chcę przyciągać dodatkowe 500 \$ miesięcznie w przeciągu sześciu miesięcy”. Powinieneś chcieć czegoś, co naprawdę możesz zrealizować oraz do czego możesz przywiązać się emocjonalnie. To tak, jakby oglądać niewyraźne nagranie wideo. Nie możesz się w pełni zaangażować teraz, ponieważ cel jest niejasny. Teoretycznie rzecz ujmując, 10 \$ to również „więcej pieniędzy”, ale taka suma raczej nie sprawi, że Twoje życie się zmieni. Bądź konkretny i skupiaj się na tym celu.

Osiągalny w ustalonym okresie czasu — ważne jest, żebyś wyznaczał sobie termin wykonania swoich zadań. W innym wypadku pozostaną one tylko życzeniami. „Kiedyś” nie jest terminem! Dobrze żebyś ustalił cel, który jest rozsądny oraz jest wyzwaniem. Ramy czasowe z określonym terminem sprawiają, że sami narzucamy sobie terminy, które popychają nas do przodu, więc dzięki nim cały czas dokonujemy postępów. Cel bez ustalonego terminu, nie ma presji, żeby jakieś zadanie wykonać. Nie ma również sposobu, żeby mierzyć postępy. Na przykład, jeśli ustalisz sobie cel, który mówi, że chcesz pobeżnąć w maratonie, ale nie wybierzesz maratonu, w którym chciałbyś wziąć udział lub nie ustalisz daty, do kiedy chcesz to osiągnąć, po co w ogóle brać się za trenowanie do niego?

Zobowiąż się do robienia stopniowych postępów — to oznacza dyscyplinę. Inaczej sam sobie będziesz podstawiał nogę. Ustalaj sobie małe działania każdego dnia, które przybliżają Cię do celu, a później zobowiąż się do wykonania tych zadań. To jest postęp. Jeśli podejmiesz decyzję o napisaniu książki, ale nie zobowiąziesz się do dokonywania zdyscyplinowanego, stopniowego postępu, czas będzie płynął, a Ty wciąż nie ukończysz tej książki. To właśnie dlatego zdarza się, że spotykasz kogoś na spotkaniu rodzinnym, kto chciał napisać książkę 20 lat temu, ale wciąż „nad nią pracuje”. Nie oszukuj siebie, że możesz ustalić cel, Nevillować go każdego dnia i nie robić postępów. Osiągnięcia wymagają czynów — nie pozwól więc sobie na zboczenie z drogi. Zacznij działać, podejmij działania kierowane inspiracją i zrób to.

Dopasuj swoje krótko- i długoterminowe cele — to jest coś, o czym wciąż sobie cały czas muszę przypominać. Łatwo jest się podekscytować i powiedzieć: „chcę pisać książki, organizować seminaria, być mówcą, podróżować, prowadzić biznes przez Internet i w ogóle wszystko”. Posiadanie zbyt wielu rozproszonych celów prowadzi Cię w zbyt wielu różnych kierunkach i sprawia, że rozmieniasz się na drobne. Każdego dnia masz do dyspozycji tylko 24 godziny, więc musisz skupiać się tylko na kilku celach jednocześnie, a później stopniowo dodać inne. Upewnij się, że codzienne zadania, których się podejmujesz, do czegoś prowadzą, a nie są tylko sposobem na bycie zajęтым. Na przykład jeśli chcesz wystartować z biznesem internetowym i biegasz na spotkania z grafikami komputerowymi i konsultantami, ale nie zdecydowałeś jeszcze, jaki produkt lub usługę chcesz sprzedawać, jest to tylko praca, która nigdzie Cię nie zaprowadzi. Zdecyduj, jakie masz cele, zanim podejmiesz działania kierowane inspiracją, bo inaczej będziesz brał udział w nic nieznaczących działaniach, które donikąd nie prowadzą.

Elastyczność — Twoje cele muszą być elastyczne. Będzie się zdarzało, że zupełnie mylnie oszacujesz, ile czasu wymaga osiągnięcie czegoś. Gdy tak się dzieje, musisz być w stanie rozluźnić swoje ramy czasowe,

ale wciąż dokonywać przyzwoitych postępów. Może jednak być odwrotnie — powiedzmy, że ustalisz sobie cel na sześć miesięcy, a nagle uda Ci się to osiągnąć w sześć tygodni! Świetnie! W takim przypadku trzeba przesunąć daty do tyłu. Wciąż stawiaj przed sobą wyzwania.

Nigdy nie myl, proszę, ze sobą celów i zadań. Cele są duże, zaś zadania są etapami, które prowadzą do osiągnięcia celu. Na przykład jeśli Twoim celem jest stworzenie zestawu płyt DVD z ćwiczeniami fizycznymi, to sprawdzenie cen ofertowych trzech różnych firm może być zadaniem. Wykonywanie małych zadań każdego dnia prowadzących do celu jest ważne, ponieważ daje Ci to poczucie sprawowania kontroli oraz dokonywania postępów.

Upewnij się również, że wszystkie małe zadania przybliżają Cię do celu. Łatwo jest wydawać się zajęтым i nigdzie nie dojść. Napisz na kartce każde działanie, które wykonujesz i co tydzień je oceniaj. Sprawdzisz, czy nie spędzasz zbyt wiele czasu na rzeczach, które nie są ważne.

Hierarchia celów

Jesteś tylko jedną osobą z wielkimi marzeniami i określoną ilością czasu każdego dnia. W jaki sposób zdecydować, które cele są najważniejsze, a które mogą poczekać? Istnieje skuteczny, prosty sposób na uporządkowanie celów i decydowanie, jakie miejsce powinny zająć na liście priorytetów. Zrób listę swoich 30 najważniejszych celów. Tak, dla wielu ludzi 30 to dużo. Ale żeby wyłonić te dobre, musisz spisać je wszystkie.

Gdy będziesz już miał ich 30, przeczytaj je i wybierz 10 najmniej ważnych. Odlóż je na bok i umieść w 3. grupie. Spójrz teraz na 20 celów, które Ci zostały i znów wybierz 10 najmniej ważnych. One będą stanowić grupę 2. Teraz zostało Ci 10 celów — tych, które według Ciebie są najważniejsze. To są cele z grupy 1.

Sposób na nadanie kolejności tym 10 celom zajmie kilka minut; zamknij oczy i skup się na każdym celu osobno. Który z nich sprawia, że czujesz najsilniejszą emocjonalną więź? Ten jest najważniejszy. Prześledź listę i ustaw je w kolejności odpowiadającej emocjonalnej więzi, którą z nimi czujesz; te, z którymi odczuwasz najsilniejszą więź wędrują na górę listy, zaś te, z którymi najsłabszą, na dół listy.

To jest 10 celów, nad którymi powinieneś pracować. Możesz zerkać na listę celów z grupy 2. i 3., i może Cię kusić, żeby zacząć nad nimi pracować. Jest prawdopodobne, że będą Cię kusić, ponieważ można osiągnąć je łatwiej i szybciej. Zabierałyby Ci jednak czas, którego potrzebujesz do wykonania zadań, które doprowadzą Cię do celów, które są dla Ciebie najważniejsze.

Za każdym razem, gdy będziesz miał wątpliwości, który cel lub projekt powinien być pierwszy, zatrzymaj się na chwilę i poświęć kilka minut na to, żeby zapytać siebie, z którym celem odczuwasz najsilniejszą pozytywną więź. To da Ci odpowiedź. Ty zaś jesteś odpowiedzialny za to, żeby podejmować działania kierowane inspiracją w kierunku realizacji tych celów.

Cele długoterminowe i krótkoterminowe

Każdy potrzebuje mieć cele krótko- i długoterminowe. Cele długoterminowe są Twoimi ogólnymi założeniami i zazwyczaj rozciągają się na okres pięciu lat lub więcej. Cele krótkoterminowe są zbieżne z celami długoterminowymi — oznacza to, że odgrywają rolę w dotarciu do dużych celów ogólnych, ale mają o wiele krótsze ramy czasowe. Zazwyczaj sześć miesięcy, do roku. Zadania to tygodniowe lub codzienne kroki, które robisz, żeby osiągnąć cele krótkoterminowe.

Możesz się zastanawiać: „czemu nie zostawić tylko dużych celów długoterminowych i pozbyć się wszystkich celów krótkoterminowych?”. Ludzie jednak lepiej funkcjonują, gdy mają regularne i stałe wsparcie. Gdy śledzisz swoje postępy i widzisz, ile celów krótkoterminowych udało Ci się osiągnąć, sprawia to, że cele długoterminowe stają się bliższe i łatwiej dostępne.

Cele długoterminowe mają również bardzo ważną funkcję. Oprócz nadawania Ci ogólnego kierunku, zapewniają punkt oparcia, gdy nadchodzi gorszy okres lub pojawiają się trudności. Skupianie się na długoterminowym celu oraz możliwość ujrzenia go w pełnej okazałości może Ci pomóc przebrnąć trudny okres, gdy łatwo jest zrezygnować. Pozwala Ci to ujrzeć swoją sytuację jako tymczasową i daje Ci wolę poszukiwania rozwiązań. Gdy pokonujesz kolejne trudności, daje Ci pewność siebie, która będzie Ci potrzebna w dalszej drodze ku osiągnięciu długoterminowego celu.

No i najlepsza rzecz: możesz łączyć swoje cele krótkoterminowe z celami długoterminowymi, aby otrzymać najlepsze wyniki. Pozwól, że przedstawię kilka przykładów, które to ilustrują.

Mark — nauczyciel matematyki

Mark uczy matematyki w miejscowym liceum. Chce stworzyć system nauczania dla dzieciaków, który pomoże im rozwinąć umiejętności matematyczne, a który można by było wykorzystać w domu. Chce zarabiać więcej pieniędzy i odzyskać wolność finansową, żeby odejść ze swojej obecnej pracy nauczyciela i udzielać lekcji tym uczniom, którzy potrzebują pomocy. Gdy Mark wyobraża sobie te cele, odczuwa największą emocjonalną więź z pragnieniem wolności finansowej. Więc dla Marka, cele mogłyby wyglądać następująco:

Cel długoterminowy: Zamienić źródła dochodów i odejść z obecnej pracy.

1. Cele krótkoterminowe związane z celem długoterminowymi

1. Zacząć udzielać lekcji prywatnych
2. Stworzyć domowe kursy matematyki

2. Tygodniowe zadania związane z celem krótkoterminowym

1. Zawiesić ogłoszenia na tablicach w szkole dotyczących reklamy prywatnych lekcji matematyki.
2. Porozmawiać z nauczycielami i doradcami szkolnymi w cztery oczy, aby poinformować ich, że Mark oferuje zajęcia z matematyki.

3. Tygodniowe zadania związane z celem krótkoterminowym

1. Określić grupy wiekowe, które będą mogły wynieść korzyści z nauki w domu.
2. Wypisać treść, która będzie znajdowała się w sylabusie.

Widzisz, w jaki sposób cele długo- i krótkoterminowe są ze sobą powiązane. Nie są oddzielne, wspierają się. A teraz spójrzmy na inny przykład.

Lydia — instruktorka jogi

Lydia jest właścicielką popularnego studia jogi. Uważa, że ma receptę na sukces, którą można sprzedać na zasadzie franchisingowej i powielić na terenie całego kraju. Lydia chce być bardziej rozpoznawalna i być uważana za eksperta, żeby mogła zwiększyć wartość swojej marki oraz franszyzy.

Cel długoterminowy: Mieć ogólnokrajową sieć franchisingową studia jogi.

1. Cele krótkoterminowe związane z celem długoterminowymi

1. Napisać książkę, która sprawi, że Lydia będzie uważana za eksperta od jogi
2. Stworzyć kursy jogi na DVD dla początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych, które sprawią, że jej marka stanie się rozpoznawalna oraz aby sprzedawać je później w reklamowych programach telewizyjnych

2. Tygodniowe zadania związane z celem krótkoterminowym

1. Skonsultować się z pisarzem oraz zebrać informacje, żeby stworzyć zarys książki
2. Zarezerwować sobie minimum 45 minut dziennie, trzy razy w tygodniu, żeby stworzyć zawartość książki

3. Tygodniowe zadania związane z celem krótkoterminowym

1. Dowiedzieć się, jakie są koszty wyprodukowania DVD
2. Określić nadające się układy do wyprodukowania DVD dla początkujących.

Ludzie spędzają godziny, dni, a nawet tygodnie beczynnie, gdy zacinają się przy próbie zdecydowania, jak zabrać się za realizację swoich marzeń. To naprawdę logiczne. Jeśli skorzystasz z informacji zawartych w tym rozdziale, otrzymasz bardzo prosty, możliwy do wykonania plan bez godzin czy dni męczącego niezdecydowania. Zdecyduj, co musisz zrobić, a następnie zacznij to robić.

Uważam, że proces wyznaczania celów jest bardzo motywujący. Aby utrzymać swoją motywację, musisz wybierać cele, które możesz kontrolować i które mają realistyczne ramy czasowe. Co to oznacza? Powiedzmy, że podejmiesz decyzję, że chcesz w przeciągu roku zarobić

milion dolarów i mieć własny reality show. Pomimo że możesz być w stanie osiągnąć te cele na dłuższą metę — próba osiągnięcia ich w rok może być mało realistyczna. Żeby osiągnąć oba te cele, musisz posiadać pewne umiejętności.

Tak jak mało realistyczne jest myślenie, że możesz w miesiąc zrzucić 20 kilogramów i utrzymać ten spadek przez dłuższy okres czasu — tak samo nierealistyczne jest myślenie, że możesz zarobić milion dolarów w rok dzięki biznesowi internetowemu, jeśli nie masz żadnego doświadczenia. Musisz poświęcić czas i wysiłek, żeby poznać jakąś branżę, co w dłuższej perspektywie się opłaci.

Myślenie o swoich celach i planowanie nigdy nie jest stratą czasu. W końcu wiedza o tym, czego nie robić, jest niemal tak samo cenna, jak wiedza o tym, co należy zrobić. Poprzez odrobienie lekcji i uczenie się od doświadczonych mentorów, unikniesz pułapek i błędów, które popełniają inni. Każde trudności, których unikniesz, oznaczają zaoszczędzony czas, który wykorzystasz do osiągnięcia swojego długoterminowego celu.

Gdy starasz się osiągnąć swój cel, po drodze może pojawić się wiele przeszkód. Takie jest życie. Jednak patrząc na to, gdzie chcesz dojść oraz w jaki sposób chcesz tam dotrzeć, będziesz widział jasną ścieżkę, która pozwoli Ci uniknąć problemów.

Jeśli chodzi o ustalanie nierealistycznych celów, drugą stroną medalu są cele, przy których poprzeczka ustawiona jest zbyt nisko. Coś, co można łatwo osiągnąć, nie kwalifikuje się jako cel. Nie lekceważ siebie, ani nie traktuj pobłaźliwie swoich umiejętności. Cel, który jest zbyt łatwo osiągnąć, znudzi Cię. Stracisz zainteresowanie nim. Potrzebujesz czegoś, w co możesz się zaangażować i co będzie stanowiło wyzwanie.

Wybieraj cele, które będą dla Ciebie wyzwaniem zawodowym, umysłowym, a nawet duchowym. Dąż za ideałami, które zmuszają Cię do wysiłku oraz wymagają wyższego poziomu kreatywności i energii. Nigdy

nie osiągniesz wielkich rzeczy bez wysiłania się. Cele które nie wymagają wysiłku, pchają Cię na boki, nie do przodu. Nie opuszczasz wtedy strefy komfortu, ani nie jesteś zmuszony nauczyć się nowej i trudnej lekcji. Do osiągnięcia jakiegokolwiek celu potrzebne są dwa czynniki — powaga i elastyczność.

Traktowanie celu poważnie oznacza, że podejmiesz niezbędne kroki, jakiegokolwiek mogą one być, żeby go osiągnąć. Sam sobie ustalasz terminy wykonania konkretnych zadań i oceniasz swoje własne postępy. Później opracowujesz następny zestaw strategicznych zadań, żeby posunąć się do przodu. Pierwszy krok, jeśli traktujesz to serio, to spisanie swojego celu. Drugi krok to ogłoszenie go publicznie. To może wyglądać tak, jakbyś dawał ludziom wokół siebie szansę, aby z góry mogli z Ciebie pokpić. Niektórzy być może tak robią. Poprzez najpierw napisanie swojego celu, a później ogłoszenie go, otrzymujesz dodatkową motywację, ponieważ wiesz, że ludzie będą Cię pytać o postępy. To sprawia, że jesteś odpowiedzialny przed samym sobą oraz przed innymi.

Pewnie słyszałeś jak ludzie wokół Ciebie mówią o swoich planach. W jaki sposób to robią? Czy mówią: „zgubię 20 kilogramów i przebiegnę 10 000 km do końca tego roku”, czy może raczej mówią: „po świętach stracę trochę kilogramów, a później będę mógł robić, co chcę”.

Jeśli słyszałeś, że ktoś oznajmia coś w sposób pokazany w pierwszym przykładzie, pewnie zakładałbyś, że ta osoba mówi poważnie i zobowiązała się, że osiągnie ten cel. Jeśli jednak słyszałeś drugi rodzaj stwierdzenia, możesz się zastanawiać, na ile na serio ten ktoś mówił, czy może tylko wyrażał pewną nadzieję i tak naprawdę nie ma zamiaru nic robić w tym kierunku. Taka osoba, zamiast wyznaczyć sobie cel i być gotowa do osiągnięcia tego, czego chce ciężką pracą, zadowala się po prostu życzeniem i stanem w miejscu. Odwlekanie nie jest Twoim przyjacielem. Jeśli myślisz, że zaczniesz pracować nad swoimi celami po świętach, w urodziny, czy gdy wydarzy się to, czy tamto, po prostu

oszukujesz siebie. Każdy dzień czekania, to dzień zmarnowany. Nie odzyskasz tego dnia i nie dostaniesz drugiej szansy. Ten dzień minął na zawsze. Więc do roboty!

Drugi czynnik, który pomaga dojść do celu, to elastyczność. Nie oznacza to robienia sobie przerwy i lenistwa. Oznacza to korzystanie z kreatywności, żeby obejść przeszkody oraz słuchanie informacji zwrotnej. To pozwoli Ci dostosowywać swoje cele, gdy do nich dążysz. Musisz mieć również możliwość zrobienia regularnie kroku do tyłu (polecam robić to przynajmniej raz w miesiącu), aby ocenić swoje postępy. Co okazało się skuteczne? A co nie zadziało? Jakich zmian dokonasz w swojej strategii i liście zadań na następny miesiąc?

Planowanie celów związane jest z pewnym ryzykiem. Może to oznaczać zaryzykowanie złego posunięcia, podjęcia złej decyzji, a nawet znacznego cofnięcia się w postępach. Oznacza to również, że musisz dostosowywać się do zmieniających się okoliczności. Wciąż musisz godzić pracę, rodzinę, rachunki oraz dążenie do długoterminowych celów. Będą chwile, gdy jedno cele będą w tyle za drugimi, ale wszystkie te wydarzenia dają Ci możliwość bycia kreatywnym, a być może nawet uda Ci się wymyślić kolejne możliwości, które będzie można dopasować do Twoich długoterminowych celów.

Informacja zwrotna jest istotna, ponieważ bez względu na to, jak dobrze się przygotujesz i zaplanujesz daną rzecz, mogą znaleźć się obszary, które przegapisz, albo istnienia których nie jesteś świadom. Od czasu do czasu możesz również tracić dystans i nie będziesz mógł trafnie ocenić swoich własnych wysiłków. W takich chwilach mądry lub doświadczony przyjaciel czy członek rodziny może Ci pomóc wrócić na właściwe tory.

Mentorzy i partnerzy grup *mastermind*, którzy wiedzą o Twoich celach, również będą mogli udzielić Ci wsparcia. Rozmawiaj z nimi o tym, na jakim etapie drogi jesteś, jakich postępów udało Ci się doko-

nać i jakie problemy napotkałeś. Może będą w stanie zaproponować Ci jakieś dobre sugestie lub rozwiązania. Zawsze też weź pod uwagę możliwość pomocy trenera, może jednego z mojego programu *Miracles Coaching*.

Będą zdarzały się chwile, gdy będą nachodzić Cię wątpliwości, a rodzina i przyjaciele mogą je pogłębiać mówiąc o wszystkim, czego nie potrafisz zrobić oraz zniechęcając Cię do dalszej pracy. Musisz pamiętać o tym, żeby skupiać się na swoim planie. Oznacza to, że nie możesz pozwolić negatywnym emocjom przejąć kontroli nad sobą, aż będziesz sobie postanawiał, że „jeszcze im wszystkim pokażesz”. Pomimo tego, że surowa krytyka może motywować Cię do tego, żebyś dążył do swojego celu, może również sprawić, że zabrniesz w pułapkę sabotowania swoich własnych wysiłków. Gdy pozwalasz innym na to, żeby wpływali na Twój plan, możesz próbować go przyspieszać, żeby coś udowodnić. Może się to skończyć tak, że wylądujesz w gorszej pozycji, niż na starcie.

Musisz strzec się tego typu reakcji. Trzymaj się swojego planu i unikaj pułapek. Miej różne drogi otwarte i przyjmuj wszystko, co jest dostępne. Korzystaj z tego, co masz. Ze wszystkiego wyciągaj lekcję, jednocześnie robiąc ciągłe postępy. Jedno z praw Newtona mówi, że „ciało w ruchu, pozostaje w ruchu, zaś ciało w spoczynku, nie rusza się”. To samo odnosi się do ludzkiego umysłu. Jeśli czujesz, że masz kontrolę oraz że robisz postępy, łatwiej jest pracować dalej. Jeśli jednak czujesz, że straciłeś kontrolę i się zatrzymałeś, wtedy jeszcze trudniej jest znów zacząć poruszać się do przodu.

Nikomu nie udaje się lawirować tak sprawnie. Nie szkodzi. Nie musisz być idealny, musisz tylko pamiętać o tym, żeby mieć serce otwarte na otrzymanie, a dostaniesz to, czego potrzebujesz, żeby urzeczywistnić swoje marzenia. Niech Twoja świadomość pozwoli Ci dostrzegać zmiany, których musisz dokonać i podjąć działania kierowane inspiracją, żebyś mógł ich dokonać. Ludzie bogaci wiedzą, że cele można zmienić,

gdy pojawiają się nowe informacje. Bądź elastyczny i jednocześnie cały czas pamiętaj o nagrodzie.

Pamiętaj, dodatkowy super sekret do przyciągania pieniędzy mówi o tym, żebyś miał cele, które są dla Ciebie inspirujące i ekscytujące.

{BONUS}

Boski sposób na pozbycie się ograniczających przekonań dotyczących pieniędzy

Wiele lat temu słyszałem o terapeutce na Hawajach, który pomógł uzdrowić cały oddział chorych umysłowo pacjentów, nie widząc ich nawet na oczy. Psycholog badał kartę osadzonego, a później starał się wejrzeć w siebie, żeby zobaczyć jak stworzył chorobę tej osoby. Gdy poprawił swój stan, poprawił się stan pacjenta.

Gdy pierwszy raz usłyszałem tę historię pomyślałem, że to taka miejska legenda. W jaki sposób jedna osoba może uzdrowić inną osobę poprzez uzdrawianie siebie? W jaki sposób nawet najlepszy mistrz samoleczenia mógł uzdrowić umysłowo chorych więźniów?

To nie miało żadnego sensu. Nie było logiczne, więc odrzuciłem ten pomysł.

Usłyszałem jednak tę samą historię rok później. Usłyszałem, że terapeuta użył hawajskiego procesu leczenia noszącego nazwę ho'oponopono. Nigdy o tym nie słyszałem, ale nie potrafiłem się tego pozbyć z myśli. Jeśli ta historia była w ogóle prawdziwa, musiałem dowiedzieć się więcej.

Zawsze rozumiałem „całkowitą odpowiedzialność” jako odpowiedzialność za to, co myślę i robię. Wszystko poza tym jest poza moim zasięgiem. Myślę, że większość ludzi w ten sposób pojmuje całkowitą odpo-

Zacznij przyciągać pieniądze — Joe Vitale

Boski sposób na pozbycie się ograniczających przekonañ dotyczących pieniędzy

wiedzialność. Jesteśmy odpowiedzialni za to, co my robimy, a nie za to, co robi ktoś inny. Hawajski terapeuta, który wyleczył tych chorych umysłowo ludzi, miał mnie nauczyć nowego spojrzenia na całkowitą odpowiedzialność.

Nazywa się on Dr. Ihaleakala Hew Len. W czasie naszej pierwszej rozmowy przez telefon rozmawialiśmy około godziny. Poprosiłem, żeby opowiedział mi całą historię swojej pracy jako terapeuty. Wyjaśnił, że przez cztery lata pracował w Stanowym Szpitalu na Hawajach. Oddział, w którym trzymano umysłowo chorych, był niebezpieczny. Każdego miesiąca jakiś psycholog odchodził z pracy. Personel często brał zwolnienia lekarskie lub odchodził z pracy. Ludzie przechodzili korytarzami z plecami przy ścianie, ponieważ bali się, że zostaną zaatakowani przez pacjentów. Nie było to miłe miejsce ani żeby żyć, ani pracować, ani odwiedzać.

Dr. Hew Len powiedział mi, że nigdy nie widział pacjentów. Zgodził się na objęcie biura i przejrzenie ich dokumentów. Kiedy przeglądał karty, wykonywał pracę nad sobą. Gdy pracował nad sobą, pacjenci zaczęli zdrowieć.

— Po kilku miesiącach pacjentom, którzy byli przywiązywani, pozwolono swobodnie chodzić — opowiadał. — Inni, którzy przyjmowali bardzo dużo leków, zaczęli przyjmować mniej. A ci, którzy nie mieli nigdy szans na wolność, byli uwalniani.

Byłem pełen podziwu.

— To nie wszystko — kontynuował. — Personel zaczął lubić przychodzić do pracy. Nieobecności i ciągle wymiany pracowników się skończyły. Mieliśmy więcej personelu, niż potrzebowaliśmy, ponieważ pacjenci byli zwalniani, a pracownicy przychodzili do pracy. Dzisiaj oddział jest zamknięty.

Tutaj musiałem zadać pytanie za milion dolarów:

Zacznij przyciągać pieniądze — Joe Vitale

Boski sposób na pozbycie się ograniczających przekonań dotyczących pieniędzy

— Co robiłeś w swoim wnętrzu, co spowodowało, że ci ludzie się zmienili?

— Po prostu uzdrawiałem część mnie, która ich stworzyła — powiedział.

Nie rozumiałem.

Dr. Hew Len wyjaśnił, że całkowita odpowiedzialność za swoje życie oznacza, że wszystko w Twoim życiu — poprzez prosty fakt, że jest w Twoim życiu — jest Twoją odpowiedzialnością. W sensie dosłownym, cały świat jest przez Ciebie stworzony.

Uff. Jest to trudne do przełknięcia. Bycie odpowiedzialnym za to, co mówię lub robię to jedna rzecz. Bycie odpowiedzialnym za wszystko, co każdy w moim życiu mówi lub robi, to druga rzecz. Jednak prawda jest taka: jeśli bierzesz całkowitą odpowiedzialność za swoje życie, wtedy wszystko co widzisz, słyszysz, czego smakujesz, dotykasz, albo w jakikolwiek inny sposób doświadczasz, jest Twoją odpowiedzialnością, ponieważ jest w Twoim życiu.

To oznacza, że terroryści, prezydent, gospodarka, a także Twoja własna sytuacja finansowa — wszystko czego doświadczasz i czego nie lubisz — od Ciebie zależy uzdrowienie tego. Te rzeczy nie istnieją, w pewnym sensie, są jedynie projekcjami z Twojego wnętrza. Problem nie tkwi w nich, tylko w Tobie i żeby je zmienić, musisz zmienić siebie.

Wiem, że jest to trudne do uchwycenia, co dopiero do zaakceptowania czy życia według tej zasady. Obwinianie jest łatwiejsze niż całkowita odpowiedzialność, lecz gdy rozmawiałem z Dr. Hew Len, zacząłem pojmować, że dla niego uzdrawianie w ho'oponopono oznacza kochanie samego siebie. Jeśli chcesz zmienić swoje życie na lepsze, musisz uzdrowić swoje życie. Jeśli chcesz uzdrowić kogoś — nawet chorego umyślowo przestępcę — zrobisz to poprzez uzdrowienie siebie.

Zacznij przyciągać pieniądze — Joe Vitale

Boski sposób na pozbycie się ograniczających przekonañ dotyczących pieniędzy

To dotyczy również Twojej sytuacji finansowej. Jeśli chcesz pozbyć się swoich przekonañ dotyczących pieniędzy i zacząć przyciągać pieniądze teraz, musisz zmierzyć się z problemem, który tkwi w Tobie samym.

Zapytałem Dr. Hew Len, w jaki sposób uzdrawiał siebie. Co dokładnie robił, gdy patrzył na akta pacjentów?

— Po prostu wciąż powtarzałem „przepraszam” i „kocham cię”, w kółko — wytłumaczył.

I to wszystko?

Tak, to wszystko.

Okazuje się, że kochanie siebie jest najwspanialszym sposobem na poprawienie siebie, a gdy poprawiasz siebie, poprawiasz swój świat.

Pozwól, że przedstawię Ci krótki przykład tego, jak to działa: pewnego dnia ktoś wysłał mi mail, który mnie zdenerwował. Kiedyś poradziłbym sobie z tym poprzez kontrolę własnych emocji, albo próbowałabym przekonać osobę, która wysłała mi tą złośliwą wiadomość. Tym razem zdecydowałem się na wybranie metody Dr. Hew Len. Po cichu powtarzałem „przepraszam” i „kocham cię”. Nie mówiłem tego do nikogo konkretnego. Przywoływałem po prostu ducha miłości, żeby uzdrowił we mnie to, co powodowało te zewnętrzne okoliczności.

W przeciągu godziny otrzymałem mail od tej samej osoby. Nadawca przeproszał mnie za poprzednią wiadomość. Pamiętaj o tym, że nie podjąłem żadnych zewnętrznych działań, żeby otrzymać te przeprosiny. Nawet mu nie odpisałem. Jednak poprzez mówienie „kocham cię” w jakiś sposób uzdrowiłem we mnie coś, co go stwarzało.

Później brałem udział w warsztatach ho'oponopono, które prowadził Dr. Hew Len. Teraz ma 70 lat i jest uważany za dziadziusia szamana i żyje trochę jak pustelnik. Chwalił moją książkę *The Attractor Factor*. Powiedział mi, że gdy będę pracował nad sobą, wibracje mojej książki

Zaczynij przyciągać pieniądze — Joe Vitale
Boski sposób na pozbycie się ograniczających przekonań dotyczących pieniędzy

staną się silniejsze i każdy, kto będzie ją czytał, odczuje to. Krótko mówiąc, gdy ja będę stawał się lepszy, moi czytelnicy staną się lepsi.

— A co z książkami, które są już tam gdzieś sprzedane? — zapytałem.

— One nie są tam gdzieś — wyjaśnił, po raz kolejny robiąc na mnie wrażenie swoją mistyczną mądrością. — One wciąż są w tobie.

Krótko mówiąc, „gdzieś tam” nie istnieje.

Żeby wytłumaczyć tę zaawansowaną technikę tak dokładnie, jak ona na to zasługuje, trzeba by całej książki (więc dlatego wspólnie z Dr. Hew Len napisałem książkę *Zero Limits*). Wystarczy jednak powiedzieć, że jeśli chcesz polepszyć cokolwiek w swoim życiu, jest tylko jedno miejsce, gdzie powinieneś szukać: w swoim wnętrzu.

— Gdy zagładasz do swojego wnętrza, rób to z miłością.

Bibliografia

Jeśli chcesz być bogatszy, zdrowszy, szczęśliwszy, musisz wciąż się uczyć i rozwijać.

Istnieje wiele świetnych książek (i kilka nagrań audio), które będą pomocne na Twojej ścieżce do wolności. W swojej bibliotece, miejscowej księgarni lub na Amazon.com powinieneś znaleźć poniższe książki.

- ◆ Allen, James, *As a Man Thniketh*.
- ◆ Assaraf, John, *The Answer*, Atria, 2008.
- ◆ Atkinson, William Walter, *Thought Vibration, or the Law of Attraction in the Thought World*, Chicago: New Thought Publishing, 1906.
- ◆ Ball, Ron, et al, *Freedom at Your Fingertips*, Fredericksburg, VA: In Roads Publishing, 2006.
- ◆ Barrett, Rick and Vitale, Joe, *Give to Live*, www.givetolivebook.com 2008.
- ◆ Beckwith, Michael Bernard, *Spiritual Liberation*.
- ◆ Behrend, Genevieve, and Vitale, Joe, *How to Attain Your Desires by Letting Your Subconscious Mind Work for You, Vol. 1*, Garden City, NY: Morgan-James Publishing, 2004.
- ◆ Behrend, Genevieve, and Vitale, Joe, *How to Attain Your Desires by Letting Your Subconscious Mind Work for You, Vol. 2*, Garden City, NY: Morgan-James Publishing, 2005.
- ◆ Bender, Sheila Sidney, and Sise, Mary, *The Energy of Belief: Psychology's Power Tools to Focus and Release Blocking Beliefs*, Santa Roda, CA: Energy Psychology Press, 2008.
- ◆ Bowen, Will, *A Complaint Free World*, New York: Doubleday, 2007.

- ◆ Braden, Gregg, *The Divine Matrix: Bridging Time, Space, Miracles, and Belief*, Carlsbad, CA: Hay House, 2006.
- ◆ Bristol, Claude, *The Magic of Believing*, New York: Pocket Books, 1991.
- ◆ Bruce, Alexandra, *Beyond the Secret*, New York: Disinformation Company, 2007.
- ◆ Butterworth, Eric, *Spiritual Economics: The Principles and Process of True Prosperity*, Lee's Summit, MO: Unity, 1993.
- ◆ Byrne, Rhonda, *The Secret*, New York: Atria Books/Beyind Words. 2006.
- ◆ Callahan, Roger, *Tapping the Healer Within: Using Thought-Field Therapy to Instantly Conquer Your Fears, Anxieties, and Emotional Distress*, New York: McGraw-Hill, 2002.
- ◆ Canfield Jack, and Switzer, Janet, *The Success Priniciples: How to Get from Where You Are to Where You Want to Be*, New York: Collins, 2006.
- ◆ Casey, Karen, *Change Your Mind and Your Life Will Follow*, New York: Conari Press, 2005.
- ◆ Chopra Deepak, *The Spntaneous Fulfillment of Desire*, New York: Harmony, 2003.
- ◆ Coates, Denise, *Feel It Real! The Magical Power of Emotions*, Place Unknown: Denise Coates Publishers, 2006.
- ◆ Coppel, Paula Godwin, *Sacred Secrets: Finding Your Way to Joy, Pace and Prosperity*, Unity Village, MO: 2008.
- ◆ Coryn-Selby, Alvce, *What's Your Sabotage?*, Portland, OR: Beynch Press, 2000.
- ◆ Craig, K.C., *Placing Your Order: Steps for Successful Manifestations*, Fairfax, VA: RMS Publications, 2007.

- ◆ Dahl, Lynda Madden, *Beyond the Winning Streak: Using Conscious Creation to Consistently Win at Life*, Woodbridge Group, 2000.
- ◆ Dahl, Lynda Madden, *Ten Thousands Whispers: A Guide to Conscious Creation*, Woolbridge Group, 1995.
- ◆ Dahl, Lynda Madden, *The Wizards of Consciousness: Making the Imponderable Practical*, Woolbridge Group, 1997.
- ◆ Deutschman, Alan, *Change or Die: The Keys to Change at Work and in Life*, New York: Reagan Books, 2007.
- ◆ DiMarsico, Bruce, *The Option Method: Unlock Your Unhappiness with Five Simple Questions*, Walnut Grove, CA: Dragonfly Press, 2006.
- ◆ Dore, Carole, *The Emergency Handbook for Getting Money Fast!*, San Francisco: Celestial Arts, 2002.
- ◆ Doyle, Bob, *Wealth Beyond Reason*, Duluth, GA: Boundless Living, 2004.
- ◆ Dvoskin, Hale, *The Sedona Method: Your Key to Lasting Happiness, Success, Peace and Emotional Well-Being*, Sedona, AZ: Sedona Press, 2003.
- ◆ Dyer, Wayne, *The Power of Intention: Learning to Co-Create Your World Your Way*, Carlsbad, CA: Hay House, 2004.
- ◆ Eker, T.Harv, *Secrets to the Millionaire Mind: Mastering the Inner Game of Wealth*, NY: Collins, 2005.
- ◆ Ellsworth, Paul, *Mind Magnet: How to Unify and Intensify Your Natural Faculties for Efficiency, Health and Success*, Holyoke, MA: Elizabeth Towne Company, 1924.
- ◆ Evans, Mandy, *Travelling Free: How to Recover from the Past*, Encinitas, CA: Yes You Can Press, 2005.
- ◆ Fengler, Fred and Varnum, Todd, *Manifesting Your Heart's Desires, Book I and Book II*, Burlington, VT: Heart Light, 2002.

- ◆ Ferguson, Bill, *Heal the Hurt that Sabotages Your Life*, Houston, TX: Return to the Heart, 2004.
- ◆ Fisher, Donna, *Power Networking*.
- ◆ Fisher, Mark, *The Instant Millionaire: A Tale of Wisdom and Wealth*, New World Library, 1993.
- ◆ Ford, Debbie, *The Dark Side of the Light Chasers*, New York: Rover Head Books, 1998.
- ◆ Ford, Debbie, *Why Good People do Bad Things: How to Stop Being Your Worst Enemy*, New York: Harper One, 2008.
- ◆ Furnham, Adrian, *The Psychology of Money*.
- ◆ Gage, Randy, *Why You're Dumb, Sick & Broke... And How to Get Smart, Healthy & Rich!*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2006.
- ◆ Gaines, Edwene, *The Four Spiritual Laws of Prosperity*, Pa: Rodale Press, 2005.
- ◆ Gillett, Dr. Richard, *Change Your Mind, Change Your World*, New York: Simon & Schuster, 1992.
- ◆ Gilmore, Ehryck, *The Law of Attraction 101*, Chicago: Eromlig Publishing, 2006.
- ◆ Goi, James, *How to Attract Money Using Mind Power*, West Conshohocan, PA: Infinity Publishing, 2007.
- ◆ Goldberg, Bruce, *Carmic Capitalism: A Spiritual Approach to Financial Independence*, Baltimore, MD: Publish America, 2005.
- ◆ Gabhorn, Lynn, *Excuse Me, Your Life is Waiting: The Astonishing Power of Feelings*, Charlottesville, VA: Hampton Roads, 2003.
- ◆ Gregory, Eva, *The Feel Good Guide to Prosperity*, San Francisco: Life Coaching, 2005.
- ◆ Hall, Philip, *Jesus Taught It, Too: The Early Roots of the Law of Attraction*, Alberta, Canada: Avatar, 2007.
- ◆ Hartong, Leo, *Awakening to the Dream*.
- ◆ Hamilton, Roger, *Your Life, Your Legacy*.

- ◆ Harris, Bill, *Thresholds of the Mind: Your Personal map to Success, Happiness, and Contentment*, Beaverton, OR: Centerpoint Research, 2002.
- ◆ Hawkins, David, *Devotional Nonduality*, Sedona, AZ: Veritas Publishing, 2006.
- ◆ Hawkins, David, *Healing and Recovery*, Sedona, AZ: Veritas Publishing, 2009.
- ◆ Hawkins, David, *I: Reality and Subjectivity*, Sedona, AZ: Veritas Publishing, 2003.
- ◆ Hawkins, David, *Transcending the Levels of Consciousness*, Sedona, AZ: Veritas Publishing, 2006.
- ◆ Hawkins, David, *Power vs. Force: The Hidden Determinants of Human Behavior*, Carlsbad, CA: Hay House, 2002.
- ◆ Helmsletter, Shad, *Self-Talk Solution*, New York: Pocket Books, 1987.
- ◆ Helmsletter, Shad, *What to Say When You Talk to Yourself*, New York: Pocket Books, 1982.
- ◆ Hicks, Jerry and Esther, *Ask and It Is Given: Learning to Manifest Your Desires*, Carlsbad, CA: Hay House, 2004.
- ◆ Hicks, Jerry and Esther, *The Law of Attraction: The Basics of the Teachings of Abraham*, Carlsbad, CA: Hay House, 2006.
- ◆ Hicks, Jerry and Esther, *Money and the Law of Attraction*.
- ◆ Hill, Napoleon, *Myśl i bogać się*.
- ◆ Holmes, Ernest, *Creative Mind and Success*, San Francisco: Tarcher, 2004.
- ◆ Holmes, Ernest, *Science of Mind*, San Francisco: Tarcher, 1998.
- ◆ Houlder, Kulananda and Dominic, *Mindfulness and Money*, New York: Boradway, 2002.

- ◆ Kahler, Rick and Fox, Kathleen, *Conscious Finance: Uncover Your Hidden Money Beliefs and Transform the Role of Money in Your Life*, Rapid City, SD: Fox Craft, 2005.
- ◆ Kaufman, Barry Neil, *To Love Is to Be Happy With*, New York: Fawcett, 1985.
- ◆ Kennedy, Dan, *No B.S. Marketing to the Affluent*, przedmowa: Joe Vitale.
- ◆ Kennedy, Dan, *No B.S. Wealth Attraction for Entrepreneurs*, Entrepreneur Press, 2006.
- ◆ Kramer, Carolyn Miller, *Creating Miracles: Understanding the Experience of Divine Intervention*, Tiboron, CAL 1995.
- ◆ Katie, Bryon, *Loving What Is. Four Questions that Can Change Your Life*.
- ◆ Landrum, Gene, *The Superman Syndrome: The Magic of Myth in the Pursuit of Power: the Positive Mental Moxie of Myth for Personal Growth*, iUniverse, 2005.
- ◆ Lapin, Jackie, *The Art of Conscious Creation*, Charleston, SC: Elevate, 2007.
- ◆ Lapin, Rabbi Daniel, *Thou Shall Prosper: Ten Commandments for Making Money*, Hoboken, NJ: J Wiley & Sons, 2002.
- ◆ Larson, Christian D, *Your Forces and How to Use Them*, London. Fowler, 1912.
- ◆ Larson, Melody, *The Beginner's Guide to Abundance*, Booklocker.com, 2007.
- ◆ Laut, Phil, *Money Is My Friend*.
- ◆ Lefkoe, Morty, *Re-Create your Life*.
- ◆ Levenson, Lester, *The Ultimate Truth About Love & Happiness: A Handbook for Life*, Sherman Oaks, CA: Lawrence Crane Enterprises, 2003.

- ◆ Lichtman, Stuart, and Vitale, Joe, *How to Get Lots of Money for Anything FAST*, E-book, 2002.
- ◆ Lipton, Bruce, *The Biology of Belief: Unleashing the Power of Consciousness, Matter and Miracles*, Mountain of Love, 2005.
- ◆ Losier, Michael, *Law of Attraction*, Victoria, Canada: Losier Publications 2003.
- ◆ Love, Lisa, *Beyond the Secret: Spiritual Power and the Law of Attraction*, Charlottesville, VA: Hampton Roads, 2007.
- ◆ Mackenzie, Kathleen, *Nor Manifesting? This Book is for You!*, Denver, CO: Outskirts Press, 2007.
- ◆ Martin, Art, *Your Body is Talking, Are You Listening?*, Penryn, CA: Personal Transformation, 2001.
- ◆ McComrick, Paul, *Secrets of the Millionaire Inside*.
- ◆ McTaggart, Lynne, *The Intention Experiment: Using Your Thoughts to Change Your Life and World*, New York: Free Press, 2007.
- ◆ Miller, Scott, *Until It's Gone*.
- ◆ Murphy, Dr. Joseph, *How to Attract Money*.
- ◆ Murphy, Dr. Joseph, *The Power of Your Subconscious Mind*, New York: Bantam, 2001.
- ◆ Neville, Goddard, and Vitale, Joe, *At Your Command*, Garden City, NY: Morgan-James Publishing, 2005.
- ◆ Neville, Goddard, *Immortal Man: A Compilation of Lectures*, Camarillo, CA: DeVross & Company, 1984.
- ◆ Norville, Deborah, *Thank You Power: Making the Science of Gratitude Work for You*, Nashville, TN: Thomas Nelson, 2007.
- ◆ Oates, Robert, *Permanent Peace: How to Stop Terrorism and War — Now and Forever*, Firfield, VA: Oates, 2002.

- ◆ O'Bryan, Pat and Vitale, Joe, *The Myth of Passive Income: The Problem and the Solution*, E-book, 2004. www.mythofpassiveincome.com
- ◆ O'Bryan, Pat, and Vitale, Joel, *The Think and Grow Rich Workbook* to darmowy e-book powstały na podstawie klasycznej książki Napoleona Hilla. E-book, 2004. www.InstantChange.com.
- ◆ Patterson, Kerry, *Influencers: The Power to Change Anything*, New York: McGraw-Hill, 2008.
- ◆ Pauley, Tom, *I'm Rich Beyond My Wildest Dreams, I Am, I Am, I Am*, New York: Rich Dreams, 1999.
- ◆ Pavlina, Steve, *Personal Improvement for Smart People*.
- ◆ Pilzer, Paul Zane, *God Wants You To Be Rich*.
- ◆ Ponder, Catherine, *The Dynamic Laws of Prosperity*, Amarillo, TX: DeVorss, 1985.
- ◆ Proctor, Bob, *It's Not About the Money*, Burman Books, 2008.
- ◆ Proctor, Boob, *You Were Born Rich: Now You Can Discover and Develop Those Riches*, Toronto, Canada: Life Success Productions, 1997.
- ◆ Rahula, Bhikkhu Basnagoda, *The Boddha's Teachings on Prosperity*.
- ◆ Rafter, Mark, *The Wealth Mnifesto: Transforming Your Life from Survive to Thrive*, Auburn, CA: New Knowledge Press, 2008.
- ◆ Ray, James Arthur, *Harmonic Wealth*, Hyperion, 2008.
- ◆ Ray, James Arthur, *The Science of Success: How to Attract Prosperity and Create Harmonic Wealth through Proven Principles*, Sun Ark Press, 1999.
- ◆ Ressler, Peter, and Mitchell, Minka, *Spiritual Capitalism: How 9/11 Gave Us Nine Spiritual Lessons of Work and Business*, New York: Chilmark Books, 2007.
- ◆ Rhinehart, Luke, *The Book of est*, www.bookofest.com.

- ◆ Ritt, Michael and Landers, Kirk, *A Lifetime of Riches: The Biography of Napoleon Hill*, New York: Dutton, 1995.
- ◆ Roazzi, Vincent, *Spirituality of Success: Getting Rich with Integrity*, Dallas, TX: Namaste, 2001.
- ◆ Roberts, Jane, *The Nature of Personal Reality: Specific, Practical Techniques for Solving Everyday Problems and Enriching the Life You Know*, CA: New World Library, 1994.
- ◆ Roman, Sanaya, *Creating Money: Attracting Abundance*.
- ◆ Ross, Percy, *Ask for the Moon — and Get It!*.
- ◆ Rutherford, Darel, So, *Why Aren't You Rich?*, Albuquerque, NM: Dar, 1998.
- ◆ Ryce, Michael, *Why Is This Happening to Me — Again?*, Theodosia, MO: Ryce, 1996.
- ◆ Sage, Carnelian, *The greatest Manifestation Principle in the World*, Bevely Hills, CA: Think Outside the Book, 2007.
- ◆ Scheinfeld, Robert, *Busting Loose From The Money Game: Mind-Blowing Strategies for Changing the Rules of a Game You Can't Win*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2006.
- ◆ Shimoff, Marci, *Happy for No Reason*.
- ◆ Shumsky, Susan, *Miracle Prayer: Nine Steps to Creating Prayers that Get Results*, Berkeley, CA: Celestial Arts, 2006.
- ◆ Siebold, Steve, *177 Mental Toughness Secrets of the World Class*.
- ◆ Staples, Dr. Walter Doyle, *Think Like a Winner!*, Hollywood, CA: Wilshire, 1993.
- ◆ Tipping, Colin, *Radical Manifestation: The Fire Art of Creating the Life You Want*, Maritetta, GA: Global 13 Publications, 2006.
- ◆ Trudeau, Kevin, *Debt Cures They Don't Want You To Know About*.
- ◆ Truman, Karol, *Feelings Buried Alive Never Die...*, Olympus, UT: 1991.

- ◆ Trump, Donald, *Think BIG*.
- ◆ Twist, Lynne, *The Soul of Money*.
- ◆ Vitale, Joe, *Podróże do wnętrza siebie*, Złote Myśli, 2010.
- ◆ Vitale, Joe, *Zacznij przyciągać pieniądze*, Złote Myśli, 2010.
- ◆ Vitale, Joe, *The Attractor Factor: Five Easy Steps for Creating Wealth (or anything else) from the Inside Out*, Hoboken, NY: John Wiley & Sons, 2005. Revised, 2008.
- ◆ Vitale, Jole, and Ryan, Mark, *Attracting Wealth: Magnetizing Your Unconscious Mind for Prosperity: Subliminal Manifestation DVD #4*, Austin, TX: Hypnotic I Media, Inc., 2007. www.-subliminalmanifestation.com.
- ◆ Vitale, Joe, *The Awakening Course, Audio program. Hypnotic Marketing, Inc.: Texas*, 2008. www.awakeningdownload.com.
- ◆ Vitale, Joe, *Buying Trances: A New Psychology of Sales and Marketing*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2007.
- ◆ Vitale, Joe, *Expect Miracles*, Toronto, Canada. Burmam Books, 2008.
- ◆ Vitale, Joe, *Hypnotic Writing*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2007.
- ◆ Vitale, Joe, with Perrine, Craig, *Inspired Marketing*.
- ◆ Vitale, Joe, *Life's Missing Instruction Manual: The Guidebook You Should Have Been Given at Birth*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2006.
- ◆ Vitale, Joe, *The Greatest Money-Making Secret in History*, 1st Books Library, 2003.
- ◆ Vitale, Joe, *The Key: The Missing Secret to Attracting Whatever You Want*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2007.
- ◆ Vitale, Joe and Hibbler, Bill, *Meet and Grow Rich*.

- ◆ Vitale, Joe, *The Missing Secret: How to Use the Law of Attraction to Get Whatever You Want, Every Time*, Audio program. Niles, IL: Nightingale-Conant, 2008.
- ◆ Vitale, Joe, *The Power of Outrageous Marketing!*, Audio program. Niles, IL: Nightingale-Conant, 1998.
- ◆ Vitale, Joe, *The Secret to Attracting Money*, Audio program. Niles, IL: Nightingale-Conant, 2009.
- ◆ Vitale, Joe, *The Seven Lost Secrets of Success*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2007.
- ◆ Vitale, Joe, *There's a Customer Born Every Minute: P.T. Barnum's Amazing 10 'Rings of Power' for Creating Fame, Fortune, and a Business Empire Today — Guaranteed!*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2006.
- ◆ Vitale, Joe, and Len, Ihaleakala Hew, *Zero Limits: The Secret Hawaiian System for Wealth, Health, Peace and More*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons, 2007.
- ◆ Waldroop, James, and Butler, Timothy, *The 12 Bad Habits that Hold Good People Back*, New York: Random House, 2000.
- ◆ Wattles, Wallace D, *How to Get What You Want*, Wydawca nieznaną.
- ◆ Wattles, Wallace D, *The Science of Getting Rich*, New York: Penguin/Tarcher, 2007.
- ◆ Wilde, Stuart, *The Trick to Money is Having Some*, Carlsbad, CA: Hay House, 1995.
- ◆ Wojton, Djuna, *Karmic Healing: Clearing Past-Life Blocks to Present-Day Love, Health and Happiness*, Berkeley, CA: Crossing Press, 2006.
- ◆ Wright, Kurt, *Breaking the Rules*, Boise, ID: CPM, 1998.

{ZASOBY} Pomoc dla Ciebie

PROCES AHA!

www.ahaprocess.com

Informacje dotyczące ukrytych zasad klasy ekonomicznych oraz jak pójść do przodu, gdy już je poznasz.

ROZWÓJ KARIERY I POSZUKIWANIE PRACY

www.jobhuntersbible.com

Strona internetowa, która jest uzupełnieniem słynnej książki *What Color is Your Parachute?*.

NAUKA TROSKI (+ NAZWA REGIONU)

Poszukaj w Google np. frazy „Continuums of Care Texas” (wpisz nazwę swojego miasta lub regionu).

Te organizacje zarządzają federalnymi oraz stanowymi funduszami związanymi z bezdomnością oraz zapobieganiem bezdomności (podobnie jest fundusze stymulujące związane z bezdomnością) i mają pełnomocnictwo do koordynowania prywatnymi oraz związanymi z religią organizacjami w swoich rejonach.

„PIERWSZE WEZWANIE POMOCY”

Zadzwoń pod numer 211, żeby otrzymać informacje na temat natychmiastowej pomocy w Twojej okolicy.

Pierwsze wezwanie pomocy oferuje poufne wsparcie telefoniczne dla osób w kryzysie, osobiste informacje oraz informacje na temat tego, gdzie można udać się dalej po wsparcie, a także jak udzielić pomocy innym w swojej społeczności.

Pamiętaj: Jeśli numer 211 nie działa w Twojej okolicy, zadzwoń pod 911 i poproś o informacje na temat miejscowego ośrodka dla bezdomnych, centrum pracy i/lub centrum doradztwa.

RUSZAMY DO PRZODU

www.gettingaheadnetwork.com

Getting Ahead jest skutecznym programem pomocy ludziom w opracowywaniu planu wyjścia z biedy i zrozumienia ukrytych reguł różnych „klas” ekonomicznych. Żeby sprawdzić, czy organizacja działa w Twojej okolicy albo jak przystąpić do programu, skorzystaj z adresu internetowego powyżej.

GOODWILL INDUSTRIES

<http://locator.goodwill.org>

Przygotowanie do pracy oraz pomoc w jej znalezieniu.

PRACA DLA RZĄDU

<http://www.usajobs.gov>

Poszukaj pracy w instytucjach państwowych blisko Ciebie.

STRONA RZĄDOWA (MINISTERSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ I ROZWOJU MIAST)

www.hud.gov/foreclosure/index.cfm

Jeśli podlegasz obecnie egzekucji mienia lub martwisz się, że może to nastąpić w przyszłości, strona zawiera informacje, które mogą Ci pomóc.

FINANSOWANE PRZEZ RZĄD

www.hopenow.com

HOPE NOW jest owocem współpracy Ministerstwa Gospodarki Mieszkaniowej i Rozwoju Miast z agentami doradczymi, firmami udzielającymi kredytów hipotecznych, inwestorami oraz innymi uczestnikami rynku kredytów hipotecznych, który oferuje darmową pomoc na rzecz zapobiegania egzekucji mienia.

KOALICJA BEZDOMNYCH (+ REJON)

Najlepszy sposób, żeby otrzymać dostęp do pomocy w jakimkolwiek rejonie, to wpisanie do wyszukiwarki Google „Homeless Coalition Albuquerque” (wpisz nazwę swojego miasta, obszaru, rejonu etc.).

JAK DOSTAĆ PRACĘ

http://careerplanning.about.com/od/jobsearch/a/ref_get_a_job.htm

Świetne źródło informacji na temat ego, jak dostać pracę. Informacje na temat CV, rozmów o pracę i strategii marketingu osobistego.

PRZENOŚ GÓRY

www.movethemountain.org

Ta organizacja non-profit od 1992 roku inspirowa do działań i pomaga różnym społecznościom rozwiązać problem biedy.

OGÓLNOKRAJOWA KOALICJA NA RZECZ BEZDOMNYCH

<http://www.nationalhomeless.org>

Ogólnokrajowe programy, takie jak kampania „Oblicza bezdomności”, w której pomagają wolontariusze organizacji NCH VISTA.

OPERATION Y.E.S.

www.OperationYes.com

Your Economic Salvation [Twoje Ekonomiczne Zbawienie], zapobiega egzekucji mienia i działa na rzecz powstrzymania bezdomności w Ameryce.

ZARZĄDZANIE FINANSAMI OSOBISTYMI ZE SZCZYPTĄ HUMORU

<http://www.fool.com/personal-finance/index.aspx>

MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE MOŻLIWOŚCI PROWADZENIA BIZNESU W DOMU

<http://iaohbo.com>

Międzynarodowe Stowarzyszenie Możliwości Prowadzenia Biznesu w Domu jest wszechstronnym źródłem informacji na temat możliwości prowadzenia firmy w domu. Strona oferuje członkom dostęp do setek prawdziwych firm prowadzonych w domu z każdej branży.

UNITED WAY

www.liveunited.org

Znajdź swój lokalny oddział United Way i poproś o programy, które pozwalają ludziom dojść do zrównoważonych płac.

FOOD POWERS

http://www.foodpowers.com/joe_vitale.html

KATALOG PRODUKTÓW

DR. JOE VITALE

Daj mi 4 godziny, a pokażę Ci, jak PRZYCIĄGNAĆ NOWY SAMOCHÓD (czy cokolwiek innego, co potrafisz sobie wyobrazić) za pomocą mojego GWARANTOWANEGO prostego systemu 5 kroków! Jak do tej pory przyciągnąłem 7 nowych samochodów, a teraz uczę innych, jak tego dokonać! Chcesz być następnym?



Czy chciałbyś mieć nowy samochód pomimo swojego kredytu, zatrudnienia czy sumy pieniędzy, którą masz w banku?

Czy chciałbyś je praktycznie MAGICZNIE ZAMANIFESTOWAĆ?

Ostatnio 1000 osób z całego świata wzięło udział w słuchaniu niezwyklej 4-częściowej serii tele-seminarium zatytułowanego *Jak przyciągnąć nowy samochód*.

Wyniki były zdumiewające. (A teraz Ty będziesz miał możliwość posłuchać tego porywającego zestawu tele-seminariów).

Pewnie się zastanawiasz...

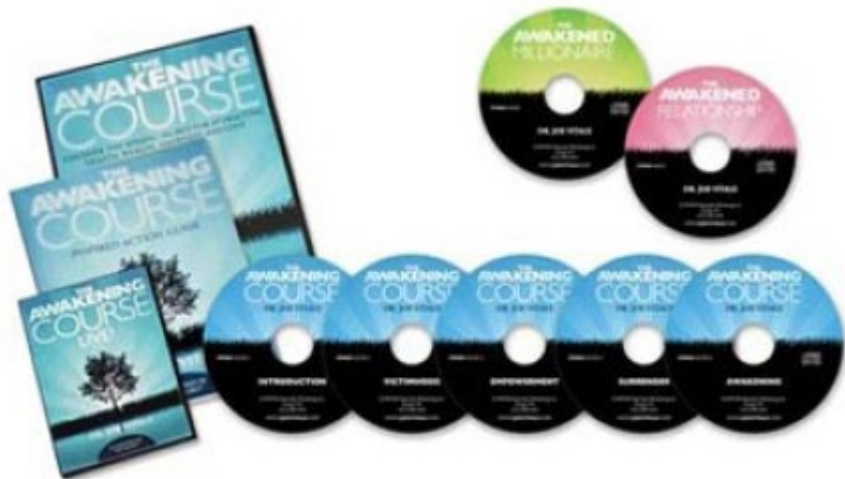
- ◆ W jaki sposób przeciętna osoba, taka jak Ty czy ja, może rzeczywiście przyciągać nowe samochody?
- ◆ W jaki sposób ktoś może kupić Bentleya (wartego 250 000 \$) za jedyne 5 000 \$?
- ◆ W jaki sposób ktoś bez możliwości otrzymania kredytu i bez gotówki może wyjechać z salonu nowiuteńkim samochodem?
- ◆ Jak ktoś przerażony samochodami i sprzedawcami samochodów może pokonać ten strach w zaledwie kilka dni?
- ◆ W jaki sposób może pokonać drogę od biedy, do tego, żeby BMW stworzyło nowy samochód dla mnie?
- ◆ Jak to wszystko jest możliwe?

Dowiedz się sam!

Aby dowiedzieć się więcej i złożyć zamówienie już dzisiaj, odwiedź...

WWW.ATTRACTANEWCAR.COM

NA JAKIM ETAPIE PRZEBUDZENIA JESTEŚ



Dlaczego Albert Einstein powiedział: „Nie da się rozwiązać żadnego problemu na tym samym poziomie świadomości, który go stworzył”? Ponieważ jedyny sposób, żeby sprawić, aby wszystkie Twoje problemy zniknęły, to być ponad nimi. (Ale jak?)

Znany autor bestsellerów i gwiazda popularnego filmu *Sekret*, Dr. Joe Vitale zabierze Cię w magiczną podróż przez cztery etapy przebudzenia. Dr. Vitale przeprowadzi Cię przez pułapki i ćwiczenia każdego etapu, aż w końcu doprowadzi Cię do czwartego i ostatniego momentu całkowitego przebudzenia — miejsca RZADKO wcześniej opisywanego. Z *Kursu Przebudzenia*, który można pobrać, dowiesz się...

- ◆ Co to znaczy być przebudzony i dlaczego jest to takie ważne
- ◆ Jak możesz stworzyć swoje własne przebudzone życie wypełnione cudami
- ◆ Jakie są kroki, żeby pozbyć się mentalności „ofiary”

- ◆ Sposoby, żeby PRZEKSZTAŁCIĆ SWOJE OBAWY W KATALIZATORY SUKCESU
- ◆ W jaki sposób wnieść się ponad ego
- ◆ 5 kroków, żeby przyciągnąć cokolwiek lub kogokolwiek do swojego życia
- ◆ W JAKI SPOSÓB DZIAŁA WSZECHŚWIAT (szczerą prawdą)
- ◆ Metody oczyszczania, które pozwalają, żeby działały się cuda
- ◆ W jaki sposób przeformułować narzekania w pozytywne, zmieniające życie zamierzenia
- ◆ Rola, jaką odgrywa wdzięczność w przyciąganiu tego, czego w życiu pragniesz
- ◆ W jaki sposób współtworzyć z pierwiastkiem boskim
- ◆ Rzadka hawajska metoda uzdrawiania oraz jak można jej użyć do usuwania blokad
- ◆ Odpowiedzi na pytania dotyczące duchowości, ego, strachu, dzieci, biznesu

I wiele więcej!

Kurs przebudzenia, do pobrania z Internetu prosto na Twój komputer, składa się z 5 audio prezentacji: *Kurs Przebudzenia Live DVD*, *Przewodnik Inspirowanych Działań* oraz DWIE DARMOWE BONUSOWE audio prezentacje (*Przebudzony Milioner* i *Przebudzony Związek*)! (WSZYSTKIE Z NICH POBIERZ NA SWÓJ KOMPUTER W KILKA MINUT).

Aby dowiedzieć się więcej i złożyć zamówienie już dziś, odwiedź...

WWW.AWAKENINGDOWNLOAD.COM

POSŁUCHAJ TEGO — „SEKRET PRZYCIĄGANIA PIENIĘDZY!”



Potencjał związany z przyciąganiem pieniędzy i tworzeniem bogactwa nie tkwi w Twojej pracy, Twoim położeniu ani nawet w gospodarce. Tkwi on w TOBIE. Twój umysł posiada naturalną możliwość przyciągania tylu pieniędzy, ile chcesz, albo ilu potrzebujesz — ZAWSZE, WSZĘDZIE, w każdych okolicznościach finansowych, bez problemów. Musisz tylko wiedzieć, jak go pobudzić.

W tym zmieniającym życie programie „bogactwa” multimilioner, który sam doszedł do swojego majątku, gwiazda filmu *Sekret*, Dr. Joe Vitale, pokaże Ci, jak pobudzić tę wspaniałą siłę, którą jest Prawo Przyciągania i jak skupić ją niczym laser na jednym celu — przyciąganiu pieniędzy do Twojego życia.

Dr. Vitale pokaże Ci nowy proces myślowy, który da Ci kontrolę i który otworzy przed Tobą wrota do NIEZMIERZONEGO BOGACTWA I PIENIĘDZY. Dowiesz również, jak:

- ◆ Przyciągać pieniądze bez względu na sytuację w gospodarce, korzystając z UDOWODNIONEJ formuły 5 kroków, która działa bez względu na koniunkturę gospodarczą
- ◆ Zaprogramować swój umysł, żeby zaczął przyciągać pieniądze natychmiast
- ◆ Uniknąć kłamstw, mitów i konspiracji mediów, które utrzymują Cię w stanie „bycia ofiarą” oraz „świadomości biedy”
- ◆ Odkryć nowe, atrakcyjne powody, dla których będziesz chciał więcej pieniędzy, które zwiększą Twoją moc przyciągania pieniędzy, pozwalając Ci przyciągać pieniądze i bogactwo łatwiej i o wiele szybciej, niż jesteś w stanie sobie wyobrazić
- ◆ Wprowadzić w życie udowodnione wskazówki, spostrzeżenia oraz zasoby Joe Vitale, które pomogą Ci przyciągać pieniądze z zawrotną prędkością
- ◆ Stworzyć biznes i możliwości rozwoju przedsiębiorczego, robiąc jednocześnie to, co kochasz — poprzez podążanie według szczegółowego planu, krok po kroku
- ◆ I wiele więcej!

Sekret przyciągania pieniędzy składa się z 6 płyt CD, 2 bonusowych płyt CD, DVD oraz interaktywnego podręcznika. Aby dowiedzieć się więcej i złożyć zamówienie już dzisiaj, odwiedź...

WWW.THESECRETOATTRACTINGMONEY.COM

DLACZEGO TY NIE PRZYCIĄGNAŁEŚ PIENIĘDZY, KTÓRYCH CHCESZ?

JAKI JEST PRAWDZIWY SEKRET USUWANIA UKRYTYCH

WEWNĘTRZNYCH BLOKAD TAK, ŻEBYŚ MÓGŁ MIEĆ

WIĘCEJ PIENIĘDZY JAK NAJSZYBCIEJ?



Nareszcie! — możesz teraz zacząć pozbywać się nieświadomych ograniczających przekonań, które powstrzymywały Cię przed przyciągnięciem pieniędzy, których pragniesz!.

Clearing MONEY Audio™ to PRZEŁOM W ROZWOJU OSOBISTYM. Zawiera oryginalną muzykę autorstwa Pata O'Bryana (znakomitego muzyka, który wydał kilka płyt) oraz oryginalne instrukcje Dr. Joe Vitale, certyfikowanego hipnoterapeuty i „mistrza oczyszczania z przekonań”.

Połączenia mówionych poleceń i oryginalnej muzyki, oraz wysokiej technologii obuusznych dźwięków [Milagro VF]™, tworzy unikalne au-

dio, które przemawia do Twoje podświadomego umysłu. Muzyka jest przyjemna, relaksująca i odświeżająca. Możesz jej słuchać gdy pracujesz, jedziesz samochodem, odpoczywasz, ćwiczysz, nawet gdy śpisz. Możesz jej słuchać raz dziennie, co kilka godzin, albo gdy najdzie Cię ochota, żeby posłuchać.

Zamów *Clearing MONEY Audio™*, a będziesz mógł pobrać nagrania i słuchać ich na swoim komputerze, iPodzie, czy jakimkolwiek innym odtwarzaczu.

Aby dowiedzieć się więcej i złożyć zamówienie już dzisiaj, odwiedź...

WWW.CLEARINGFORMONEY.COM

TAK SAMO JAK TY, SŁYSZĘ O TYLU PRODUKTACH ZDROWOTNYCH I CZYTAM TAK WIELE STWIERDZEŃ, ŻE WIĘKSZOŚĆ Z TEGO JUŻ MI SIĘ MYLI. I TAK WIĘKSZOŚĆ TO TYLKO BAJER. JESTEM WIĘC TAK SAMO SCEPTYCZNY JAK KAŻDY, JEŚLI CHODZI O „NAJNOWSZE RZECZY”, ZWŁASZCZA JEŚLI CHODZI O ZDROWIE.

Mam jednak otwarty umysł, wciąż poszukuję i sam używam kilku sprawdzonych produktów i cały czas mam nadzieję, że znajdę nowy produkt, który rzeczywiście robi to, co mówią reklamy. W końcu mam już 55 lat i chcę jeszcze lepiej o siebie zadbać.

Obecnie korzystam z wielu produktów zdrowotnych. (Sprawdź niektóre na stronie www.mrfire.com/hypnotic-products/nutrition.html). Pomyślałam jednak, że może zainteresuje Cię jeden z nowszych produktów, których używam.

Przedstawiam to tylko jako informację, żebyś mógł to sprawdzić sam.

Jeśli jesteś (Ty lub ktoś, kogo znasz) zainteresowany lepszym zdrowiem i/lub produktami przeciw starzeniu, to może się okazać naprawdę cenne. Może nawet ratować życie. Może być nawet Fontanną Młodości.

Nazywa się Youth Juice [Sok Młodości].

Dlaczego jest tako wyjątkowy?

Obecnie Youth Juice zapewnia najwyższą wartość ORAC spośród *wszystkich* produktów na rynku (12 350 na porcję). W świecie medycyny przeciwstarzeniowej najwyższa wartość ORAC oznacza najlepsze efekty w walce przeciwko starzeniu.



Ale co to właściwie oznacza?

ORAC oznacza *Oxygen Radical Absorbance Capacity* [Zdolność Radykalnego Wchłaniania Tłenu — przyp. tłum.]. Średnie spożycie ORAC dla ludzi wynosi dziennie 1 600 jednostek dziennie. Nawet ci, którzy konsumują od 4 do 5 porcji owoców i warzyw dziennie — a kto *tak* robi? — otrzymują około 2 000 ORAC.

Naukowcy Tufts University USDA-ARS Human Nutrition Research Center on Aging zalecają, żeby dziennie pożycie składników antyutleniających wynosiło pomiędzy 3 000 a 5 000 ORAC. Najwyraźniej nie dostarczasz ich organizmowi wystarczająco.

Pamiętaj jednak, że Youth Juice dostarcza *najwyższą* wartość ORAC spośród *wszystkich* produktów na rynku — 12 350 jednostek *na* porcję! Teraz być może już rozumiesz, dlaczego coraz bardziej ekscytuję się tym produktem. Youth Juice jest napojem wytwarzanym z 100%, całkowicie organicznych jagód i warzyw morskich. Smakuje jak bogaty sok owocowy. Wypija się go 3 uncje każdego ranka. To wszystko.

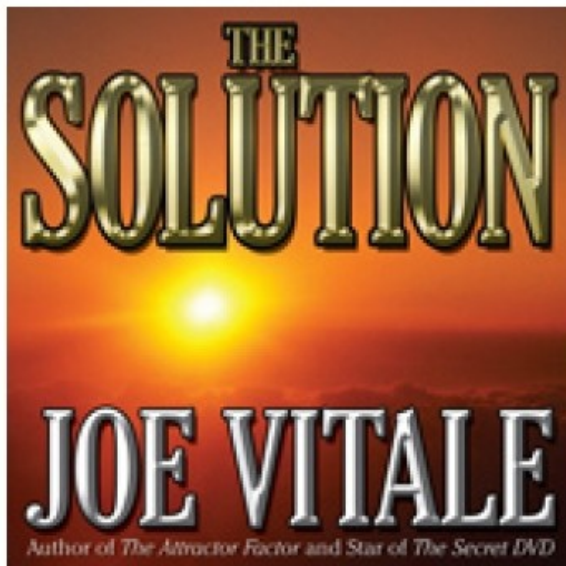
Zawiera 7 ważnych, pełnych antyutleniaczy i antyrakowych jagód (malina, borówka, jeżyna, owoce czarnego bzu, czarna porzeczka oraz żurawina).

Zawiera również 3 warzywa morskie o właściwościach wzmacniających odporność i odtruwających (fukoidan, morskoczyn pęcherzykowaty, ulwa sałatowa).

Zamiast udawać, że wiem, o czym mówię (pamiętaj, że nie jestem lekarzem, choć jestem członkiem Amerykańskiej Akademii Medycyny Antystarzeniowej), zachęcam, żebyś zajrzał na stronę poniżej, gdzie znajdziesz więcej informacji. Powtórzę, uważam, że jest niezwykle ważne dla zdrowia. Sam go piję. Dowiedz się więcej na...

[HTTP://OURWORLDNETWORK.COM/MRFIRE](http://ourworldnetwork.com/mrfire)

JAKIE JEST ROZWIĄZANIE WSZELKICH PROBLEMÓW?



Dr. Joe Vitale wykracza poza podnoszące na duchu pogadanki, aby odkryć prawdziwe rozwiązanie pozwalające przyciągać cuda w KAŻDYM obszarze Twojego życia oraz pozwalające wznieść się ponad problemy.

Inspirująca, oświecająca i poszerzająca horyzonty myślowe książka Joe Vitale *The Solution (Rozwiązanie)* zawiera **udowodnioną metodologię krok po kroku**, która pozwoli Ci szybko pozbyć się czegoś, co autor określa mianem „mentalności ofiary”.

Rozwiązanie wyjawia:

- ◆ Jak uwolnić się od mentalności ofiary — aby móc żyć swoim życiem
- ◆ Jak pozbyć się ograniczających przekonań dotyczących pieniędzy oraz związków — raz i na zawsze

- ◆ Jak uwolnić się od strachu i znaleźć odwagę w każdej sferze Twojego życia
- ◆ Jak przejść od „ustalania” celów, do „realizacji” celów szybciej, niż Ci się mogło wydawać
- ◆ Trzy wypróbowane w czasie sposoby na PRZYCIĄGANIE CUDÓW w każdym obszarze Twojego życia
- ◆ Czterostopniową ścieżkę do prawdziwego duchowego przebudzenia
- ◆ Trzy słowa, które na pewno zmienią Twoje życie (i planetę) na zawsze

Odkryj *Rozwiązanie* już dzisiaj!

Aby dowiedzieć się więcej i złożyć zamówienie już dzisiaj, możesz dokonać zakupu na iTunes lub Audible.com poniżej...

WWW.ITUNES.COM

WWW.AUDIBLE.COM

**CO BY SIĘ STAŁO, GDY BY 8185 OSÓB POWZIĘŁO JAKĄS INTENCJĘ
DLA CIEBIE OSOBIŚCIE?**

Attract Miracles



FAKT: 23 badania naukowe UDOWADNIAJĄ, że gdy grupy ludzi medytują, wskaźniki przestępczości i przemocy w tym rejonie spadają, ZAŚ bogactwo, spokój i dobrobyt rosną.

Tworzę społeczność ludzi, którzy właśnie to robią — trzymają Twoją intencję (jakakolwiek ona jest). Połączona energia tylu ludzi zagwarantuje rezultaty!

Pomyśl, co by to mogło oznaczać dla Twojego życia, dla Twojej rodziny, miasta, stanu, a nawet dla planety!

Czytaj dalej i dowiedz się, jak dołączyć do tego ruchu już DZISIAJ!

Jakiego cudu szukasz?

Bez względu na to, czy jest to miłość, czy uzdrowienie, pieniądze czy cokolwiek innego, czy nie byłoby prościej, gdybyś miał pomoc? Oczywiście, że byłoby prościej.

Taka inspiracja doprowadziła do powstania *Spółeczności Przyciągania Cudów*.

Otrzymujesz dostęp do kontaktu z innymi członkami, którzy mogą Ci pomóc przyciągnąć cuda — **medytacje ze wskazówkami**, aby pomóc Ci PRZYCIĄGAĆ CUDA SZYBCIEJ niż kiedykolwiek wcześniej — **osobiste odpowiedzi na Twoje pytania** — **nowa prezentacja audio lub wideo każdego miesiąca** — **dostęp do mojej Biblio-**

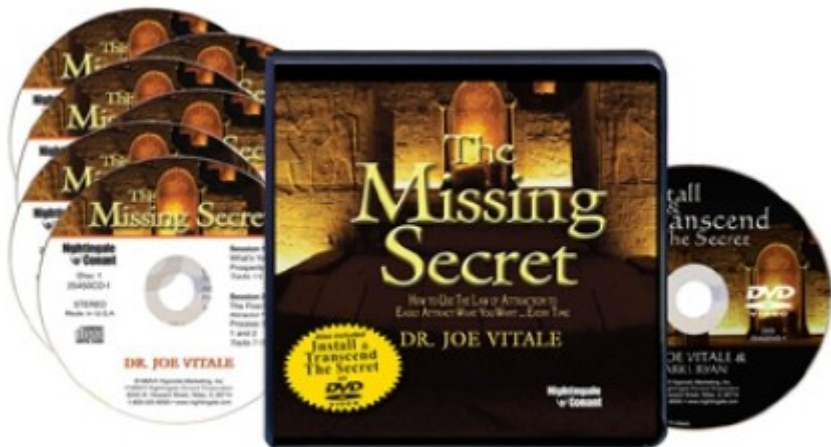
teki Cudów cyfrowych książek — inspirujące filmy — I WIELE WIĘCEJ!

Otrzymasz również natychmiastowy dostęp do wielu moich kurów, nagrań audio i wideo z seminariów (WIĘCEJ będzie dodawane każdego miesiąca), w tym: *Zero Limits I* Audio Program, *Zero Limits II* Audio Program, *Breakthrough Manifestation Weekend* Audio Program, *Breakthrough Manifestation Weekend II* Audio Program, *Mirales Weekend in San Diego* Video Program oraz mój ekskluzywny program *AAA Plan to Attracting Wealth*.

Dołącz do „Przyciągaj Cuda” lub dowiedz się więcej na stronie...

WWW.ATTRACTMIRACLES.COM

AKTYWUJ PEŁNĄ MOC PRAWA PRZYCIĄGANIA, KORZYSTAJĄC Z KRYTYCZNEGO ZAGINIONEGO SEKRETU, KTÓRY DAJE CI KONTROLĘ, ABYŚ AUTOMATYCZNIE I WCIAŻ DOSTAWAŁ TO, CZEGO CHCESZ!



Według Dr. Joe Vitale wiedza, czym jest Prawo Przyciągania, to jedno. Jeśli jednak chcesz, żeby ta niesamowita, naturalna siła wciąż pracowała na Twoją korzyść, MUSISZ zrozumieć coś jeszcze... *Zaginiony Sekret* wszystko Ci wyjaśni. W tym mądrym, ciepłym i zmieniającym życie programie Joe Vitale odkrywa, czym jest ten zagubiony element, pokazuje Ci, jak go **używać, żeby przyciągać bogactwo, zdrowie, sukces, szczęście, miłość i wiele innych rzeczy do Twojego życia** — szybko, bez przerwy i automatycznie.

W 12 sesjach odkryjesz:

- ◆ Jak zmienić **JAKIEKOLWIEK** pragnienie w rzeczywistość, korzystając z składającego się z 5 kroków, **SPRAWDZONEGO** Procesu Czynnika Przyciągania

- ◆ Jak przestać przyciągać to, czego nie chcesz, poprzez identyfikowanie i eliminowanie podświadomych przekonań, które teraz przyciągają negatywne doświadczenia do Twojego życia
- ◆ Jak pozbyć się wszystkich swoich ograniczeń i zacząć żyć oraz mieć osiągnięcia na poziomie, o jakim Ci się nigdy nawet nie śniło, używając rewolucyjnego Procesu Samo-tożsamości Ho'oponopono
- ◆ Jak zacząć natychmiastowo UZDRAWIAĆ kontuzje i choroby, używając 4 prostych fraz
- ◆ Przyciągnąć pozytywne zmiany w życiu innych ludzi — bez względu na to, jak daleko są lub jak trudne stoją przed nimi wyzwania

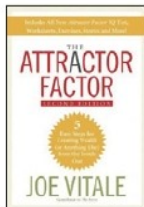
I wiele więcej!

Zaginiony Sekret to 6 płyt CD, Install and Transcend The Secret DVD, The Missing Secret Progress Guide oraz książka Thought Vibration.

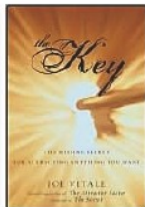
Aby dowiedzieć się więcej i zamówić już dzisiaj, odwiedź...

WWW.NIGHTINGALE.COM

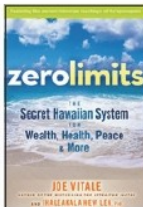
PAMIĘTAJ, ŻEBY SIĘGAĆ PO KSIĄŻKI AUTORSTWA JOE VITALE



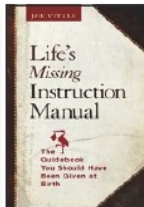
Attractor Factor



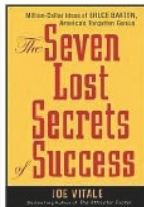
The Key



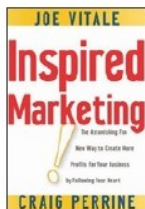
Zero Limits



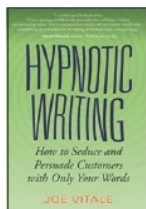
Life's Missing Instruction Manual



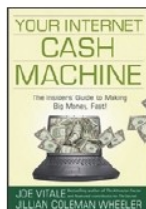
Seven Lost Secrets of Success



Inspired Marketing



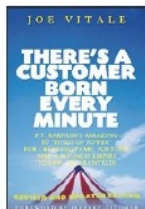
Hypnotic Writing



Your Internet Cash Machine



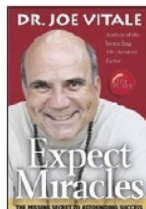
Meet & Grow Rich



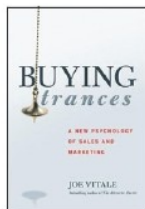
There's A Customer Born Every Minute



Spiritual Marketing



Expect Miracles



Buying Trances

WSZYSTKIE DOSTĘPNE SĄ NA

WWW.AMAZON.COM

O AUTORZE



DR. JOE VITALE

Autor bestsellerów, Dr. Joe Vitale, znany jest jako JEDYNY na świecie „duchowy” specjalista od marketingu. Łącząc swój unikalny, jedyny w swoim rodzaju, charyzmatyczny i inspirujący styl oraz ekskluzywną formułę 7 kroków „przyciągania”, Joe odniósł sukces jako trener tysięcy ludzi, którzy skorzystali z jego seminariów, książek, DVD, seminariów internetowych, występów w TV/radiu dotyczących „Prawa Przyciągania”. Dowody uznania z całego świata potwierdzają, że recepta Joe na przyciąganie bogactwa, zdrowia, miłości i szczęścia, działa. Jego system pomógł niezliczonej liczbie osób stać się milionerami i odnaleźć

szczęście. System Joe jest tak skuteczny, że poproszono go o wystąpienie w słynnym na całym świecie filmie *Sekret*, a także zaproszono do współtworzenia książki. (Wystąpił również w filmach *The Leap*, *The Opus*, *Try It On Everything* oraz ostatnio w — *The Compass*.)

Joe Vitale opracował swoją formułę 7 kroków, gdy przeszedł od bycia dosłownie bezdomnym, mieszkania na ulicy, do stania się jednym z najbardziej płodnych twórców i przedsiębiorców. Teraz jest finansowo niezależny i żyje życiem, o którym większość ludzi tylko marzy. Jego życiową misją jest pomóc innym robić to samo.

Jako pisarz Joe Vitale napisał wiele bestsellerów na temat Prawa Przyciągania oraz marketingu, w tym:

- ◆ Expect Miracles: The Missing Secret to Astounding Success
- ◆ Attract Money Now (w twardej oprawie)
- ◆ The Key: The Missing Secret for Attracting Anything You Want
- ◆ The Attractor Factor (Second Edition): 5 Easy Steps for Creating Wealth (or anything else)
- ◆ Life's Missing Instruction Manual: The Guidebook You Should Have Been Given at Birth
- ◆ Zero Limits: The Secret Hawaiian System for Wealth, Health, Peace, and More
- ◆ Spiritual Marketing: A Proven 5-Step Formula for Easily Creating Wealth from the Inside Out
- ◆ How to Attain Your Desires: How to Live Life and Love It
- ◆ How to Attain Your Desires by Letting Your Subconscious Mind Work for You
- ◆ Adventures Within: Confessions of an Inner-World Journalist
- ◆ The Seven Lost Secrets of Success
- ◆ At Your Command: The Famous Mystic's Universal Recipe for Guaranteed Success in Any Situation

- ◆ The Successful Coach: Insider Secrets to Becoming a Top Coach
- ◆ Your Internet Cash Machine: The Insider's Guide to Making Big Money, Fast!
- ◆ Hypnotic Writing: How to Seduce and Persuade Customers With Only Your Words
- ◆ Buying Trances: A New Psychology of Sales and Marketingu
- ◆ Meet and Grow Rich: How to Easily Create and Operate Your Own „Mastermind” Group for Health, ealth, and More
- ◆ There's a Customer Born Every Minute: P.T. Barnum's Secrets to Business Success
- ◆ The E-Code: 32 Internet Superstars Reveal 47 Ways to Make Money Online Almost Instantly
- ◆ The Greatest Money-Makig Secret in History!
- ◆ Cyber Writing: How to Promote Your Product or Service Online (Without Being Flamed)
- ◆ The A.M.A. Complete Guide to Small Business Advertising
- ◆ How to Write & Publish Yout Own eBook is As Little as 7 Days
- ◆ How ANY Book Can Become an Amazon Bestseller!

Joe jest również założycielem *Joe Vitale Miracles Coaching Program*. Jest to jedyny program poświęcony nauczaniu tysięcy ludzi poprzez spotkania w cztery oczy z trenerem i dotyczy tego, jak używać Prawa Przyciągania, by stwarzać swoim życiu cuda. Joe jest również twórcą *Hypnotic Marketing Coaching Program*. Dzięki programowi i indywidualnym spotkaniom z mentorem możesz się nauczyć, jak zacząć swój własny biznes i sprawić, by odniósł sukces.

Joe wystąpił również i wyprodukował programy na CD i DVD, w tym...

- ◆ The Secret to Attracting Money
- ◆ The Awakening Course: Discover the Missing Secret for Attracting Health, Wealth, Happiness and Love.

- ◆ The Missing Secret Home Study Course: How to Use The Law of Attraction to Easily Attract What You Want...Every Time
- ◆ The Missing Secret: Lecture Series Volume 1&2
- ◆ The Solution
- ◆ The Subliminal Manifestation Series — Forgiveness and Love
- ◆ The Subliminal Manifestation Series — Fear-Less: Transcend and Break Through Fear
- ◆ The Subliminal Manifestation Series — Accumulating Wealth: Magnetizing Your Unconscious Mind for Prosperity
- ◆ The Subliminal Manifestation Series — Increase Sales
- ◆ Dreaming Abundance
- ◆ The Attractor Factor Blueprint Essential DVD Study Course
- ◆ The Beyond Manifestation Spiritual Growth System
- ◆ Money Beyond Belief
- ◆ How to Attract A New Car

Joe Vitale jest rozchwytywanym mówcą, który przemawia rocznie do tysięcy ludzi podczas prestiżowych wydarzeń, takich jak m.in. Learning Annex expo oraz National Speaker's Association.

Jest również jedną z najbardziej rozchwytywanych osób, jeśli chodzi o wywiady dla mediów. Wśród najnowszych wystąpień należy wymienić program Larry King Live, The Big Idea With Donny Deutsch, Extra TV oraz wywiad w Newsweeku.

Adres strony Joe to www.joevitale.com. Na swojej stronie Joe prezentuje wszystkie swoje produkty i usługi, kalendarz wystąpień oraz linki do swojego bloga. Czytelnicy mogą również zapisać się na listę mailingową na stronie. Mogą również zaprenumerować newsletter Awakening Monthly, na stronie <http://www.awakeningmonthly.com>. Joe założył również stronę dla społeczności osób, które chcą przyciągać cuda w swoim życiu, o nazwie *Attract Miracles*: <http://www.attractmiracles.com>.

Joe Vitale jest również oddanym filantropem, który współpracuje z wieloma prywatnymi i publicznymi organizacjami. Joe założył nawet swoją własną organizację charytatywną na rzecz zwalczania bezdomności oraz egzekucji mienia, o nazwie *Operation YES*: <http://www.operationyes.com>.

W celu zdobycia ogólnych informacji na temat Joe albo umówienia się na wywiad, proszę skontaktować się z jego osobistą asystentką Suzanne Burns 1-512-264-2911 albo wysłać e-mail na adres Suzanne@mrfire.com.

WWW.JOEVITALE.COM

ZAMÓW KSIĄŻKĘ!

Aby zamówić drukowane egzemplarze książki w twardej oprawie — żeby podarować rodzinie, przyjaciołom, szpitalom, kościołom, grupom, oddziałom etc. — albo móc ją ze sobą zabrać na plażę lub do samolotu — wejdź na <http://www.attractmoneynowbook.com>.

WYJĄTKOWA OFERTA **MIRACLES COACHING!**



Przez ostatnie 25 lat pomagałem ludziom takim jak Ty przyciągać WSZELKIE rodzaje cudów w KAŻDEJ sferze życia.

Pomogłem ludziom przyciągnąć...

PIENIĄDZE • SAMOCHODY • BRATNIE DUSZE • LEPSZE ZDROWIE

NOWE KARIERY • WYMARZONE DOMY

Lista ciągnie się dalej! Mogę pomóc Ci zrobić to samo w swoim nowym programie *Joe Vitale's Miracles Coaching Program*TM! Klucz jestem to, żebyś był gotów. (A wygląda na to, że jesteś, bo inaczej nie czytałbyś *Zacznij przyciągać pieniądze*). Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o tym, jak możesz przy-

ciągać pieniądze, pracę, zdrowie, miłość, karierę, związki czy cokolwiek innego szybko i chcesz się zapisać, po prostu odwiedź...

WWW.MIRACLESCOACHING.COM



Hipnotyczny Marketing

Joe Vitale

Jak dzięki trzem krokom strategii hipnotycznego marketingu zrobić fortunę online?

Od: Joe Vitale

Wimberley, Texas, Stany Zjednoczone

Drogi przyjacielu,

Nadchodzi czas w życiu każdego z nas, gdy musimy przestać martwić się o zarabianie pieniędzy z tego, co robimy... a zacząć myśleć o tym, jak pomóc innym.

Nastał czas, abym podzielił się prawdziwymi sekretami marketingu dla dowolnego biznesu na Ziemi.

Większość specjalistów od marketingu pokazuje Ci wiele rzeczy, które możesz zrobić, aby zwiększyć zyski swojego biznesu.

Jeden guru marketingu da Ci sto różnych porad. Inny zdezorientuje Cię swoim skomplikowanym słownictwem i zagmatwanymi teoriami.

Inny specjalizuje się w tylko jednym aspekcie marketingu – reklamach mailingowych, publicity, w sprzedaży przez Internet, w telemarketingu, w czymkolwiek.

Oni wszyscy mają dobre zamiary. Ale nie dają Ci tych prawdziwych sekretów, które sprawiają, że Twój biznes odniesie dziś sukces. Nie dają Ci całego systemu.

Nie mogą. To by wyłączyło ich z biznesu. Zbankrutowaliby.

A co ze mną?

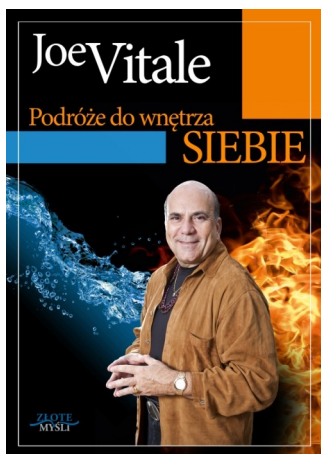
Jeśli jesteś obeznany z moją twórczością, wiesz, że mam w sobie pragnienie dawania innym.

Dlatego jestem gotowy, aby oddać Ci moje marketingowe sekrety, do których dochodziłem metodami prób i błędów, przez pot, krew i łzy, które doprowadziły mnie do bogactwa.

Jeśli nie potrafisz wyciągnąć pomysłu wartego 50 000 \$ z tej książki, lepiej przyłóż sobie lustro do twarzy i zobacz, czy na pewno zaparuje.

Mój umysł jest przeladowany! Daję tej książce 5+.

Yanik Silver, SurefireMarketing.com



Podróże do wnętrza siebie

Joe Vitale

Kim tak naprawdę jest Dr. Joe Vitale?

Joe Vitale to z pozoru niepozorny człowiek o dobroduszej twarzy, sprawiający wrażenie skrzępowanego szumem, jaki wokół niego panuje, przy jednoczesnym wielkim z niego zadowoleniu. Skromny, spokojny, cierpliwy. A przede wszystkim — magiczny.

Jest żywym przykładem działania Prawa Przyciągania. Pomimo że sam doświadczył losu bezdomnego, przyciągnął do siebie to, o czym marzył, stając się sławnym

pisarzem, doradcą i szczęśliwym multimilionerem.

Książka, którą trzymasz w ręku, jest najbardziej prywatnym dziełem w dorobku pisarza. Żadna inna nie ukazuje drogi, przez którą przeszedł aż do momentu, w którym jest obecnie. Zanim stał się cenionym autorem i mówcą, uzbierał ogromny багаż doświadczeń podsyłanych przez los z różnymi intencjami.

Jak wybrnął z najtrudniejszych sytuacji? Co sprawiło, że jest tym, kim jest, i z osoby szukającej sensu w życiu stał się człowiekiem sukcesu? O tym wszystkim zdecydował się opowiedzieć Joe w swojej autobiograficznej powieści, nad której wydaniem bardzo długo się zastanawiał.

Dlaczego Joe Vitale został potraktowany jak dawno zaginiony król Polski?

Joe Vitale już dwukrotnie odwiedził Polskę — w 2006 i w 2009 roku, aby przekazać swoją wiedzę dotyczącą Prawa Przyciągania i zdobywania w życiu tego, czego się pragnie. Dla jednych to pieniądze, dla innych sukces osobisty. Joe ma niesamowity dar motywowania do działania i budzenia w sobie olbrzymia. Joe zaprezentował techniki, które sprawiając, że czujemy, iż zasługujemy na dobrobyt, obróciły życie wielu osób do góry nogami.



Bogać się, kiedy śpisz

Ben Sweetland

Oczywiście tytułu tej książki nie można traktować dosłownie. **Niemniej ludzie, którzy przeczytali tę książkę, wiedzą już, jak wykorzystać swoją podświadomość** (która pracuje także, kiedy Ty śpisz).

Zmienił swój sposób myślenia na taki, który pomógł im osiągnąć to, o czym marzyli: udany związek, wpływ na innych, zdrowie czy pieniądze. Z pewnością wiesz, że cały nasz umysł jest podzielony na dwie części: świadomą i nieświadomą.

Część świadoma odbiera wrażenia za pomocą zmysłów wzroku, słuchu, dotyku, smaku i węchu. Jest bardzo skuteczna w podejmowaniu tysięcy codziennych decyzji. Kiedy wykonujesz jakąkolwiek świadomą czynność — bierzesz ze stołu ołówek, mówisz do kelnera, dzwonisz do kogoś — Twoja świadomość wysłała sygnały do Twojego ciała. Kiedy zaś zasypiasz, Twoja świadomość także zasypia.

Ta druga część umysłu nie śpi nigdy. To jest właśnie Twórcza Podświadomość. Twórcza Podświadomość dosłownie utrzymuje Cię przy życiu. Odpowiada za nieświadome funkcje, takie jak bicie serca i oddychanie. Dla nas jednak najważniejsze jest to, że Twoja Twórcza Podświadomość steruje także Twą osobowością, Twym charakterem, popędami oraz najgłębszymi i najbardziej skrytymi pragnieniami!

Ta książka pokazuje, jak używać własnej podświadomości, gdy śpisz, aby osiągnąć to, czego chcesz od życia... Lepszy związek, małżeństwo, pieniądze, wpływ na innych.

Na własne życzenie będziesz mógł używać swojego twórczego umysłu w rozwiązywaniu codziennych problemów, podejmowaniu właściwych decyzji i znajdowaniu sposobów na osiągnięcie swoich celów.

Brzmi to mało realnie, nieprawdaz? Tak uważali praktycznie wszyscy, którzy zdecydowali się sięgnąć po tę książkę, ZANIM jej nie przeczytali.